

Podlaski Informator Rolniczy już jutro >>

A w nim informacje o wszystkich podlaskich firmach z tzw. otoczenia rolnictwa – aż 600 adresów i telefonów

GAZETA Białostocka

WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

29 października 2013

wtorek

210(17900)

1,90 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

DZIŚ
po południu / w nocy

14° 6° >>2

Podlaskie >> Co 10. osoba musi przeżyć za mniej niż 500 zł miesięcznie

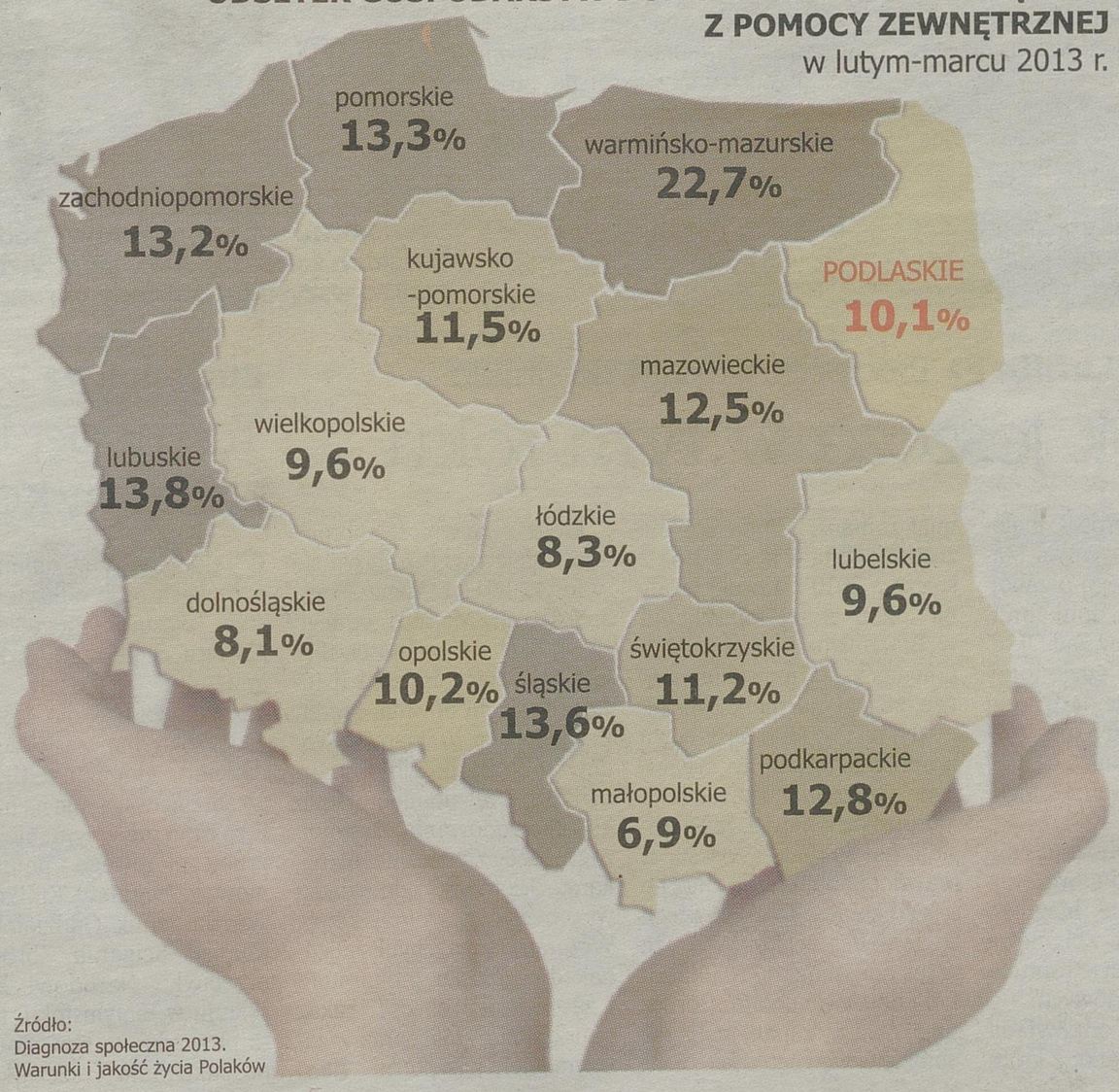
Bieda piszczy coraz głośniej

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Opr. graf. R. Mogilewski

Blisko 10,7 proc. mieszkańców naszego regionu żyje w skrajnej biedzie. Gorzej jest tylko w województwie warmińsko-mazurskim (13,5 proc.) – wynika z danych GUS za 2012 r. Oznacza to, że ponad 83 tys. osób w Podlaskiem musi utrzymać się za mniej niż 500 zł miesięcznie. Tyle wynosi obecnie poziom minimum egzystencji. To najniższy standard życia, poniżej którego pojawia się zagrożenie dla życia człowieka.

ODSETEK GOSPODARSTW DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH Z POMOCY ZEWNĘTRZNEJ
w lutym-marcu 2013 r.



Źródło:
Diagnoza społeczna 2013.
Warunki i jakość życia Polaków

Pomocy potrzebuje coraz więcej osób

Z nowego raportu „Diagnoza społeczna 2013" wynika, że coraz więcej osób korzysta z pomocy opieki społecznej, Kościołów lub organizacji pozarządowych, które zajmują się m.in. rozdawaniem odzieży lub jedzenia.

– W 2012 roku z pomocy społecznej korzystało 7 proc. mieszkańców województwa podlaskiego – podaje Joanna Gaweł rzecznik wojewody.

Podobnie jak w poprzednich latach, wsparcie było udzielane najczęściej osobom bezrobotnym (51,5 proc. objętych pomocą). Inne powody to długotrwała i ciężka choroba (26 proc.), bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego (25,4 proc.) oraz niepełnosprawność (21,2 proc.).

Z danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w ub.r. podlaskie ośrodki pomocy społecznej udzieliły łącznie blisko 73 tys. osób świadczeń na kwotę w sumie ponad 112 mln 84 tys. zł. W tym samym czasie ponad 73 tys. osób objęto zaś rządowym programem „Pomoc państwa w zakresie dożywiania", z czego blisko 12 tys. stanowiły dzieci do 7. roku życia, a około 31 tys. – uczniowie do czasu ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej.

– Tylko do końca września br. nasz Punkt Pomocy Samarytanin wydał 7 tys. paczek żywnościowych. To ponad 600 więcej niż w całym 2012 r. – zauważa Bogumiła Maleszewska z białostockiej Caritas. – Nie ma dnia, żeby ktoś nie zgłosił się do nas z prośbą o wsparcie. Historie tych ludzi są coraz smutniejsze. W poniedziałek przyszła samotna matka z trójką dzieci. Ma alimenty tylko na jedno z nich, otrzymuje 700 zł zasiłku, a musi opłacić czynsz w wysokości 800 zł.

Według badaczy z zespołu prof. Janusza Czapińskiego, którzy opracowali raport „Diagnoza społeczna 2013", najczęściej z pomocy społecznej korzystały właśnie rodziny niepełne, konkubinaty, małżeństwa z trójką i większą liczbą dzieci.

– Problem ubóstwa niestety nie maleje. Sytuacja wręcz stabilizuje się, jeśli idzie o podział na regiony biedne i relatywnie bogatsze – zauważa dr Elżbieta Sulima z Uniwersytetu w Białymstoku, która zajmuje się polityką społeczną. Podkreśla, że największa bieda występuje w regionach o najwyższym wskaźniku bezrobocia.

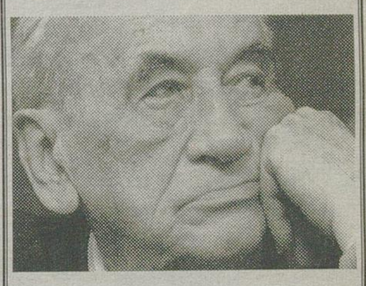
– Polityka społeczna powinna iść w kierunku aktywizowania osób korzystających z pomocy społecznej – dodaje dr Sulima. – Chodzi o to, by nie czekały na zasiłki, ale dostały narzędzia do samodzielnego zaspokajania swych potrzeb. Nie dostawały pieniędzy na jedzenie, ale tam, gdzie to możliwe, były mobilizowane do uprawiania własnych ogródków.

Ubóstwo grozi rencistom i utrzymującym się z zasiłków

Jak wynika z „Diagnozy społecznej" grupami gospodarstw domowych o największym ryzyku ubóstwa są renciści (z pomocy zewnętrznej korzystało co 4. takie gospodarstwo) oraz gospodarstwa utrzymujące się z różnych zasiłków (dla bezrobotnych, rodzinnych, świadczeń z pomocy społecznej, dodatków mieszkaniowych, alimentów i darowizn).

Z badań wynika, że w przypadku trudności finansowych znacznie bardziej wolimy podjąć dodatkową pracę, skorzystać z pomocy krewnych, Kościoła lub czy opieki społecznej niż zaciągać pożyczki. W woj. podlaskim z pomocy z zewnątrz (finansowej, rzeczowej czy usług; nie dotyczy to brania pożyczek) korzystało w lutym-marcu 2013 r. 10,1 proc. gospodarstw domowych. I nie jest to najwyższy odsetek w Polsce, choć nasz region zalicza się do najbiedniejszych. ▲

Odszedł pierwszy premier



Wczoraj nad ranem, w wieku 86 lat zmarł Tadeusz Mazowiecki – pierwszy niekomunistyczny premier po II wojnie światowej, opozycjonista w PRL.

Tadeusz Mazowiecki urodził się 18 kwietnia 1927 r. w Płocku. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Związał się ze Stowarzyszeniem PAX. Założył w 1956 r. warszawski Klub Inteligencji Katolickiej. Od 1958 r. przez 22 kolejne lata, był redaktorem naczelnym katolickiego miesięcznika „Więź". W 1961 r. Mazowiecki został posłem na Sejm – był nim do 1971, kiedy został skreślony z listy posłów. W 1970 r., po wydarzeniach na Wybrzeżu, próbował zdobyć informacje o tym, co się tam stało.

Jako inicjator apelu 64 intelektualistów solidaryzujących się ze strajkującymi robotnikami Wybrzeża udał się w sierpniu 1980 r. do Stoczni Gdańskiej, gdzie został przewodniczącym komisji ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Pełnił funkcję redaktora naczelnego Tygodnika „Solidarność"; był internowany po ogłoszeniu stanu wojennego. Uczestniczył w obradach „okrągłego stołu".

Po wyborach 4 czerwca 1989 r. został pierwszym niekomunistycznym premierem po II wojnie światowej. Jego rząd wprowadził kosztowny społecznie tzw. plan Balcerowicza, który miał przeprowadzić gospodarkę Polski od systemu komunistycznego do rynkowego.

Od października 2010 r. Mazowiecki pełnił funkcję doradcy prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. **(PAP)**

Więcej na str. 6.

promocja

PRENUMERATA

Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?

Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl



>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** radcy prawnego, **już dziś!**
W godz. 12-13 można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer **800 127 067**

W numerze:

▲ **Białystok. Jest ponad 40 tys. głosów.** Mieszkańcy zdali na szóstkę sprawdzian z demokracji. Na projekty w ramach budżetu obywatelskiego zagłosowały 40592 osoby. To największy udział w konsultacjach społecznych, jakie kiedykolwiek odbyły się w mieście. >>3

Sport:

▲ **Piłka nożna. Ambitny beniaminek.** W tegorocznych rozgrywkach czwartej ligi rewelacyjnie spisują się beniaminkowie. KS Wasilków wygrywa mecz za meczem pewnie lidertując. Przez długi czas kroku dotrzymywała mu drużyna z Mielnika. >>23

kondolencje

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
RODZINIE oraz NAJBLIŻSZYM
z powodu śmierci
TADEUSZA MAZOWIECKIEGO
Pierwszego Premiera III RP, Kawalera Orderu Orła Białego, Doradcy Prezydenta, wyjątkowego człowieka i polityka

Wicewojewoda Podlaski *Wojewoda Podlaski*
Wojciech Dzierzgowski *Maciej Żywno*

bial

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Dotyczy wyświetlonego filmu „Zatrzymać się w Białymstoku" – Jerzy Maksymiuk – dn. 22.10.2013, Opera Podlaska

Wielkie dzięki Bohaterowi filmu i reżyserowi. Piękny, mądry – mądrością bohatera. Jego niezniszczalne przesłanie: zamyśleć nad sensem, dążyć do piękna i dobroci – wykonując swoje rzemiosło.
I tak, budując charakter, zaświecił światłem swego Ducha na ziemi, zaczynając od Bojar i Białegostoku, skąd jest. I niech to stanie się przesłaniem dla Wszechświata: z miłością można osiągnąć wszystko, wielkość, sławę, szacunek, radość i szczęście.
Raz jeszcze dziękuję bardzo, bardzo za możliwość pięknego przeżycia! **Widz Piotr**

Opinie

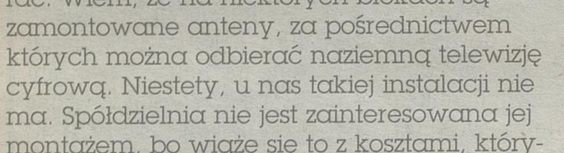
Zadzwoniła do nas Czytelniczka, która poskarżyła się, że jako mieszkanka bloku nie ma możliwości korzystania z bezpłatnej naziemnej telewizji cyfrowej.

▲ **Pani Wiesława**
emerytka, Białystok
To jest nierówne traktowanie obywateli. W telewizji na okrągło słyszałam, że w naszym regionie będzie dostępna naziemna telewizja cyfrowa. Sygnał miał być lepszej jakości, bo cyfrowy i – co najważniejsze – bezpłatny. Cyfrową rewolucję wprowadzono już jakiś czas temu. Tymczasem większość mieszkańców osiedli ciągle musi korzystać z tego, co oferują im kablówki.
W dodatku nie możemy z nimi zerwać umowy, bo poszczególne firmy tak się podzieliły, że w swoim bloku mam do wyboru tylko jednego operatora. Nic dziwnego, że gdy kiedyś poprosiłam, by pracownicy kablówki dostroili mi telewizor, to oni albo nie chcieli, albo nie umieli tego zrobić. Ich firma właściwie jest monopolistą w tym rejonie miasta, więc nie mieli potrzeby się starać. Wiem, że na niektórych blokach są zamontowane anteny, za pośrednictwem których można odbierać naziemną telewizję cyfrową. Niestety, u nas takiej instalacji nie ma. Spółdzielnia nie jest zainteresowana jej montażem, bo wiąże się to z kosztami, którymi musiałaby obciążyć mieszkańców.
A przecież zawsze znajdzie się grupa, która nie będzie chciała za to płacić. I tak muszę płacić 8 zł za kilkanaście kanałów, podczas gdy inni mają ich więcej i to za darmo. Jeśli chcę coś więcej, muszę zapłacić kilkadziesiąt złotych. To skandal. Pewnie chodzi o to, żeby dać zarobek kablówkom. Trudno mi bowiem uwierzyć, że w dzisiejszych czasach postęp technologiczny nie pozwala na to, by sygnał telewizji docierał do każdego mieszkania. **notował: (azda)**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

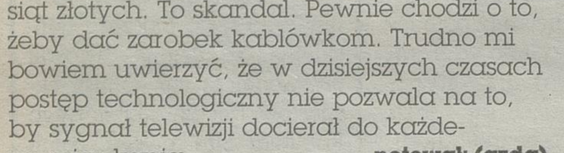
Białystok **Łomża**



11° 4° 11° 5°

Ciśnienie 1001 hPa | Ciśnienie 1002 hPa

Suwałki **Ełk**



10° 4° 11° 4°

Ciśnienie 997 hPa | Ciśnienie 1000 hPa

W dzień zachmurzenie umiarkowane i duże. Na krańcach południowych województwa możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni.

Suwałki >> Sejmowa komisja obrony zastanawiała się, czy likwidować dywizjon

Broniąc jednostki, żołnierze użyli wszystkich argumentów

Żołnierze przygotowali specjalny pokaz musztry i walki wręcz. Gościom zaprezentowano też całą jednostkę, w tym nieczynną stołówkę i kaplicę z cennym obrazem. Odniosło to dobry skutek.

– Będziemy zabiegać, by 14. Suwalski Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej nie został zlikwidowany – zadeklarowała Renata Butryn z sejmowej komisji obrony narodowej.

Starania o to, by przedstawiciele tego gremium przyjechali do Suwałk, trwały od wielu miesięcy. Miejscowa jednostka wojskowa ma być bowiem zlikwidowana. Ostatni żołnierz wyjedzie z miasta najpóźniej za trzy-cztery lata. Zdaniem dowództwa polskiej armii, utrzymywanie jednostki w tej części kraju jest niepotrzebne. Tym bardziej, że dysponuje ona przestarzałym sprzętem.

Suwalskie władze oraz posłanka Bożena Kamińska starali się doprowadzić do zmiany tej decyzji. Podnosili różne argumenty. Najważniejszy dotyczył obronności państwa – gdyby suwalska jednostka została zlikwidowana, w całym województwie podlaskim wojsko stacjonowałoby już jedynie w Białymstoku. Nie byłoby komu chronić choćby nowoczesnego radaru znajdującego się kilkanaście kilometrów od Suwałk – pod Szypliszkami.

Ważne były też argumenty, dotyczące roli, jaką armia pełni w życiu Suwałk od dziesięcioleci.

Rozmowy prezydenta Czesława Renkiewicza i posłanki Kamińskiej zarówno z dowódcami wojskowymi, jak i z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej, nie doprowadziły do konkretnych ustaleń. Bożena Kamińska, członkini sejmowej komisji obrony, postanowiła więc zaprosić swoich kolegów do Suwałk. Termin był przekładany, ale w końcu się udało.

– Tego typu wizytacje przeprowadzamy w całym kraju – mówiła Renata Butryn. – Przekonaliśmy się, że zarówno względy militarne, jak i społeczne przemawiają za tym, by wojsko w Suwałkach pozostało.

Podobnego zdania był płk Jarosław Kraszewski, szef Wojsk Rakietowych i Artylerii. Uznał, że modernizacja suwalskiej jednostki jest możliwa. Mogłaby ona otrzymać najnowocześniejszy sprzęt, jakim armia będzie w najbliższym czasie dysponować.

Wszyscy zastrzegali jednak, że ostateczne decyzje podejmować będzie dowództwo Wojska Polskiego. Posłowie mogą jedynie dzielić się swoimi opiniami.

– Nasze, jednoznaczne stanowisko dotyczące jednostki w Suwałkach przedstawimy zarówno pozostałym członkom komisji, jak i ministrowi obrony – zapewniła posłanka Butryn. – Pewnie trzeba będzie jeszcze wielu starań, aby zamieniło się to w konkretne decyzje. Jesteśmy jednak dobrej myśli. **(tom)**

T. Kubaszewski



Członkowie sejmowej komisji podziwiali m.in. sprawność suwalskich żołnierzy. Ale o pozytywnej opinii zdecydowały przede wszystkim względy obronności kraju i dobra baza.

Białystok/Lublin >> Proces adwokata na finiszu

Wyrok jeszcze w tym roku

Kończy się proces białostockiego prawnika Macieja T. oskarżonego o zabójstwo 31-letniej aplikantki. Na wniosek obrony Sąd Okręgowy w Lublinie, gdzie toczy się postępowanie, odroczył wczoraj termin kolejnej rozprawy do 2 grudnia, by dać czas na przygotowanie końcowych wystąpień.

Choć formalnie sąd nie zamknął przewodu, wczorajsze przesłuchanie biegłego seksuologa – prof. Zbigniewa Lwa-Starowicza, było ostatnią z czynności dowodowych.

Maciej T. odpowiada za uduszenie 31-latki, z którą miał romans. Młoda kobieta została zabita w nocy z 1 na 2 stycznia 2010 r. Zwłoki leżały na łóżku w jej mieszkaniu w Białymstoku. Nad ranem prawnik zaalarmował pogotowie, że jego partnerka nie żyje. Był pijany. Miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie. Grozi mu dożywocie.

Adwokat twierdzi, że do tragedii doszło podczas seksu. T. prawdopodobnie zbyt mocno ścisnął kobietę za szyję. Biegli stwierdzili jednak, że przed uduszeniem 31-latka została dotkliwie pobita. Oprócz siniaków i zadrapań, miała też obrażenia wewnętrzne.

Proces – na wniosek obrony – jest niejawny. Rozpoczął się w lutym 2011 r. Tymczasowo aresztowany Maciej T. od tego czasu jest na wolności. Ponad 2,5 roku temu sąd II instancji uchylił bowiem areszt. Uzasadnił to brakiem dowodów na to, że doszło do morderstwa, a nie do nieumyślnego spowodowania śmierci, zagrożonego znacznie niższą karą. Oskarżony odpowiadał w procesie z wolnej stopy. Wczoraj sąd przychylił się jednak do wniosku prokuratora i zastosował wobec T. zakaz opuszczania kraju wraz z zatrzymaniem paszportu. **(ika)**

Białystok >> Badania IPN

To mogą być ofiary zbrodni komunistów

Szkielety co najmniej trzech osób odkryte zostały wczoraj na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku. – Leżały one na głębokości około 1,5 m, w bezpośrednim sąsiedztwie dawnej chlewni. Układ szczątków wskazuje na możliwe istnienie w tym miejscu grobu zbiorowego – poinformował Zbigniew Kulikowski, naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, która prowadzi na tym terenie poszukiwania szczątków ofiar zbrodni komunistycznych.

– Pomiędzy dawną psiarnią a chlewnią znaleziono też kilkanaście kości ludzkich oraz łuskę od pistoletu TT – dodaje Kulikowski.

Dziś na cmentarzu wojskowym w Białymstoku przeprowadzona zostanie ekshumacja szczątków ośmiu osób, które odkryto w 1996 r. w Lesie Izabelińskim koło Olmont. Mogą to być ofiary egzekucji z czerwca 1946 r. W czasie ekshumacji zostaną pobrane próbki DNA, które mają pomóc w identyfikacji. **(mg)**

Region >> Do szpitali trafiają pacjenci bez jakichkolwiek dokumentów

Chory musi mieć PESEL. Bo NFZ nie zapłaci

Do szpitala MSW w Białymstoku trafił nieprzytomny około 30-letni mężczyzna bez żadnych dokumentów. Jego stan był bardzo ciężki, po zatrzymaniu akcji serca. Kiedy lekarze na oddziale intensywnej terapii ratowali mu życie, pracownicy szpitala ustalali jego tożsamość. Bez dokumentów potwierdzających dane i ubezpieczenie chorego NFZ bowiem nie zapłaci za leczenie. A ratowanie takiego pacjenta kosztuje kilkadziesiąt tys. zł.

Pacjent trafił do szpitala dwa tygodnie temu.

– Uruchomiliśmy wszelkie procedury, jakie się w takim momencie uruchamia – mówi Artur Wnuk, rzecznik szpitala. – Powiadomiliśmy policję, która swoimi drogami starała się dojść, kim jest ten mężczyzna. Bezskutecznie. Nikt tego człowieka nie szukał.

Gdy po kilkunastu dniach nadal nie było wiadomo, kim jest pacjent, z którym nie ma żadnego kontaktu, informacje o poszukiwaniach jego bliskich pojawiły się w mediach.

– Udało się dzięki temu odnaleźć rodzinę pacjenta, z którą mężczyzna nie utrzymywał kontaktu – mówi Artur Wnuk. – Znamy już jego dane, nie wiemy jednak, czy jest ubezpieczony. Pacjent sam nie może nam podpisać takiego oświadczenia. Dlatego został zgłoszony do ubezpieczenia przez naszego pracownika socjalnego.

To rozwiązuje problem opłacenia leczenia przez NFZ.

– Jeśli nie są znane dane pacjenta, to problemem nie jest to, że NFZ nie może zapłacić za jego leczenie, ale to, że świadczeniodawca nie może go nam sprawozdać do rozliczenia, bo do tego konieczny jest PESEL – wyjaśnia Małgorzata Jopich z podlaskiego oddziału NFZ. – Fundusz natomiast płaci od razu za pacjentów sprawozdanych.

Choć opisywany przypadek był wyjątkowy, ponieważ tożsamość chorego była ustalana bardzo długo, to pacjenci bez dokumentów i bez nazwiska co jakiś czas trafiają do szpitali.

– Przeważnie w ciągu dwóch-trzech dni udaje się tę tożsamość ustalić – mówi Artur Wnuk.

Podobnie jest w białostockim szpitalu klinicznym.

– Jeszcze się nie zdarzyło, aby nie udało się nam ustalić danych pacjenta – mówi Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzecznik Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

– Najdłużej ustalaliśmy tożsamość pacjenta przez dwa tygodnie, ale się udało. Zawsze, gdy trafia do nas taki chory, sprawą zajmuje się pielęgniarka socjalna. Szuka znaków szczególnych, wszelkich dokumentów, które mogłyby ułatwić identyfikację. Prowadzi swoją kartotekę. Gdy są to osoby młode, najczęściej szuka ich rodzina lub bliscy, a jednym z miejsc poszukiwań jest właśnie szpital. Gorzej, gdy jest to osoba starsza i samotna.

Zdarza się, że osoba określana jako NN jest np. bezdomna, a po jakimś czasie ponownie trafia do szpitala. Wtedy, choć nie ma dokumentów, może być zidentyfikowana po znakach szczególnych, opisanych podczas wcześniejszego pobytu. **(luk)**

Z sesji >>

MPEC idzie na sprzedaż

Podczas wczorajszej sesji rady miasta zebrani decydowali, czy gmina powinna sprzedać MPEC. Ostatecznie wyniki głosowania to 13:13. A to oznacza zwycięstwo władz miasta i zielone światło dla sprzedaży. Zatrzymać proces sprzedaży chciało 13 radnych, podpisanych pod projektem uchwały, która nie wyrażała na to zgody. Żeby projekt przeszedł, musiałaby go poprzeć większość.

Wczoraj do końca nie wiadomo było, jak zachowają się radni: Marcin Szczudło z Solidarnej Polski i niezależny Wiesław Kobyliński. Ten pierwszy przyszedł na sesję (wcześniej pojawiały się spekulację, że specjalnie zachoruje) i zagłosował przeciw sprzedaży. Natomiast Wiesław Kobyliński się wstrzymał (rok temu był przeciw sprzedaży). Nie zagłosował jednak przeciw uchwale, bo ma wątpliwości co do ceny, jaką władze miasta uzyskają ze sprzedaży spółki.

– Jeśli byłaby podana informacja, że na przykład gmina dostanie za to jedynie 200 mln zł, byłbym przeciw sprzedaży – podkreślał radny.

Prezydent Białegostoku nie chce jednak podawać wyceny tłumacząc, że lepiej, by potencjalni kupcy nie wiedzieli, za ile miasto jest w stanie sprzedać spółkę.

Tuż przed głosowaniem wywiązała się gorąca dyskusja. Ostatecznie wniosek opozycji został odrzucony głosami PO. Za opowiedzieli się: PiS, SLD, Solidarna Polska i trójka radnych niezależnych.

Opozycja mogła wygrać, gdyby na sali był Mikołaj Mironowicz, radny SLD.

– Poprzednio głosował przeciw sprzedaży. Złożył ustne usprawiedliwienie nieobecności. Musiał wyjechać, bo zachorowała jego żona – powiedział nam Janusz Kochan, przewodniczący radnych SLD.

(art)

Komunikacja >> Zmiany zaczną obowiązywać od 1 listopada

Drogowcy już malują buspasy

Przed nami drogowa rewolucja na ul. Sienkiewicza. Już malowane są buspasy od ul. Wasilkowskiej. Będzie też zakaz skrętu w ul. Złotą.



W. Wołkielewicz

Buspasy będą obowiązywać po obu stronach ul. Sienkiewicza. Wczoraj rozpoczęło się malowanie oznakowania. Pojawiły się też znaki pionowe.

Oficjalnie zmiany na ul. Sienkiewicza zaczną obowiązywać od 1 listopada. Chodzi na razie o odcinek od ul. Wasilkowskiej do Warszawskiej.

– Buspasy malowane są również na części ul. Wasilkowskiej, zaczynając od ul. Traugutta – przypomina Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich.

Konkretne prace rozpoczęły się wczoraj. Drogowcy malują już znaki poziome, ustawiane jest też oznakowania pionowe informujące o pasach tylko dla autobusów. Te pojawią się z obu stron ul. Sienkiewicza.

Będą mogły po nich jeździć także autobusy PKS czy prywatni przewoźnicy.

– Oczywiście przy skrzyżowaniach, tam gdzie można skręcać, buspas będzie zawieszony. Takie rozwiązania są między innymi na ul. Wiejskiej – przypomina dyrektor Janusz Ostrowski.

Zlikwidowany natomiast zostanie lewoskręt z ul. Sienkiewicza w ul. Złotą. Jadąc od ul. Andersa, kierowcy będą musieli wjechać na ślimak i zjechać w ul. Łąkową. Pas tylko dla autobusów będzie też na całej długości ul. Branickiego w stronę centrum.

– Jeżeli pogoda pozwoli, tu prace rozpoczniemy na początku listopada – informuje dyrektor zarządzający miejskimi drogami.

To nie koniec buspasów. Po zakończeniu inwestycji drogowych na al. Piłsudkiego powstaną pasy dla autobusów na odcinku od Ronda im. Andrzeja Lussy do kościoła św. Rocha oraz na ul. H. Sienkiewicza od ul. Legionowej.

Drogowa rewolucja ma zachęcić białostoczan do jeżdżenia w stronę centrum autobusami komunikacji miejskiej. Nie da się jednak ukryć, że zmiany budzą wielkie emocje.

– Korki będą jak się patrzy bo jakim cudem jeden pas ma przejąć cały ruch do centrum – pyta jeden z kierowców.

– Podobno w innych miastach też były podobne narzekania, ale okazało się, że wcale nie jest tak źle – dodaje Grzegorz, nasz Czytelnik.

– Gdybyśmy to rozwiązanie wprowadzali 12 lat temu, byłbym zdecydowanie przeciwny buspasom. Ale od tego czasu bardzo wiele zmieniło się w naszym mieście pod względem rozwiązań drogowych – przypomina Janusz Ostrowski.

Według magistratu, dla aut osobowych przeznaczone są bowiem obwodnice.

(mg)

Społeczeństwo >> Budżet obywatelski

Jest ponad 40 tys. głosów

Mieszkańcy Białegostoku zdali na szóstkę sprawdzian z demokracji. Na projekty w ramach budżetu obywatelskiego zagłosowało 40592 osób.

– To największy udział w konsultacjach społecznych, jakie kiedykolwiek odbyły się w naszym mieście. Widać, że ta akcja trafiła do mieszkańców – mówi Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku.

Większość głosujących, bo 27549, wybierała projekty przez internet. Z kolei 13043 osoby wrzuciły ankiety do urn znajdujących się w kilku budynkach magistratu. W tej chwili trwa weryfikacja oddanych głosów. Sporządzana jest też lista rankingowa projektów zgłoszonych do budżetu obywatelskiego. – Wyniki podamy do 8 listopada – zapewnia Urszula Mirończuk, rzeczniczka prezydenta.

Zrealizowane zostaną te pomysły, które uzyskają największą liczbę punktów, aż do wykorzystania budżetowej puli. Ta wynosi 10 mln zł.

– Mam nadzieję, że będą to najlepsze projekty, najbardziej potrzebne – dodaje prezydent Truskolaski.

Sam też, jako obywatel, wziął udział w głosowaniu. Poparł pomysły dotyczące miejskiej infrastruktury sportowej.

Białostoczanie mieli do wyboru 51 projektów. Najwięcej, bo aż 19 dotyczy infrastruktury. To m.in. remont ul. Słowackiego, budowa chodnika przy ul. Edukacyjnej, parking przy ul. Bema czy budowa nawierzchni ul. Bajecznej. Wśród propozycji sportowych znalazła się budowa boiska w rejonie ul. Szarych Szeregów, siłowni na świeżym powietrzu w parku Planty. Sporo propozycji zgłosiły także szkoły i przedszkola. Jest też propozycja budowy pomnika śledzia – warta 180 tys. zł.

Budżet obywatelski został uruchomiony po raz pierwszy w historii Białegostoku. Dzięki niemu zostaną zrealizowane inwestycje, które zgłosili sami mieszkańcy. Także oni – a nie urzędnicy – zdecydują, które będą zrealizowane.

Jak wczoraj zapowiedział Tadeusz Truskolaski, budżet obywatelski będzie kontynuowany także w kolejnych latach.

(mg)

Liczba dnia

40

milionów złotych

warte są projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego.

Wygraj bilet na arcydzieło Charlesa Chaplina

Seans w ramach cyklu Klasyka kina. Dziś o godz. 18 w kinie Forum wyświetlane będzie nieme arcydzieło Charlesa Chaplina „Dzisiejsze czasy". W filmie nakręconym po latach Wielkiego Kryzysu a w przededniu II wojny światowej, pokazuje, jak przeciętny, prosty człowiek nie ma zbyt wielkiego wyboru w życiu. Muzykę na żywo zagra electro-akustyczny duet Dva z Czech. Ich muzyka to folk wyimaginowanych narodów łączący głosy z akustycznymi instrumentami. Dla naszych Czytelników mamy bilety na ten seans. Aby otrzymać jeden z nich, wystarczy krótko uzasadnić, dlaczego powinniśmy przyznać go właśnie Państwu. Na odpowiedzi czekamy dziś do godz. 11 pod adresem anna.kopec@mediaregionalne.pl.

(ak)

W obiektywie

Dzięki tym ponad 30 tysiącom złotych stowarzyszenie Droga zorganizuje letni wypoczynek w Jastarni dla najbiedniejszych dzieci i podaruje im paczki bożonarodzeniowe. Stosowny czek wręczył wczoraj Tadeusz Pawłowski, prezes firmy Merkury, ojcu Edwardowi Konkolowi, założycielowi stowarzyszenia (na zdjęciu). Dodatkowo przekazano też 1230 zestawów szczoteczek i past do zębów. – To fantastyczne, że jesteście. Serdecznie dziękuję Wam za zaangażowanie i pomoc – mówił ojciec Konkol.
Pieniądze pochodzą z akcji Podaruj im Wspomnienia, które trwała trzy miesiące. – W tym czasie odbywała się zbiórka wśród dostawców i odbiorców – wyjaśnia Barbara Sewastianik z hurtowni farmaceutycznej Merkury.

(jul)



W. Wołkielewicz

bial

Region >>

Uczniowie w klubie

Ponad 8 tys. uczniów z 240 szkół podstawowych w woj. podlaskim uczestniczy w programie edukacyjnym „Klub Bezpiecznego Puchatka". Jego misją jest edukowanie pierwszoklasistów na temat bezpieczeństwa na drodze, ale także w domu, szkole i internecie.

Program jest odpowiedzią na alarmujące statystyki wypadków drogowych z udziałem dzieci – jest ich coraz więcej. Stale rośnie również liczba przestępstw popełnianych w internecie. Dzieci często nie zdają sobie sprawy, jakie niebezpieczeństwa mogą czyhać na nie w sieci. Aby promować wśród młodych ludzi zasady bezpieczeństwa, organizatorzy zaangażowali do projektu nauczycieli, wychowawców, dyrektorów szkół oraz rodziców z całej Polski.

Aby wziąć udział w programie wystarczy, aby nauczyciel wypełnił formularz na stronie www.bezpiecznypuchatek.pl. W dalszej kolejności organizatorzy wysyłają do nauczyciela bezpłatny zestaw materiałów dydaktycznych, opracowanych przez metodyków potrzebny do przeprowadzenia lekcji. Następny etap programu to ogólnopolski Wielki Test Bezpieczeństwa, w którym mogą wziąć udział wszystkie szkoły, które zgłosiły się do programu. Test odbędzie się w dniach 18-22 listopada. Celem testu jest sprawdzenie zdobytej przez pierwszoklasistów wiedzy na temat bezpieczeństwa. **(luk)**

Specjalna sala dla specjalnych uczniów w zespole szkół w Bielsku Podlaskim



K. Jankowski

Sala doświadczania świata. Specjalistyczną pracownię do zajęć z dziećmi przygotował ZS im. Jana Pawła II w Bielsku Podlaskim. To „sala doświadczania świata", czyli specjalnie wyodrębnione pomieszczenie, wyposażone w różnego rodzaju urządzenia stymulujące rozwój zmysłów. – Jej głównym celem jest budowanie u osób w niej przebywających poczucia radości i bezpieczeństwa, a także wzajemnego zaufania i komunikacji poprzez dostarczanie im określonej ilości i jakości bodźców, pobudzających zmysły do działania – wyjaśnia Małgorzata Lewczuk z ZS im. Jana Pawła II w Bielsku Podlaskim. Sala wyposażona jest m.in. w suchy basen, projektor kolorów i obrazów, łóżko wodne, lampy UV, kolumny wodne oraz światłowody. – Uczniowie naszej szkoły wymagają nowoczesnych metod pracy, więc staramy się je im zapewnić. Ta sala przeznaczona jest głównie dla dzieci autystycznych, ale korzystają z niej też inni nasi uczniowie – mówi Jolanta Boćkowska, dyrektorka placówki. W szkole uczy się 102 dzieci, z czego część ma głębokie upośledzenie. **(jan)**

Region >> Opiekunowe dorosłych niepełnosprawnych jadą do ministerstwa

Te rodziny już nie mają za co żyć

Pozbawienie zasiłków opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych ciągle walczą o zmianę prawa.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Nasza sytuacja jest tragiczna. Jesteśmy kolejny miesiąc bez środków do życia, bez ubezpieczenia zdrowotnego i bez jakiejkolwiek pomocy – mówią opiekunowie, którzy od 1 lipca br. zostali pozbawieni 520 zł zasiłku. Otrzymywali go w zamian za to, że zrezygnowali z pracy zawodowej i opiekowali się bliską osobą niepełnosprawną.

Nowe przepisy wprowadziły kryterium minimalnego dochodu na osobę w rodzinie niepełnosprawnego. Jeśli przekraczało ono 623 zł, świadczenie zostało zabrane. W takiej sytuacji znalazło się ok. 100 tys. opiekunów w Polsce, w regionie podlaskim – kilka tysięcy. Pomoc finansową stracił m.in. opiekujący się niepełnosprawną żoną Marcin Berent z Czarnej Białostockiej. Okazało się bowiem, że renta, jaką otrzymuje kobieta (1450 zł), to za dużo, aby zasiłek utrzymać.

Dodatkowo opiekunom zabrano też ubezpieczenie zdrowotne i emerytalno-rentowe.

Opiekunowie z całej Polski od wielu miesięcy walczą o przywrócenie im praw nabytych. Zaskarżyli nowe przepisy m.in. do Rzecznika Praw Obywatelskich, który skierował wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

– Rozpatrzenie wniosku nie jest możliwe, gdyż do nadal do Trybunału Konstytucyjnego nie wpłynęła opinia ze stanowiskiem Sejmu, chociaż termin udzielenia odpowiedzi upłynął w 4 września – mówi Marcin Berent. – Jesteśmy zaniepokojeni postawą marszałek Sejmu, Ewy Kopacz, która uchyla się od tego obowiązku, pomimo iż komisja ustawodawcza wydała opinię o zawartych w skardze zarzutach. Stwierdziła, że nowy zapis ustawy jest niezgodny z zasadą ochrony praw nabytych i zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wywodzonymi z Konstytucji.

Tymczasem resort pracy zapowiedział, że przygotowuje projekt, który zakłada, że wszyscy niepracujący opiekunowie niepełnosprawnych członków rodziny będą mogli ponownie ubiegać się o świadczenie pielęgnacyjne. Wysokość świadczenia będzie zróżnicowana, a osoba wymagająca opieki będzie musiała się poddać dodatkowemu badaniu określającemu poziom jej niesamodzielności w pięciostopniowej skali. Od wyniku będzie zależeć wysokość świadczenia. Najniższe wyniesie 820 zł. Maksymalna wielkość wciąż jest ustalana.

– My w te obietnice już za bardzo nie wierzymy – twierdzi Marcin Berent. – Zabrali nam po 520 zł, a chcą dać po 820? To niemożliwe. Zwłaszcza że już niejedna obietnica nie została dotrzymana.

W środę przedstawiciele opiekunów jadą do ministerstwa pracy konsultować proponowane zmiany w ustawie.

Spytaj eksperta

▲ **Bezpłatne porady.** Fundacja Nadzieja dla Zdrowia uruchamia dyżur ekspercki dla pacjentów. Prawnicy będą bezpłatnie udzielać porad z zakresu praw pacjenta w każdy wtorek w godzinach 13-14 oraz w czwartek w godzinach 18-20.
Pytania można zadawać telefonicznie pod numerem telefonu: tel. 733 879 744 lub przesyłać mailem do na adres poczta@nadziejadlazdrowia.pl. Fundacja wspiera chorych oraz ich bliskich w walce o prawa pacjenta i dostęp do leczenia w ramach obowiązującego systemu ochrony zdrowia. **(luk)**

nekrolog

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

TADEUSZA MAZOWIECKIEGO

pierwszego premiera III RP
wybitnego Człowieka i polityka

Marszałek Województwa Podlaskiego
Jarosław Dworzański
Wicemarszałkowie
Mieczysław Baszko i Walenty Korycki
Członkowie Zarządu
Województwa Karol Pilecki i Jacek Piorunek
Przewodniczący Sejmiku
Bogdan Dyjuk

Pożyczki dla gmin

▲ **Ruszył nabór wniosków** do XI edycji Samorządowego Programu Pożyczkowego. Wnioski można składać do połowy listopada. Warto się starać o pieniądze, bo to już ostatnia edycja SPP w tym roku. Do rozdania jest 10 mln zł. Pożyczki udzielane są bez prowizji i bez dodatkowych opłat. Celem programu jest wsparcie działań samorządów zmierzających w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców wsi i małych miast. **(jul)**

reklama
Chcesz płacić niższą ratę?
PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
www.pomocnapozyczka.pl
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Edukacja >> Konkurs dla uczniów

Znasz ich twórczość?

Białostocki oddział Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich na specjalne spotkania z uczniami zaprasza ciekawych literatów: Grzegorza Kasdepkę, Barbarę Ciwoniuk, Małgorzatę Szyszko-Kondej i Andrzeja Pilipiuka. To właśnie ich twórczości poświęcony jest konkurs plastyczny „Czy znasz twórczość...?" Zadaniem uczniów jest wykonanie pracy inspirowanej twórczością tych autorów.

Do czwartku prace należy dostarczyć lub nadesłać do organizatorów konkursu. Dla podstawówek to Elżbieta Janikowska z biblioteki SP nr 19 (ul. Mieszka I 18), dla gimnazjów – Helena Gumieniak z PG nr 8 (ul. Konopnickiej 3), a dla szkół ponadgimnazjalnych – Grażyna Leonowicz z IV LO (ul. Zwierzyniecka 9a).

Z każdej szkoły mogą wpłynąć maksimum trzy prace wybrane w drodze eliminacji szkolnych. Każdy uczestnik może wykonać tylko jedną pracę. Jury oceni zgodność pracy z tematem konkursu, oryginalność pracy, wartość plastyczna oraz ogólny wyraz artystyczny.

Ogłoszenie wyników konkursu, wystawa nagrodzonych prac i wręczenie nagród nastąpi podczas listopadowej konferencji bibliotekarzy. Autorzy najlepszych prac zostaną nagrodzeni dyplomami i nagrodami.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie biblioteka.bialystok.edu.pl. **(ak)**

Region >> Niektórzy wolą sami wybrać napis na tablicach auta

Rejestracja samochodu wcale nie musi być nudna

Pochodzę z Białegostoku, ale od lat mieszkam w Poznaniu i mam tam wuja. To właśnie od niego dostałem ten samochód i po nim została mi ta tablica „PO WUJU" – opowiada pan Paweł. – Co ciekawe, wuj sam ją sobie wstawił. A obecnie idealnie pasuje do sytuacji. A ja cieszę się zarówno z auta, jak i tablicy.

Pan Paweł nie jest jedynym posiadaczem indywidualnej tablicy rejestracyjnej.

Od maja 2000 r. ewidencję takich tablic prowadzi prezydent Białegostoku. Dotychczas wpisano 627 tablic indywidualnych.

– W bieżącym roku tutejszy urząd wpisał do ewidencji tablic indywidualnych województwa podlaskiego 52 numery, w tym 13 numerów w tutejszym urzędzie – informuje Urszula Boublej, z biura prasowego białostockiego magistratu.

Całkiem sporo posiada ich znany białostocki biznesmen Wojciech Strzałkowski.

– Tablice takie sprawiłem sobie ze zwykłej fanaberii – przyznaje. – Używam ich od dawna i dorabiam kolejne. Rozpocząłem już drugą dziesiątkę. Na tablicach tych znajduje się nazwa mojej spółki MTC.

Tablice z tą nazwą ma m.in. ferrari, mercedes, subaru impreza. Gdy pytamy przedsiębiorcę, czy w ten sposób chce promować nazwę firmy, zaprzecza.



Fot. A. Zamowicz

Samochód z tą tablica rejestracyjna zauważyliśmy kilka dni temu pod naszą redakcją.

– Tablicę indywidualną ma też mój pojazd, który składa się właściwie z samego szkieletu – mówi. – Tam wstawiłem nazwę SPORT, myślałem, że będę pierwszy, ale już wcześniej ktoś zamówił podobną więc zamiast B0 SPORT, mam B1 SPORT.

Bartłomiej Krysiuk do niedawna na swoich tablicach miał nazwę swego zespołu Herm.

– Jest to sposób na promocję i budowanie marki naszego zespołu – mówi wokalista. – Niestety, sprzedałem już samochód, który miał tę tablicę, ale gdy kupię nowe auto znów ją zamontuję.

Każdy, kto chce zamontować w swoim aucie indywidualne tablice rejestracyjne musi liczyć się z wydaniem 1100,50 zł w przypadku nowego pojazdu lub używanego, ale zarejestrowanego na terytorium RP. Za wstawienie tablic w aucie sprowadzanym z zagranicy zapłacimy 1176 zł. Indywidualne tablice w motocyklach są tańsze. 581,50 zł zapłacimy za wstawienie ich w nowym pojeździe lub w używanym, ale zarejestrowanym na terenie Polski. 657 zł – za rejestrację motocykla sprowadzonego.

– Na tablicach indywidualnych litera i cyfra stanowią wyróżnik województwa zaś kolejne litery w liczbie od 3 do 5 stanowią wyróżnik indywidualny pojazdu, w którym nie więcej niż dwie litery można zastąpić liczbą – wyjaśnia Boublej. – Wyróżnik indywidualny pojazdu, który powinien stanowić wyraz, skrót lub określenie w języku polskim, niezawierający treści obraźliwych lub niezgodnych z zasadami współżycia społecznego, określa właściciel pojazdu,

Najczęściej właściciele pojazdów wnioskują o tablice z imieniem, nazwą firmy. Oto przykłady: B0 CEZAR, B0 CYPIS, B0 HADES, B0 KORAL, B1 POLAK, B0 VIDEO, B0 TAK, B0 SZEF, B0 DOTI, B0 KOSA, B1 GRUBY, B0 AGNES, B0 GACZ, B0 ANIA, B0 DAREK, B0 HENIO, B0 AREK, B0 IREK, B5 JACO, B0 JAR, B0 WIGRY, B1 SEBA, B0 ZAMIS, B4 MTC1, B6 STAG, B5 SOBOL, B0 ZBYCH, B0 ANTON, B0 VITO, B0 IWAN, B3 AGA, B0 VIVIO, B6 RAM13, B0 OLMET, B0 SKI, B0 LINEK, B1 KORA.

(azda)

Białowieża/Hajnówka >> Polowano

Leśniczy złamał prawo w puszczy

Policja skierowała do sądu sprawę dotyczącą polowania w rezerwacie Puszczy Białowieskiej. Odpowiedzialnym za nią jest leśniczy do spraw łowieckich w Nadleśnictwie Białowieża.

31 grudnia 2012 r. dr Nuria Selva Fernandez z IOP PAN natknęła się na ślady polowania w rezerwacie Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej. Na miejscu zdarzenia ujawniono ślady wjazdu samochodem i zabrania z rezerwatu zwierzęcia. Jak się okazało, Nadleśnictwo Białowieża nie uzyskało stosownych zwolnień od zakazów obowiązujących w rezerwacie. Dlatego poprzez polowanie oraz wjazd samochodem na teren rezerwatu naruszono szereg przepisów ustawy o ochronie przyrody, przede wszystkim zakazu polowania.

Przeprowadzona na zlecenie RDLP kontrola potwierdziła nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki łowieckiej. Skutkiem było m.in. zawieszenie leśniczego do spraw łowieckich. Poinformowana o nieprawidłowościach przez Pracownię na Rzecz Wszystkich Istot białowieska policja uznając za zasadne zarzuty, skierowała sprawę do Sądu Rejonowego w Hajnówce z wnioskiem o ukaranie sprawcy. **(luk)**

Region >> Składy będą wydłużone

Pociągiem na cmentarze

Ponad 30 pociągów spółki Przewozy Regionalnych, w tym relacji Białystok – Suwałki oraz Ełk – Olsztyn pojedzie w wydłużonych składach od 29 października do 5 listopada. Wszystko to z myślą o pasażerach udających się na groby bliskich. W okresie świątecznym wydłużone zostaną również godziny pracy wybranych kas biletowych. Dzięki temu i zwiększeniu liczby czynnych okienek kasowych pasażerowie korzystający z tego sposobu sprzedaży będą mogli kupować bilety szybciej i sprawniej.

Dodatkowe wagony i składy elektryczne dotyczyć będą pociągów Regio, interRegio (np. IR „Szczeliniec" Ełk – Białystok – Warszawa – Poznań – Wrocław – Międzylesie lub IR „Rudawy" Jelenia Góra – Wrocław – Poznań - Warszawa – Białystok – Ełk,) oraz Regioekspres.

We Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny oraz w dniach przed- i poświątecznych spora część pociągów będzie miała dodatkowe terminy kursowania.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.przewozyregionalne.pl. **(ika)**

promocja



Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adnis agencja reklamowa

Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, Akadera, Polskie Radio Białystok, TICKETPRO, Koncertomania, Strefa Imprez.pl

Warszawa >> Nie żyje pierwszy premier III Rzeczpospolitej

Poświęcił życie walce z tyranią



Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski

– Mogę być premierem dobrym lub złym, ale nie zgodzę się być premierem malowanym – powiedział Tadeusz Mazowiecki w przeddzień powołania go na funkcję szefa rządu w 1989 roku.

Tadeusz Mazowiecki wyznaczył najważniejsze dla Polski kierunki rozwoju – podkreśla prezydent Bronisław Komorowski. Współpracownicy wspominają: Miał siłę spokoju i chwyt buldoga.

Mazowiecki był uczestnikiem najważniejszych wydarzeń najnowszej historii Polski: w 1968 r., gdy posłowie „Znaku" składali interpelację w sprawie wydarzeń marcowych 1968 r.; w sierpniu 1980 r. w Stoczni Gdańskiej wśród strajkujących robotników; w 1989 r. przy Okrągłym Stole, a potem na czele rządu; w 1997 r. – gdy potrzebny był kompromis w sprawie konstytucji. W latach 90. był specjalnym wysłannikiem ONZ na Bałkanach; jako jedyny wysoki funkcjonariusz ONZ podał się do dymisji na znak protestu przeciw bierności wspólnoty międzynarodowej wobec zbrodni popełnianych w byłej Jugosławii.

Na znak żałoby po Mazowieckim do połowy masztu opuszczono flagi na budynkach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Belwederu, Pałacu Prezydenckiego, parlamentu i siedzib władz lokalnych w wielu miastach całej Polski; wyłożono też księgi kondolencyjne.

Premier przełomu

Był ostatnim premierem PRL i pierwszym premierem III Rzeczypospolitej, wybranym po wyborach 4 czerwca 1989 r. Jego rząd wprowadził kosztowny społecznie tzw. plan Balcerowicza, który miał przeprowadzić gospodarkę Polski od systemu komunistycznego do rynkowego.

– Rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania – mówił przed Sejmem kontraktowym 24 sierpnia 1989 r.

Niektórzy, w tym politycy prawicy, do dziś mają mu za złe „grubą kreskę". Zarzucają, że porozumienie z komunistycznymi władzami przy Okrągłym Stole oraz właśnie zasada „grubej kreski" doprowadziła do tego, że nie przeprowadzono lustracji na początku przemian ustrojowych, a byli działacze komunistycznej nomenklatury mogli ustawić się w nowej rzeczywistości i zdominować kluczowe sfery gospodarki.

Prezydent Bronisław Komorowski wspominając zmarłego, przypomniał, że „narzucił swoją żelazną, ale spokojną, mądrą wolą najważniejsze dla Polski kierunki rozwoju, zarówno w relacjach sąsiedzkich, z Niemcami czy całą Europą, a także głębokość zmian w obszarze ustroju gospodarczego, a także ustroju samorządowego".

– To były źródła rozwoju, które do dzisiejszego dnia czynią Polskę coraz piękniejszą, coraz lepszą – przekonywał.

Ocena dokonań

„Siła spokoju i chwyt buldoga" – tak sposób działania byłego premiera opisywał Henryk Wujec, który wspominał, że Mazowiecki podejmował decyzje po głębokim namyśle. Jak ocenił, we wrześniu 1989 r. – kiedy został premierem – taka refleksja była konieczna.

– Stąpał po kruchym lodzie, nieznanej ziemi, sam musiał decydować, wybierać drogi, a potem konsekwentnie realizować. To było dla niego charakterystyczne. Jego krytycy często mówią, że robił to zbyt powoli. Ale przez to, że robił to z takim namysłem, odnosił sukces – mówił Wujec.

Z kolei były wicemarszałek Senatu Zbigniew Romaszewski ocenił, że kandydatura Mazowieckiego na premiera „była zdecydowanie nietrafiona", a on sam nie sprawdził się na tym stanowisku.

Innego zdania jest prof. Andrzej Friszke. Jego zdaniem dokonania Mazowieckiego jako premiera są wciąż niedocenione, bo większość społeczeństwa pamięta głównie dramatyczne realia tamtego czasu, jak gigantyczny kryzys gospodarczy, czy wielka inflacja.

Okrągły Stół

Prof. Antoni Dudek przypomniał, że Mazowiecki odegrał bardzo ważną rolę w rozmowach przygotowawczych do Okrągłego Stołu.

– W sierpniu 1989 r. Wałęsa proponuje mu, aby został pierwszym niekomunistycznym premierem – to moment, gdy Mazowiecki staje się najważniejszą postacią obozu solidarnościowego. W pierwszych miesiącach rządów Mazowieckiego zaufanie do niego, jako premiera, sięgało 90 proc. – to był coś, czego absolutnie nigdy już żaden rząd III RP nigdy nie doświadczył. Potem zaczął się dramatyczny spadek poparcia, związany z kosztami społecznymi planu Balcerowicza oraz krytyką jego rządu, związaną z niepodejmowaniem działań o charakterze dekomunizacyjnym. Konsekwencją tego sporu staje się tzw. wojna na górze. W wyborach prezydenckich Tadeusz Mazowiecki ponosi swoją największą klęskę w biografii politycznej – nie dość, że przegrywa z Wałęsą, to także ze Stanisławem Tymińskim i nie wchodzi do II tury – mówił.

Człowiek, który poświęcił życie walce z totalitaryzmem i tyranią, intelektualista głęboko przywiązany do wartości chrześcijańskich i demokratycznych – tak pisały w pierwszych reakcjach na śmierć b. premiera zachodnie agencje. Podkreślały też rolę Mazowieckiego jako pierwszego postkomunistycznego premiera w Polsce, przypomniały kontrowersje związane z polityką „grubej kreski" oraz pracę Mazowieckiego na Bałkanach. **(PAP)**

Opinie

▲ Donald Tusk, premier RP

Żegnamy lidera historycznych zmian, jednego z najwybitniejszych polityków XX w., ale też bardzo dobrego człowieka. Tadeusz Mazowiecki to postać wyjątkowa, a przy tym uderzająco skromna. Pamiętam wielki wysiłek w czasie smutnych strajków w maju 1988 r. Kiedy wychodził w maju z przegranego strajku, szedł na czele smutnego pochodu, trzymając się pod ręce z innymi liderami strajku i robotnikami. Pamiętam jak dziś wyraz jego twarzy, który dawał nam wszystkim do zrozumienia, że ta walka nie jest przegrana. Bo miał w sobie taką naturę spokojnego zwycięzcy.
Właściwie lepszego nauczyciela i patrona ważnych i dobrych spraw w życiu więcej nie spotkałem. To postać wyjątkowa, a przy tym uderzająco skromna i powściągliwa.

▲ Denis MacShane, b. minister stanu w rządzie Tony`ego Blaira

Tadeusz Mazowiecki z innymi intelektualistami opozycji demokratycznej w Polsce stworzył intelektualne ramy dla wydarzeń z 1981 r. i 1989 r. Jako katolicki intelektualista rozumiał, że kompromis i zdolność wybaczania są niezbędnymi składnikami sprawiedliwości, a alternatywa zakładająca, że jedna strona ma monopol na prawdę, a druga monopol na zło, prowadzi do wypaczenia celów rewolucji. Pozostał tym, kim był zawsze: katolickim intelektualistą zaangażowanym w sprawę demokracji i sprawiedliwości społecznej.
Na Zachodzie myśli się o zburzeniu muru berlińskiego jako o symbolu upadku komunizmu, ale to Polacy, dzięki m.in. przywództwu Mazowieckiego, znaleźli sposób przekonania komunistów, by zeszli ze sceny politycznej bez odwoływania się do przemocy. To pokojowe odejście od komunizmu jest jednym z najważniejszych wkładów polskiej opozycji demokratycznej w historię Europy.

▲ Lech Wałęsa, historyczny przywódca Solidarności, były prezydent RP

To był najlepszy premier, jaki nam się zdarzył do dziś. Los nas złączył w tym trudnym czasie. W 1980 r. przyjechał wraz z delegacją do stoczni. I tak został wkomponowany w całą tę walkę. I do końca właściwie uczestniczył w procesach, które w Polsce miały miejsce. Ja mile go wspominam. To był naprawdę jeden z porządnych ludzi, którzy byli na mojej drodze. Wyjątkowo porządny.

▲ Bronisław Komorowski, prezydent RP

Odszedł od nas człowiek, który w decydujących dla Polski chwilach miał odwagę być mądry. Dziękujemy, Panie Premierze.

Opinie

▲ Aleksander Kwaśniewski, b. prezydent RP

Zapamiętam go jako wybitnego, odpowiedzialnego polityka, upartego, ale otwartego na argumenty innych negocjatora i życzliwego, sympatycznego, ciekawego innych ludzi pana, który nie tylko zapisywał się w życiu państwa, ale także zostawiał wyraźny ślad w naszych kontaktach w każdym spotkaniu. Straciliśmy i żegnamy człowieka wielkich zasług, którego miejsce w historii Polski jest zapisane wielkimi literami.
Był premierem rządu przełomu, który podjął wielkie i głębokie reformy gospodarcze, decentralizował państwo, przeprowadził reformy samorządowe, które do dzisiaj są fundamentem naszych sukcesów.

▲ Hanna Suchocka, była premier i ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej

Znałam Tadeusza Mazowieckiego, tak jak go znało wielu, z okresu PRL. Pamiętam jego odwagę, kiedy był posłem w PRL i upominał się o prawa wolnościowe, o godność człowieka. Pamiętam też jego rolę w Solidarności. Tadeusz Mazowiecki to właściwie cała powojenna historia Polski, tak wielowymiarowa, jak wielowymiarowe były jej dzieje w tych latach. Odszedł mąż stanu, nie tylko polityk.

▲ kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski

Zapisał się dużymi zgłoskami w historii Polski i Europy, a także w historii Kościoła na przełomie XX i XXI wieku, a nie przyszło mu żyć w łatwych czasach. Śmierć Mazowieckiego jest stratą i smutkiem, choć wszyscy mogli się jej spodziewać, bo miał 86 lat. Jednak do końca był czynny, do końca zabierał głos w bieżących sprawach i trzeba było z tym głosem się liczyć, nawet jeżeli człowiek nie do końca się z nim zgadzał.

▲ Andrzej Celiński, szef Partii Demokratycznej

Umarł za wcześnie. On – personalista w każdej rozmowie i każdym konflikcie, był zjawiskiem bardzo rzadko, niestety, spotykanym pośród nas. Życie ciężko go doświadczało. On był dyskretny. Nie skarżył się, nie opowiadał. Pasował do płockiej katedry, w której był chrzczony. Ludzki wymiar. Piękno. W kategoriach polityki mówiąc: Tadeusz dołączył dzisiaj do swoich wielkich i trudnych, jak on, przyjaciół: Jacka (Kuronia) i Bronka (Geremka). Tam już nikt ich nie szarpie.

▲ Martin Schulz, szef Parlamentu Europejskiego

Tadeusz Mazowiecki był wielkim Polakiem i zaangażowanym Europejczykiem, pomógł zmienić historię Polski i Europy. Tracimy bojownika o wolność, reformatora, intelektualistę i męża stanu, który pomógł zmienić historię. Łączę się w żałobie z Polakami.

NAJSEKSOWNIEJSZA KOMEDIA 2012



I ♥ STAGE

UWAGA! Ta sztuka może radykalnie zmienić Twoje życie miłosne :)

Zabierz przyjaciół – mogą tego potrzebować

Sztuka Wolfganga Weinbergera

JAK ZOSTAĆ
SEX GURU

W 247 ŁATWYCH KROKACH

W roli tytułowej: TOMASZ KÓT

12 grudnia 2013, godz. 18.00

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku

Bilety do nabycia: • www.ticketpro.pl • www.koncertomania.pl • Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, Białystok • **Cena:** 75 zł (parter), 65 zł (balkon) • **Informacje:** tel. 85 748 96 00, www.poranny.pl

Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .admis agencja reklamowa
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO, Strefa Imprez



Moje pasje, moje stypendium

W naszym konkursie stypendialnym mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego. Nagrodą jest stypendium w kwocie 100 zł miesięcznie – wypłacane przez cały rok szkolny 2013/2014. Aby je otrzymać, zainteresowani powinni samodzielnie wykonać prezentację w dowolnej formie (pisemnej, plastycznej, multimedialnej), w której pochwalą się swoimi pasjami, zainteresowaniami, hobby oraz uzasadnią, jak stypendium pomoże te pasje rozwijać.

Prace można wysyłać mailowo na adres: **pasje@czytamwiecwiem.pl** (nadając tytuł: Moje pasje) lub pocztą tradycyjną na adres: **św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok** (z dopiskiem „Moje pasje"). Do pracy należy dołączyć dane: imię i nazwisko autora, adres zamieszkania, datę urodzenia, telefon kontaktowy, nazwę i adres szkoły oraz klasę, do której uczestnik uczęszcza i telefon kontaktowy do rodziców/opiekunów prawnych.

Prace należy wysłać do 18 listopada, do godziny 15.

Laureatów poznamy 6 grudnia. Na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego" opublikujemy listę zwycięzców. Nagrodzimy uczestników w trzech kategoriach: uczniowie szkół podstawowych, uczniowie gimnazjów, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (zawodówek, techników, liceów). W każdej kategorii zostanie wyłonionych po trzech laureatów. Wszyscy uczestnicy, którzy wyślą do nas prace, otrzymają upominki.

Pełen regulamin konkursu dostępny jest na stronach www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem.

Biblioteczna akcja >> Świetny sposób na wzrost czytelnictwa

Jabłka kusiły uczniów do czytania



PG nr 18 w Białymstoku

Świeże owoce, ale i wypieki z jabłkami czekały na młodzież w szkolnej bibliotece

Sto owoców dla stu uczniów – tak promowała książki biblioteka w białostockim gimnazjum nr 18.

Marta Gawina
marta.gawina@mediaregionalne.pl

Nauczyciele bibliotekarze od dawna szukają sposobu, by zachęcić dzieci do czytania, przyjścia do biblioteki, bo wtedy jest większa szansa, że uda się je zainteresować jakąś książką – mówi Barbara Szymańska, nauczyciel-bibliotekarz w Publicznym Gimnazjum nr 18 przy ul. Magnoliowej.

Została tam przeprowadzona akcja „Przez jabłko do czytania".

– Pomysł narodził się w związku z porą roku – jesień przynosi jabłka, a te owoce lubią prawie wszyscy uczniowie. Ponadto w naszej szkole od lat przeprowadzana jest akcja „Trzymaj formę", której symbolem jest jabłko, więc wybór tego owocu wydawał się naturalną konsekwencją naszych pozostałych działań. Zależało nam również na tym, by zwrócić uwagę szkolnej społeczności na fakt, że październik to Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych – dodaje Barbara Szymańska.

Czy pomysł spodobał się? Jak najbardziej. W dniu akcji do biblioteki przyszło ponad stu uczniów, którzy chcieli wypożyczyć książki.

– W tej grupie znaleźli się oczywiście stali bywalcy, ale przyszli i tacy, których czytanie zazwyczaj „boli". Zadziałała jednak „magia" jabłka i nawet te dzieci zdecydowały się poszukać czegoś do czytania – informują nauczyciele bibliotekarze.

Tego dnia można było również spróbować różnych wypieków z jabłkami, które przygotowały panie pracujące w szkolnej czytelni oraz uczniowie. Młodzież zatrzymywała się przy stolikach, przeglądała różne wydawnictwa, jedząc jabłkowe pyszności.

Nikt nie martwił się o pobrudzone gazety, bo można było zajrzeć do nieco starszych egzemplarzy czasopism stale dostępnych w szkolnej czytelni. Dzięki temu uczniom przypomniało się, że w każdej chwili mogą skorzystać z wydawnictw: „Victor", „Piłka Nożna", „Przyjaciel Pies", „Wiedza i Życie", „Świat Nauki" itp.

Efekt akcji?

– Wzrost wypożyczeń w dniach, gdy nie częstuje się uczniów smakołykami i pytania, kiedy znowu w bibliotece będą jakieś niespodzianki. Bo, że będą, to oczywiste – zapewniają bibliotekarze z PG nr 18.

Recenzje

Podobnie jak w poprzednim roku, nagrodzimy uczniów, którzy podzielą się swoimi wrażeniami po lekturze. Na naszych łamach publikujemy najlepsze nadesłane teksty.

Zasady uczestnictwa:
W akcji mogą wziąć udział wszyscy uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego. Recenzje należy przesłać mailem na adres: wiem@mediaregionalne.pl. Każda musi być opatrzona imieniem i nazwiskiem autora oraz nazwą i adresem szkoły.

promocja



czytam, więc wiem
II edycja kampanii

ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny
PATRON MERYTORYCZNY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Ludzie >> Dawni uczniowie wspominają profesora Adama Filonika z sentymentem

Nauczyciel, patriota, przyjaciel młodzieży

Adam Filonik był pierwszym dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Łapach.

Nauczyciel urodził się w 1905 roku w Wólce Waniewskiej. Miał dziesięć lat, kiedy przez okolicę przeszły wojska rosyjskie i niemieckie. Pamiętał też polskich żołnierzy w 1919 roku i obdartych czerwonoarmistów z 1920 roku. Uczył się w szkole powszechnej w Waniewie, a następnie w gimnazjum w Wilnie. Tam też studiował filozofię.

– Jego przyjacielem był Paweł Jasienica. Osobiście kilkakrotnie spotkał się z marszałkiem Józefem Piłsudskim – opowiada Marian Olechnowicz, łapski historyk. – Przed wojną ukończył podchorążówkę. W czasie okupacji był żołnierzem ZWZ i AK o pseudonimie „Leszczyna". Dosłużył się też stopnia porucznika. W Obwodzie Wysokomazowieckim kierował tajnym nauczaniem.

Nauka odbywała się w Bokinach, Waniewie i Kowalewszczyźnie. Tymczasem Adam Filonik na co dzień pracował w punkcie skupu mleka. Dzięki temu mógł swobodne poruszać się po okolicy. Nie miał łatwego życia, ale był w nim wielki ładunek optymizmu.

Liceum Ogólnokształcące jest najstarszą szkołą średnią w Łapach. Swoją działalność rozpoczęło 1 października 1944 roku jako Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące. Założycielem i pierwszym dyrektorem szkoły był właśnie mgr Adam Filonik.

– Do założenia szkoły namówił mnie Witold Żur. W sierpniu 1944 roku płynęliśmy łódką z Bokin do Łap, by zorientować się w sytuacji. Wysiedliśmy na Bindudze, skąd dotarliśmy do państwa Tkaczuków. Wtedy zdecydowałem się podjąć pracę nad organizacją Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Łapach – tak po latach wspominał sam Adam Filonik.

W miejscowej plebanii dostał łóżko do spania, zaś z AK maszynę do pisania. Szewc Milewski uszył buty oficerki, a krawiec Skibko ubranie. A państwo Tkaczukowie podarowali mu kapelusz.

W 1944 roku powstała klasa kursu przyśpieszonego. Uczniowie byli w różnym wieku, wśród nich wielu chłopców z Armii Krajowej. Tymczasem władze naciskały, aby wymusić na uczniach wstępowanie do Polskiej Partii Robotniczej. Dyrektor, sam akowiec, wiedział, co o tej partii myślą jego uczniowie. Był jednak kilkakrotnie wzywany do białostockiego kuratorium oświaty.

Najpierw naukę rozpoczęło Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne. Ówczesne władze Łap pozwoliły na zajęcie domu Kasy Stefczyka przy ul. Pierackiego 44 (obecnie Główna). Był to jedyny budynek w mieście, w którym mogła funkcjonować szkoła. Zarządzenie podpisał burmistrz Łap – Antoni Perkowski.

Po latach początki nauki wspominał jeden z absolwentów Adam Kulesza, który maturę zdawał w 1948 roku: – W sierpniu 1944 roku do nauki zaadoptowano trzy budynki z przeznaczeniem na wznowienie działalności szkoły powszechnej.

W połowie września rozpoczęły się zapisy do wszystkich klas gimnazjalnych. Równocześnie rodzice wraz z rodzicami odbudowali budynek szkoły. W tym czasie odgruzowywano zniszczone Warsztaty Kolejowe. Utworzone gimnazjum za patrona obrało Adama Mickiewicza.

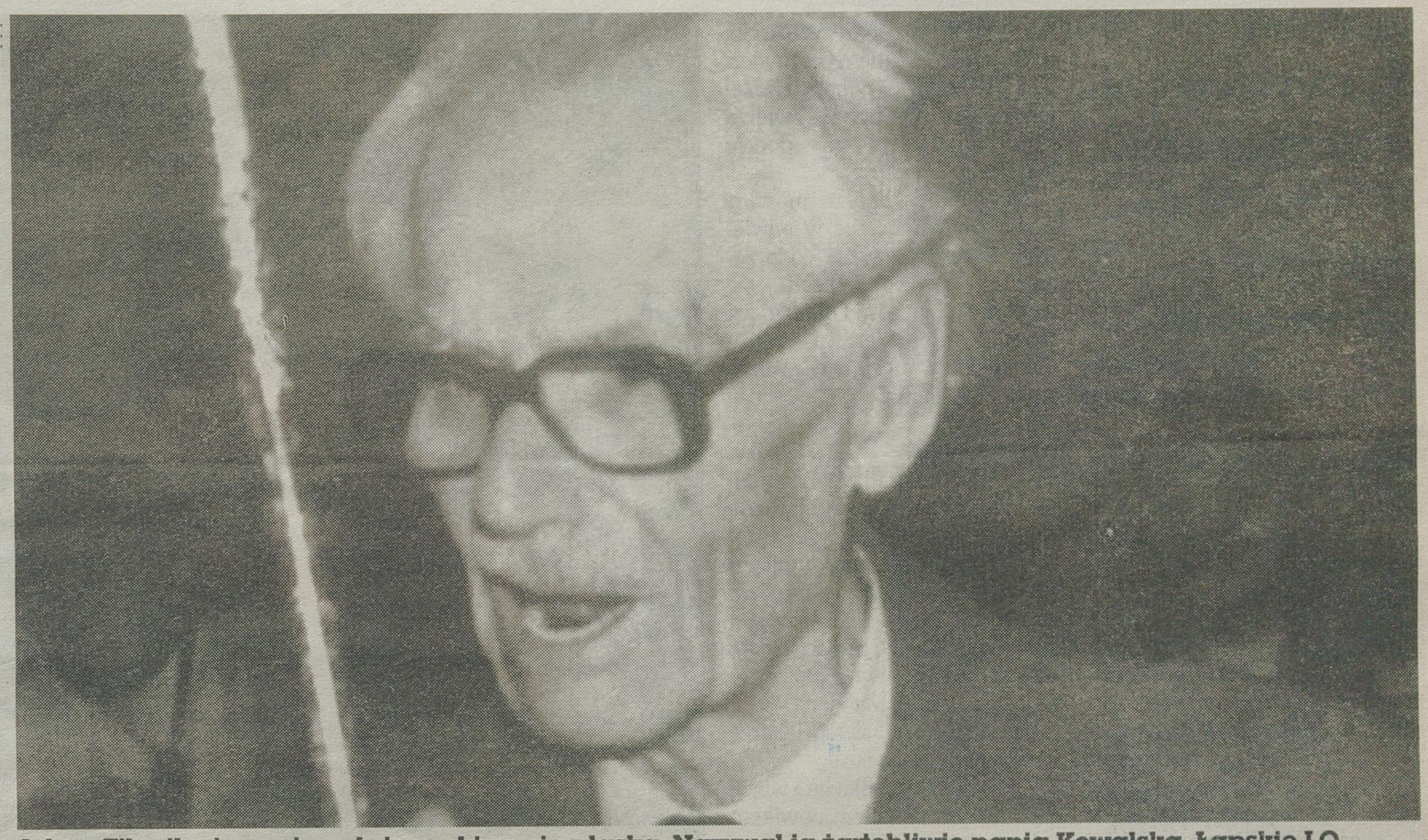
– Dyrektorem gimnazjum i liceum został, ukrywający się w pobliskich wsiach w czasie okupacji, Adam Filonik – kontynuuje Adam Kulesza. – We wrześniu wyszukano kadrę pedagogiczną do szkoły. Był tylko jeden nauczyciel z pełnym wyższym wykształceniem, czyli właśnie Adam Filonik. No i księża: Czesław Rakowski i Lewczyk. Resztę grona pedagogicznego stanowili nauczyciele po niepełnych przedwojennych studiach i wyższych kursach nauczycielskich. Lecz to nie było tak istotne. Dobrze, że znaleźli się ludzie pełni dobrych chęci i zapału do nauczania spragnionej wiedzy młodzieży w większości w wieku pełnoletnim.

On sam został przyjęty do trzeciej klasy gimnazjalnej. Jak wspominał, nauka odbywała się w ciężkich warunkach. Budynek szkoły był prawie pusty, nieprzystosowany do nauki. Uczniowie musieli przynosić stoliki, krzesła, taborety z własnych domów. Tablice z kolei zrobili kolejarze. Nauczyciele w pierwszych miesiącach pracowali za darmo. Brakowało też opału, często klasy ogrzewano torfem. Młodzież kolejno pełniła funkcje woźnego. Sama sprzątała klasy, a dużym ręcznym dzwonkiem dawała sygnał do lekcji i na przerwy.

Brakowało też podręczników. Dlatego młodzież dokładnie notowała, co dyktowali profesorowie. Pisano w byle jakich zeszytach, często o lichym papierze. Panowała bieda.

– Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie przeszli tę samą gehennę okupacyjną – wspomina były uczeń. – Wszyscy byli biedni, o czym świadczył ubiór. Na przykład pan Filonik pokazał się nam w przydługiej samodziałowej marynarce, zniszczonych spodniach i w jednym bucie innym, drugim innym. Dopiero ksiądz wikary postarał się o jednakową parę butów dla przyszłego dyrektora.

W 1948 roku Adam Filonik przestał być dyrektorem. Od 1953 roku aż do emerytury, pracował w Białymstoku. Zmarł 6 maja 1996 roku. **(jul)**



Wirtualnelapy.pl

Adam Filonik nie rozstawał się praktycznie z laską. Nazywał ją żartobliwie panią Kowalską. Łapskie LO odwiedził w październiku 1994 roku podczas 50-lecia istnienia szkoły. Miał wtedy 90 lat.



Z archiwum M. Olechnowicza

Maturzyści z 1947 roku ze swoimi nauczycielami. W środku, w jasnych spodniach – Adam Filonik.

reklama



Uczulenia >> Uczulać może sierść kota, psa, konia, chomika czy świnki morskiej

Kichasz na psa? To pewnie alergia

Uczulenie na sierść powoduje alergiczny nieżyt nosa, który – nieleczony – sprzyja astmie.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Uczulać może sierść kota, psa, konia, chomika czy świnki morskiej. A nawet myszy albo szczura, jeżeli gryzonie zagnieżdżą się w domu.

– Objawy uczulenia na sierść są podobne jak w przypadku alergii na inne alergeny wziewne. Alergikowi może dokuczać uczucie zatkanego nosa, kichanie, katar, łzawienie, swędzenie, obrzęk oczu, swędzenia gardła i podniebienia, chrypka, kaszel, duszność. Ale także zmiany skórne – wymienia dr n. med. Danuta Myłek, alergolog i dermatolog.

Kłopotliwy kot

Objawy wywołuje kontakt z alergenem. Dlatego jeśli jesteśmy uczuleni na sierść, nie ma mowy o posiadaniu w domu futrzaka.

– Sprawa jest szczególnie trudna dla posiadaczy kota. Bo nawet jeśli uczulony właściciel odda pupila w inne ręce, to alergen jest aktywny w pomieszczeniach, gdzie przebywało zwierzę jeszcze przez dwa lata – dodaje lekarka.

Alergen jest bardzo mobilny i bez trudu unosi się w powietrzu. Łatwo go przez to przenieść, gdyż przyczepia się do ubrania, włosów. I dlatego już samo spotkanie alergika z miłośnikiem kotów może skończyć się atakiem kichania.

Pomogą leki

– W przypadku uczuleń na sierść zaleca się przede wszystkim unikanie alergenu. Gdy objawy uczulenia mimo to występują, stosuje się leki antyhistaminowe. Jeżeli pacjent ma objawy astmy, to dodatkowo włącza się wziewne sterydy – wyjaśnia Danuta Myłek.

Odczulanie na sierść lekarze stosują jednak rzadko.

– Terapia trwa kilka lat i wiążę się z dużym ryzykiem powikłań – tłumaczy nasz ekspert. – Dlatego odczulanie stosuje się najczęściej tylko wówczas, gdy alergia na sierść wystąpiła u osoby zawodowo związanej ze zwierzętami, np. weterynarza czy hodowcy.

Zwierzak dla alergika

Rodzice dzieci alergicznych często nie wiedzą, czy w ich domu może być pies lub kot. Okazuje się, że wiele zależy od tego, na jakie uczulenie cierpi dziecko.

– Jeżeli dziecko ma zdiagnozowaną alergię atopową, IgE-zależną, to odradzam zakup psa, kota, chomika czy świnki morskiej. Nawet jeśli testy nie wykazały uczulenia na sierść. Mogło stać się tak dlatego, że dziecko nie miało wcześniej kontaktu z alergenem. Nie znaczy to jednak, że uczulenie nie wystąpi, gdy w domu zamieszka futrzak – dodaje specjalistka.

Czy więc dzieciak alergik nie może mieć żadnego pupila? Okazuje się, że nie jest tak źle.

– Bezpieczną alternatywą będzie posiadanie żółwia. Jeżeli na przykład rodzina zdecyduje się na akwarium, to trzeba pamiętać, że rybek nie powinno się karmić suchym pokarmem. Zawarte w nim rozwielitki mogą bowiem uczulać – ostrzega Danuta Myłek, specjalistka.



Krzysztof Kapica

Wśród psów szczególnie niebezpieczne dla alergików są te, które wydzielają duże ilości śliny, np. buldogi, boksery. Z kolei yorki, które wymagają regularnego strzyżenia, uczulają najrzadziej.

Rozmowa >> z dr Martą Rachel, pediatrą, specjalistą chorób płuc i alergologiem

Objawy alergii można znacząco złagodzić

▲ Objawy różnego rodzaju alergii bądź nietolerancji pokarmowej miał choć raz w życiu już co drugi Polak. Dlaczego uczulenia stają się coraz bardziej powszechne?

– Alergia to choroba cywilizacyjna i plaga tak powszechna jak otyłość, nadciśnienie czy powikłania spowodowane paleniem tytoniu. Ta przypadłość ma wiele przyczyn. Winne są czynniki genetyczne, na które jednak nie mamy wpływu. Mści się także nadmierna higiena. Przykładem jest chociażby Szwecja, uważana za jeden z najczystszych krajów świata. To także jeden z krajów najbardziej alergią dotkniętych. Z drugiej strony szkodzi nam zanieczyszczenie środowiska. Właśnie ogłoszono, że Polska, razem z Bułgarią, to kraje o największej ilości szkodliwej siarki w powietrzu.

▲ To co jemy ma znaczenie?

– Oczywiście. Im bardziej przetworzone produkty spożywamy, tym gorzej. Dla dzieci bezcenne jest mleko matki. Niestety, kobiety szybko rezygnują z naturalnego karmienia lub nie podejmują go wcale. Tymczasem dowiedziono, że karmienie piersią chroni przed alergią. I im dłużej trwa, tym lepiej dla dziecka. Dodam, że według najnowszych badań przed wystąpieniem uczuleń chronią także szczepienia. Dzięki nim dziecko nie przechodzi chorób, które mogą zadziałać jak katalizator i zainicjować mechanizm powstawania alergii.



Fot. Krzysztof Kapica

Dr n. med. Marta Rachel, pediatra, specjalista chorób płuc i alergologiem

▲ Jakie alergie są najczęstsze?

– To zależy od wieku. U najmłodszych dzieci są to nietolerancje i alergie pokarmowe. Gdy dziecko dorasta, wchodzi w wiek szkolny i nastoletni, mogą pojawić się uczulenia na alergeny wziewne. Są one także najczęstszą przyczyną uczuleń osób w wieku dorosłym.

▲ A co najbardziej dokucza alergikom jesienią?

– Gdy zaczyna się tzw. sezon grzewczy, nasilają się objawy alergii na roztocza kurzu domowego. Ogrzane powietrze wznosi się w górę, a wraz z nim kurz zgromadzony na kaloryferach, firankach. Z kolei nadmierne uszczelnienie mieszkań i zbyt mała wentylacja pomieszczeń sprzyja rozwojowi grzybów pleśniowych. Alergicy poczują się lepiej, jeśli będą wietrzyć mieszkania i pilnować, by temperatura nie przekraczała 19-20 stopni C.

▲ Jest szansa, że firmy farmaceutyczne wynajdą leki lub szczepionki, które wyleczą z alergii na dobre?

– Nie. U podstaw procesu alergicznego leżą czynniki genetyczne, na które nie mamy żadnego wpływu. Powstają natomiast coraz nowocześniejsze leki i szczepionki do immunoterapii, które pozwalają znacząco złagodzić objawy choroby. Tak, by pacjent mógł normalnie żyć i pracować.

Rozmawiała Ewa Murzyńska

O tym pamiętaj >>

Testy wykryją, co cię uczula

▲ Najpopularniejsze są tzw. testy skórne. Po nakłuciu skóry lekarz aplikuje kroplę alergenu. Jeżeli po ok. 20 minutach w miejscu ukłucia pojawi się bąbel, można podejrzewać uczulenie. Testy wykonuje się także z użyciem próbki krwi pacjenta. Może zlecić je specjalista alergolog.

▲ Należy jednak pamiętać, że alergia to choroba, którą powoduje wiele mechanizmów. I nawet jeśli testy wyjdą ujemnie, a chory ma objawy choroby, to nadal podejrzewa się alergię.

▲ Co ważne, w dniu wizyty u lekarza oraz co najmniej dwa tygodnie wcześniej nie należy zażywać leków, które hamują reakcje alergiczną. Do tej grupy zaliczają się m.in. takie substancje jak: azelastyna, klemastyna, ebastyna, feksofenadyna, hydroksyzyna, loratadyna, mizolastyna. Cetyryzyna i ketotifen blokują możliwość wykonywania testów skórnych nawet dwa miesiące!

▲ Umawiając się na testy, należy powiedzieć lekarzowi o wszystkich przyjmowanych lekach, także tych dostępnych bez recepty czy witaminach.

(ewa)

To jest ważne >>

Alergia czy infekcja

Przeziębienie, a może jednak dokucza nam alergia? Podpowiadamy, jak rozróżnić jedną przypadłość od drugiej:

▲ Objawy infekcji wirusowej:
– gorsze ogólne samopoczucie,
– stan podgorączkowy lub gorączka,
- katar,
– umiarkowane łzawienie oczu
– gardło boli, ale nie swędzi.

▲ Objawy alergii:
– dobre samopoczucie ogólne,
– swędzenie podniebienia,
– łzawienie oczu,
– wodnisty katar, który nasila się na świeżym powietrzu,
– może pojawić się uczucie duszności, które świadczy o stanie skurczowym oskrzeli.

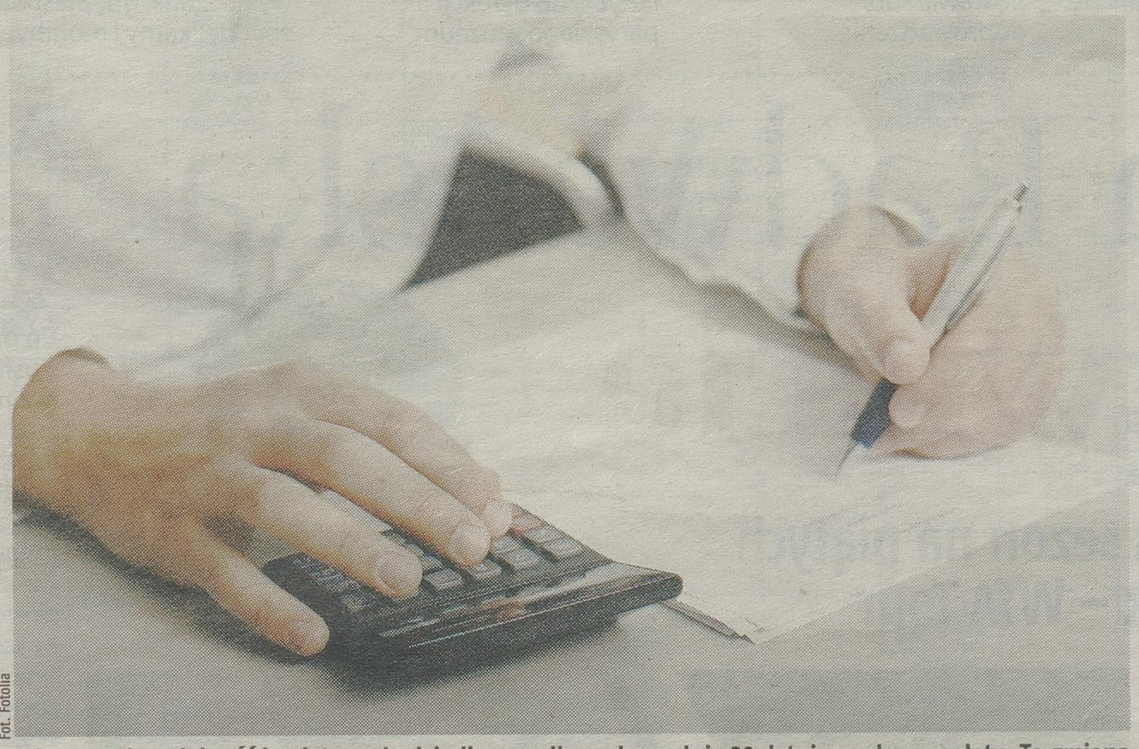
Jakie będą zmiany w kredytach

FINANSE Tylko trzy miesiące pozostały do wprowadzenia istotnych zmian na rynku kredytów hipotecznych. Wyjaśniamy, jak to będzie.

Po wielu miesiącach oczekiwania Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła nową rekomendację S. Czyli dokument określający zasady udzielania kredytów mieszkaniowych.

Nowa rekomendacja zacznie obowiązywać od stycznia przyszłego roku. Wprowadzi między innymi wymóg posiadania 5 procent wkładu własnego czy udzielania kredytów hipotecznych na okres nie dłuższy niż 35 lat.

Jednocześnie od 2014 roku ponownie ma się pojawić możliwość uzyskania od państwa dopłaty w przypadku kupna pierwszego w życia mieszkania.



Fot. Fotolia

Od 2014 roku zdolność kredytowa będzie liczona dla maksymalnie 30-letniego okresu spłaty. To zmiana korzystna dla kredytobiorców.

OBOWIĄZKOWY WKŁAD WŁASNY

W tej chwili najważniejszą zmianą, jaka zacznie obowiązywać od przyszłego roku, wydaje się być wprowadzenie wymogu posiadania przynajmniej 5 procent wkładu własnego. Oznacza to, że osoby, które nie posiadają oszczędności nie będą już mogły uzyskać kredytu hipotecznego.

- W rezultacie albo muszą zacząć odkładać pieniądze na wkład własny, albo szybko sfinalizować zakup. Z tym ostatnim nie warto jednak zwlekać do końca roku. Procedura uzyskiwania kredytu hipotecznego może trwać ponad miesiąc - uczula Jarosław Sadowski, główny analityk firmy Expander.
- Poza tym część banków może zdecydować się na wycofywanie oferty kredytu na 100 procent nieco wcześniej.

MAKSYMALNY OKRES KREDYTOWANIA

Końcówka tego roku to już ostatni moment także na to, aby uzyskać kredyt na więcej niż 35 lat. W przyszłym roku banki będą musiały polecać okres kredytowania na poziomie 25 lat. Na życzenie klienta będzie on mógł być dłuższy - ale nie będzie mógł przekraczać 35 lat.

Tymczasem obecnie można uzyskać kredyt nawet na pół wieku.

STOSUNEK RAT DO DOCHODU

1. Od przyszłego roku zniknie ograniczenie mówiące o tym, że suma rat kredytu nie może przekroczyć:

- 50 procent dochodu - gdy jest on poniżej przeciętnego; lub
- 65 procent dochodu.

2. Banki same będą wyznaczały sobie maksymalny poziom tego wskaźnika.

- Najprawdopodobniej nie będzie to jednak oznaczało łatwiejszego dostępu do kredytów - ocenia nasz ekspert. - Po pierwsze, banki dotychczas nie wykorzystywały tego limitu. Po drugie, rekomendacja znosi ograniczenie, ale jednocześnie wymaga, aby banki ze szczególną ostrożnością podchodziły do osób, u których relacja długu do dochodu przekracza 40 procent.

KORZYSTNIEJSZY LICZENIE ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ

Na szczęście od stycznia przyszłego roku wejdą też w życie zapisy, które z pewnością ułatwią uzyskanie kredytu.

- Jak uważa nasz ekspert: łatwiej będzie można uzyskać kredyt o okresie spłaty od 26 do 35 lat. Obecnie w ich przypadku banki muszą tak wyliczać zdolność kredytową, aby klient był w stanie spłacić daną pożyczkę w ciągu 25 lat - nawet jeśli faktycznie spłata będzie trwała na przykład 40 lat.
- Od przyszłego roku ograniczenie 25 lat zostanie podwyższone do 30 lat. Spowoduje to, że przy kredycie na 30 lat osoba, która obecnie może liczyć na 300 tysięcy złotych będzie mogła uzyskać o 30 tysięcy złotych więcej.

DOPŁATY DLA MŁODYCH

Kolejną pozytywną informacją jest to, że najprawdopodobniej już od początku przyszłego roku zacznie działać program Mieszkanie dla Młodych. Dzięki niemu osoby młode (do 35. roku życia), kupujące swoje pierwsze w życiu mieszkanie, będą mogły otrzymać dopłatę w wysokości 10 procent lub 15 procent tak zwanej wartości odtworzeniowej nabywanego mieszkania. Ponadto jeśli osobie korzystającej z programu urodzi się trzecie lub kolejne dziecko, będzie mogła uzyskać kolejne 5 procent. Pamiętajmy jednak, że aby uzyskać dopłatę, trzeba będzie nabyć mieszkanie, które będzie spełniało określone wymogi.

KREDYT NA 100 PROCENT

- Jak już tłumaczyliśmy: rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego nakazuje, aby każdy kredyt zaciągnięty w 2014 roku nie był wyższy niż 95 procent wartości nieruchomości. Oznacza to, że albo trzeba będzie wnieść wkład własny na poziomie minimum 5 procent, albo też niezbędne będzie przedstawienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci innej nieruchomości. Pozwoli to na zwiększenie wartości zabezpieczenia i umożliwi zaciągnięcie kredytu na 100 procent ceny transakcyjnej, ale w wysokości nieprzekraczającej 95 procent łącznego zabezpieczenia. Jednak osoby, które nie będą mogły spełnić ani jednego, ani drugiego warunku muszą już teraz szukać nieruchomości i złożyć wniosek kredytowy w nieprzekraczalnym terminie do końca tego roku.
- Zaciągnięcie kredytu na 100 procent wartości nieruchomości jest obecnie możliwe jeszcze w 10 bankach (na początku roku w 13). Ofert kredytów hipotecznych pozwalających na całkowite sfinansowanie zakupu nieruchomości pieniędzmi banku wciąż jest więc sporo. Niestety, daje się zauważyć rosnące koszty takiego kredytu. Niektóre banki podniosły 1 października marże kredytowe. Mimo to ciągle w kilku bankach możliwa jest do uzyskania marża na poziomie poniżej 1,7 p.p. jednak wiąże się to, niestety, z koniecznością skorzystania z innych produktów. Głównie ubezpieczeniowych.

UBEZPIECZENIA DOŁĄCZANE DO KREDYTU

Głównym ich zadaniem jest ochrona klienta, jak i banku, w przypadku gdyby ten pierwszy nie był w stanie regulować swojego zobowiązania w terminie. Polisy dołączane do kredytu gwarantują jego spłatę w przypadku poważnej choroby kredytobiorcy, jego czasowej lub całkowitej niezdolności do pracy, a nawet śmierci. Trzeba mieć jednak świadomość tego, że kwota wybranego ubezpieczenia jest doliczana do raty kredytowej i tym samym wpływa na całkowite koszty pożyczki.

GDY WKŁAD JEST NISKI

W przypadku zaciągania kredytu z niskim wkładem własnym trzeba opłacić specjalne ubezpieczenie. Zwykle jego koszt to około 3,5 procent od kwoty, której brakuje klientowi do uzyskania wymaganego przez bank wkładu własnego (z reguły 20 procent wartości nieruchomości).

Polisa zawierana jest na trzy lata lub pięć. Jeśli po jej zakończeniu kwota zadłużenia nadal przekracza określony przez bank próg wartości nieruchomości, ponownie trzeba będzie zapłacić za ubezpieczenie.

ZANIM POŻYCZYSZ

- Podstawowym parametrem, na który powinniśmy zwrócić uwagę zaciągając kredyt mieszkaniowy, jest jego oprocentowanie. Bo to między innymi od niego zależy całkowity koszt zobowiązania. Kredyty są najczęściej oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, na którą składa się stała marża banku oraz stopa referencyjna, na przykład WIBOR, zmieniająca się w okresie spłaty kredytu.
- Istotna jest również prowizja naliczana przez instytucję finansową za udzielenie kredytu. To jednorazowa opłata. Jej wysokość zależy od wnioskowanej kwoty zobowiązania i waha się w granicach od 0 do 3 procent. Niekiedy banki uzależniają wysokość pobieranej prowizji od wysokości marży.

Na niższą prowizję mogą liczyć między innymi nie tylko klienci decydujący się na inne produkty, na przykład ubezpieczenia, ale również osoby przenoszące swój kredyt z innego banku! Jak już jednak ostrzegaliśmy: podejmując decyzję o zakupie ubezpieczenia, musimy porównać jego cenę i obniżkę prowizji. Przy bardzo wysokiej kwocie kredytu jej wysokość może wynieść nawet kilka tysięcy złotych. Warto więc zadbać o to, by opłata była jak najniższa.

- Zanim podpiszemy ostateczną umowę kredytową, dokładnie zapoznajmy się z jej treścią! Zyskamy pewność, że rzeczywiście wybraliśmy ofertę, która spełnia nasze oczekiwania i warunki, na które wcześniej umówiliśmy się z bankiem.

TU CI POMOGĄ

Jeśli nie rozumiesz zapisów zawartych w umowie bankowej, możesz zwrócić się o bezpłatną poradę do miejskiego/powiatowego rzecznika konsumentów. Albo zadzwonić na infolinię konsumencką: tel. 800 007 707, od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-17.00. (kb)

TE POJĘCIA BANKOWE WARTO ZNAĆ

- Marża - stałe wynagrodzenie banku w całym okresie kredytowania.
- Odsetki - koszt, jaki płacimy za korzystanie z pieniędzy banku.
- Poręczenie - jedno z możliwości zabezpieczenia spłaty kredytu. Poręczający bierze odpowiedzialność za spłacanie zadłużenia, gdy nie będzie tego robił dłużnik.
- Prowizja - opłata za udzielenie kredytu i jeden z elementów, które decydują o jego koszcie.
- Raty malejące - sposób spłaty kredytu. Każda rata składa się z równych części kapitału i malejących odsetek.
- Raty równe - jednakowa wysokość raty przez cały okres kredytowania.
- RRSO - rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu. Informuje o rzeczywistym koszcie korzystania z niego.
- WIBOR - indeks określający stopę, według której banki pożyczają pieniądze między sobą. Na oprocentowanie kredytu składa się właśnie WIBOR i marża banku.
- Zdolność kredytowa - czyli możliwości spłaty zaciągniętego kredytu.
- LTV - wskaźnik określający wysokość kredytu w stosunku do wartości zabezpieczenia. Jest podstawowym wyznacznikiem przy ustalaniu wysokości oprocentowania. Im niższy współczynnik LTV, tym korzystniejsze oprocentowanie może zaproponować nam bank.
- Aneks - pisemna zmiana wprowadzona do umowy kredytowej.
- Biuro Informacji Kredytowej (BIK) - instytucja gromadząca i udostępniająca informacje o kredytobiorcach i spłacanych przez nich kredytach.

5
proc. wkładu własnego to wymóg od 2014 roku

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Papież na Twitterze

Już ponad 10 milionów ludzi na świecie obserwuje profil papieża Franciszka na Twitterze, redagowany w 9 językach.
Z okazji przekroczenia tej liczby na portalu społecznościowym zamieszczono specjalną wiadomość od papieża.
Papieski profil na Twitterze został zainaugurowany za pontyfikatu Benedykta XVI 12 grudnia 2012 roku w ośmiu językach. Profil Benedykta XVI śledziło 3,3 mln osób (tzw. followers) na świecie. Po jego abdykacji konto wyłączono.
W kwietniu, czyli miesiąc po wyborze Franciszka, jego profil na Twitterze obserwowało już 6 milionów ludzi.
W sobotę wieczorem liczb ta przekroczyła 10 milionów. Z tej okazji zamieszczono komunikat od papieża, który w polskiej wersji językowej brzmi następująco: „Drodzy Followers, dowiaduję się, że jest was już ponad 10 milionów! Z serca wam dziękuję i proszę, abyście nadal modlili się za mnie". **PAP LIFE**

Mona Lisa pojedzie do Florencji?

Po ponad dwóch latach bezskutecznych starań, działający we Florencji komitet obywatelski ponownie apeluje o wypożyczenie „Mony Lisy" Leonarda da Vinci. W ten sposób chciano uczcić setną rocznicę odnalezienia portretu po tym, gdy został skradziony z Luwru przez Włocha. Komitet założono w 2011 roku z poparciem niektórych historyków sztuki. Za cel jego działacze postawili sobie doprowadzenie



FOT. PAP/EPA/FRANK KLEEFELDT

do wystawienia słynnego obrazu we Florencji w 2013 roku. Już wiadomo, że nie ma mowy o tym, aby cel komitetu został osiągnięty w tym roku.
Petycję do dyrekcji paryskiego muzeum podpisało we Włoszech **150 000** osób. Szybko jednak kierownictwo Luwru odpowiedziało, że podróż liczącego ponad 500 lat obrazu do Florencji jest wykluczona, gdyż jest on zbyt delikatny i mógłby ulec zniszczeniu.
Szef komitetu Silvano Vinceti jest przekonany, że zarówno dyrekcja Galerii Uffizi, jak i strona francuska nie mogą nie wziąć pod uwagę tak masowo popartego apelu. Dlatego oczekuje zaangażowania w tę akcję resortu kultury w Paryżu i zarzuca mu lekceważenie kierowanych do niego próśb. – Nie wykluczam nawet przykucia się łańcuchem przed siedzibą ministerstwa kultury Francji. **PAP LIFE**

Agnieszka Radwańska piąta na świecie

Agnieszka Radwańska zakończyła sezon na piątych miejscach w rankingach tenisistek – WTA Tour oraz WTA „Race to Championships"

Jej młodsza siostra Urszula w obu jest 43, a numer jeden na świecie to Amerykanka Serena Williams.

Druga jest Białorusinka Wiktoria Azarenka, a trzecia Chinka Na Li.

Radwańska miała szansę zakończyć sezon na trzecim miejscu, ale w zakończonym w niedzielę turnieju WTA Championship w Stambule nie zdołała wygrać nawet jednego meczu.

Mijający rok zdominowała Serena Williams. 32-letnia Amerykanka wygrała w nim jedenaście turniejów, w tym dwa wielkoszlemowe – Roland Garros i US Open – a także wspomniany WTA Championship. Przegrała tylko cztery spotkania, a zwyciężyła w 78.

Czołówka rankingu WTA Tour na 28 października 2013 roku wygląda tak (w nawiasie miejsca z poprzedniego sezonu):

1. (1.) Serena Williams (USA) 13260 punkty
2. (2.) Wiktoria Azarenka (Białoruś) 8046
3. (5.) Na Li (Chiny) 6045
4. (3.) Maria Szarapowa (Rosja) 5891
5. (4.) Agnieszka Radwańska (Polska) 5875
6. (6.) Petra Kvitova (Czechy) 4775
7. (7.) Sara Errani (Włochy) 4435
8. (8.) Jelena Jankovic (Serbia) 4170
9. (9.) Angelique Kerber (Niemcy) 3965
10. (10.) Caroline Wozniacki (Dania) 3520

PAP LIFE



FOT. PAP/EPA/OLGA BOZOGLU

Agnieszka Radwańska podczas pojedynku z Angelique Kerber na turnieju w Stambule

Amerykanie randkują w sieci

Co dziesiąty Amerykanin korzysta z usług portali oferujących randki online, a **23** proc. internanutów znalazło w ten sposób małżonka lub stałego partnera. Jednak wielu randkowiczów, zwłaszcza kobiet, przyznaje, że ma za sobą jakieś negatywne doświadczenie.
Aż **38** proc. Amerykanów, którzy są w stanie wolnym i aktywnie poszukają partnera, korzystało z nich w mniejszym bądź większym zakresie.
W 2008 roku tylko **3** proc. wszystkich dorosłych Amerykanów korzystało z portali oferujących takie usługi. Obecnie już trzy razy więcej.
Spośród osób, które przynajmniej raz korzystały w ostatnich latach z portali internetowych umożliwiających randki online, **66** proc. spotkało się z poznaną w internecie osobą także w świecie rzeczywistym, a **23** proc. deklaruje, że poznało w ten sposób swego małżonka bądź stałego partnera – czytamy w raporcie Pew Research Center.
Randki online są najbardziej popularne wśród osób między 25 a 45 rokiem życia i wśród mieszkańców miast, a także osób, które ukończyły college.
Wielu onlinowych randkowiczów, zwłaszcza kobiet, przyznaje, że ma za sobą jakieś negatywne doświadczenie. Ponad połowa czuła się w jakiś sposób oszukana przez osobę poznaną w internecie, a 42 proc. kobiet przyznało, że w następstwie internetowych znajomości znalazły się w „niewygodnej sytuacji".
INGA CZERNY/PAP LIFE



FOT. UBISOFT

W co gra Doda?

Na specjalnej imprezie z okazji premiery gry Assassin's Creed IV: Black Flag, która właśnie trafiła do sklepów, nie zabrakło gości specjalnych. Był Adam Sztaba, był profesor Wiesław Godzic, była też Doda. I zdaniem piosenkarki, kobiety nie powinny ulegać stereotypowemu myśleniu, że gry wideo są zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn.
– Wspólna gra może połączyć dwa światy. Kobieta, która przeniknie do świata gier wideo może lepiej dogadywać się ze swoim facetem. W przypadku Assassin's Creed nie trzeba się zmuszać, bo to jest naprawdę fajne – mówiła

Beckham myśli o triathlonie

David Beckham myśli o starcie w najsłynniejszych zawodach triathlonowych Ironman na Hawajach. W tym roku pomagał przygotować się do startu w tej imprezie swojemu przyjacielowi, mistrzowi kuchni Gordonowi Ramsayowi. Osiem lat starszy Szkot na ukończenie zawodów – **3,86** km pływania, **180,2** km jazdy na rowerze i bieg maratoński, czyli **42,195** km – potrzebował ponad 14 godzin. Najlepszym zajmuje to nieco ponad osiem godzin. – David doradzał mu, ale i patrzył na niego z zazdrością. Wstawali o czwartej rano i trenowali na plaży. To obudziło w Beckhamie na nowo potrzebę rywalizacji. Chyba połknął triathlonowy haczyk – zdradził dziennikowi „Daily Star" wspólny znajomy piłkarza i słynnego kucharza. **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 29 października

1787
premiera opery „Don Giovanni" Wolfganga Amadeusza Mozarta

1863
powstał Międzynarodowy Czerwony Krzyż

1917
Niemiec Max Heiser opublikował zbiór zasad gry w piłkę ręczną

1956
premiera filmu „Nikodem Dyzma" w reżyserii Jana Rybkowskiego

1959
premiera pierwszego komiksu o przygodach Asteriksa

1977
Polska zremisowała 1:1 na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Portugalią i zapewniła sobie awans do turnieju finałowego mistrzostw świata w Argentynie

2007
po 9 latach przerwy na antenę TVP 2 wrócił teleturniej „Koło fortuny"

35

w tylu państwach singiel „You're My Heart, You're My Soul" trafił na pierwsze miejsce listy przebojów. Był to pierwszy singiel grupy Modern Talking, a ukazał się 29 października 1984 roku

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

"TŁUSTE" IMIĘ ŻEŃSKIE / WÓDKA OWOCOWA
GŁOS WRÓBLI
RODZAJ KONKURSU
COŚ PIĘKNEGO
CZAPKA UŁAŃSKA
WIELKA ILOŚĆ / NAGŁY ZWROT
NÓŻ DO WYCINANIA TRZCINY
ORSZAK, ŚWITA
PAŃSTWO Z LIMĄ / GODŁO LIBANU
ZAPALNY SZNUREK
KONFLIKT, ZATARG
ANTYPOŚLIZGOWY HAK W PODKOWIE
KRÓL Z BARDZO DAWNYCH CZASÓW
DRZEWO SZPILKOWE
COŚ PYSZNEGO
BEZŁAD, ZAMIESZANIE / ZMORA SYCYLIJCZYKÓW
STOPIEŃ CZCIONKI / ŁYŻKA KOPARKI
KOBYŁA / TOWASZYSZKA BASIORA
SPEC, KTÓRY POSTAWI PIEC / HURAGAN Z OKIEM
HARCE, DOKAZYWANIE / TYP MAGNETOFONU
I WPROST, I WSPAK – SMAR MASZYNOWY
SKŁADACZ / BYWA TAKŻE NIEBIESKI
JAPOŃSKI TRUNEK
SKÓRA NA RĘKAWICZKI I DO WYCIERANIA SZKIEŁ
WILCZY GATUNEK PALMY (ZMIEŃ LITERĘ W ITALII)
SITWA
SPRZĘT KUCHENNY
CHĘĆ SPRÓBOWANIA ZAKAZANEGO OWOCU
„BOJAŹLIWE" DRZEWO
LICZONY PO ZAKOŃCZENIU SPRZEDAŻY
OPERA VERDIEGO / EGZOTYCZNY SZAŁ
MASZYNA TARTACZNA
SIEPACZ, OPRAWCA / BEZRZĄD, BEZHOŁOWIE
PTAK UJĘTY W MIEJSCU ZAOBRĄCZKOWANIA
POWIEŚĆ PRUSA / WIDNIEJE NA ETYKIETCE
MIAŁ WESELE – W TYTULE OPERY MOZARTA
GATUNEK MAŁPY
MODEL NISSANA / RZECZY KONKRETNE
OBSŁUGUJE DZIAŁO
FABRYCZNA LUB GÓRSKA / ODGŁOS PĘKANIA LODU
DROGOCENNY NASZYJNIK / ANTONIM PRAWDY
W PARZE Z RÓŻNICZKĄ
WALKA Z BYKAMI / PÓŁGĘBEK?
ZE STRUNAMI GŁOSOWYMI
WRZAWA, HARMIDER
PISMO DYPLOMATYCZNE
POCISK SYGNALIZACYJNY
STOLICA WŁOSKIEGO REGIONU – MARCHE
ODBIERA PSU GŁOS
PIERWIASTEK CHEMICZNY W „HERBACIE"
IMIĘ ŚWIĘTEGO KOLBEGO
INACZEJ FORNIR
HANS, SŁYNNY AGENT J-23
KOLOR NIEBA LUB MORZA / NARZUTKA FUTRZANA
CZASEM BYWA DZIELONY NA CZWORO
NA GŁOWIE ŻOŁNIERZA ALBO STRAŻAKA
WZNOSZONY Z KIELICHEM / ZABAWKA NA SZNURKU
MŁOTEK DO OBIJANIA ZAPRAWY Z CEGIEŁ
GRA LUB KOSZULKA
„RUCH" ROŚLIN / NAUKA JĘZYKA OBCEGO
STAROŻYTNE LICZYDŁO UKRYTE W „TABAKIERZE"
SZCZELINA W DREWNIE PO PRZEJŚCIU PIŁY
KRNĄBRNA RYBA / BAŚNIOWY DUSZEK
PIERWIASTEK CHEMICZNY / SCHODY RUCHOME
ZASTĄPIŁ DUKATA
NIE ORZEŁ
POTOMSTWO Z JEDNEGO LĘGU
SEDNO KAWIORU
BOTSWAŃSKI GROSZ
DĘTY INSTRUMENT MUZYCZNY
KWIAT LUB CUKIEREK
TO SAMO CO ORYL
ZA PAN BRAT Z RAJZBRETEM / DRZEWO LIŚCIASTE
IMIĘ LIPIŃSKIEGO
ŚWIADECTWO KONTROLI TECHNICZNEJ
MIESZKA W STOLICY BOŚNI I HERCEGOWINY



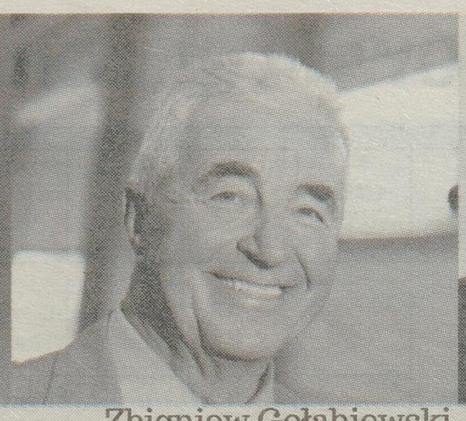
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25			

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – mądrość ludową

HELLES

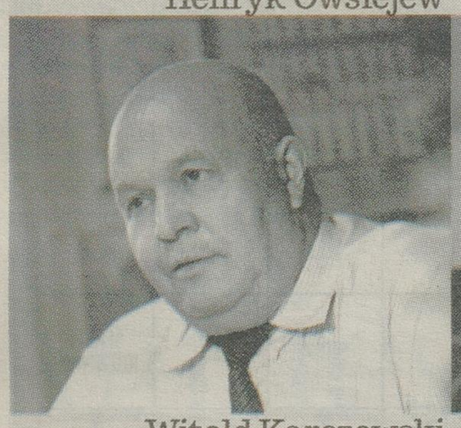

Henryk Owsiejew


Maciej Szumski

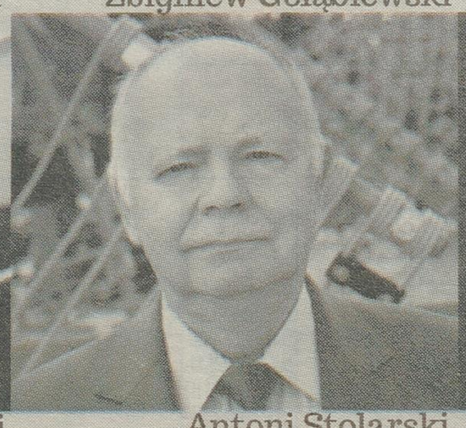

Zbigniew Gołąbiewski

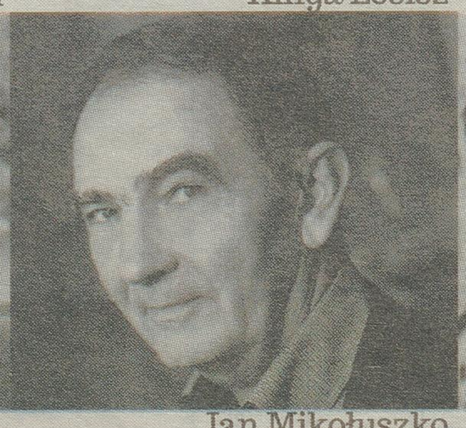

Kinga Lesisz


Mikołaj Charkiewicz


Witold Karczewski

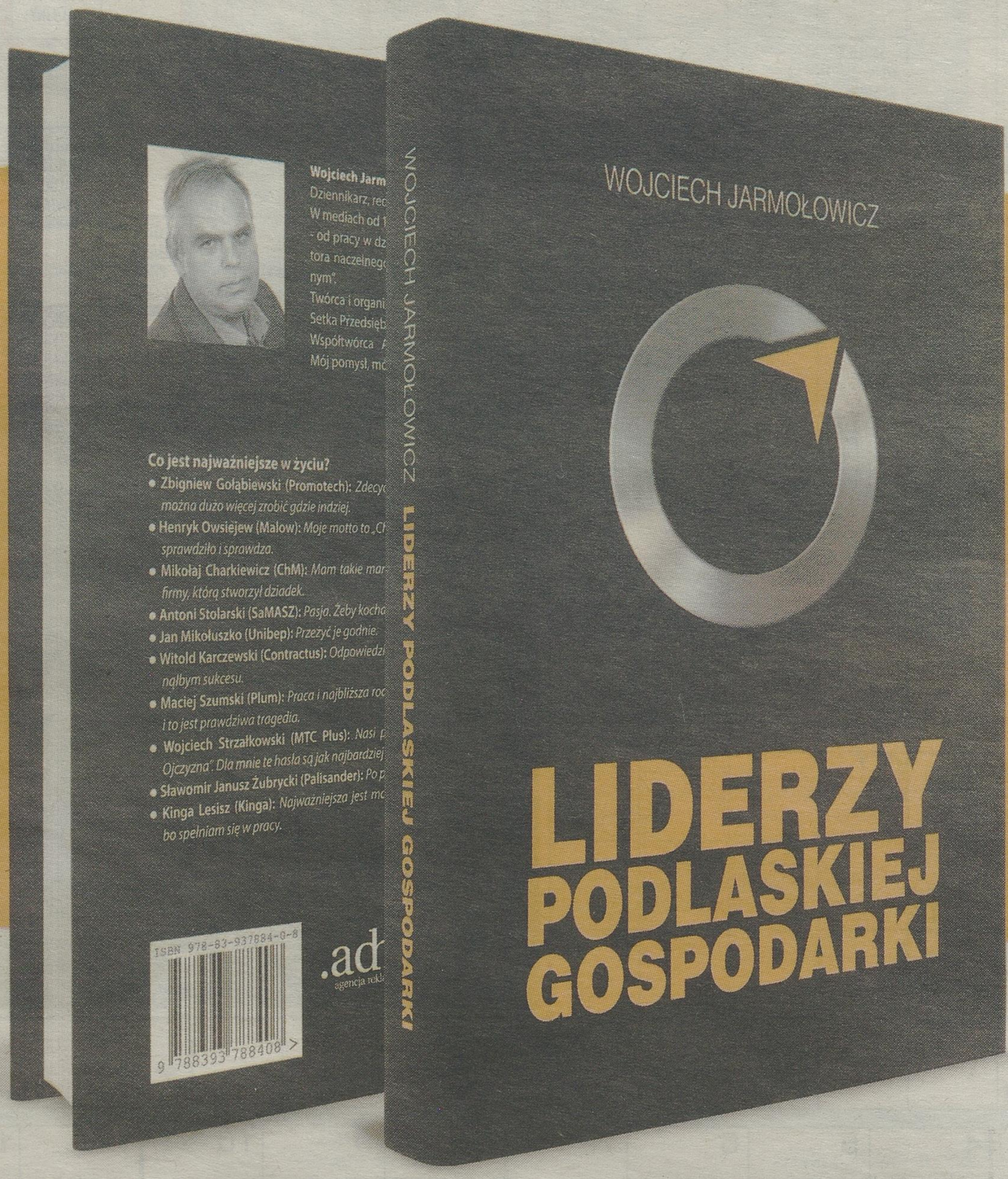

Wojciech Strzałkowski


Antoni Stolarski


Jan Mikołuszko


Sławomir Janusz Zubrycki

Książka do kupienia w księgarniach Domu Książki oraz w Biurze Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1.



Patronat: kurier Poranny | Gazeta Współczesna | Wydawca: .adm agencja reklamowa | Partner:



Finanse >> Rolnicy przyznają, że w tym roku pieniądze szybciej trafiają na konta

Agencja już płaci – na razie dopłaty ONW

Przekazaliśmy listy zleceń płatności z tytułu ONW dla 47,6 tys. rolników – mówi Stefan Krajewski, dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Jest to grubo ponad połowa wszystkich osób ubiegających się o te płatności. Do Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rolnicy złożyli bowiem 71 tys. wniosków o dopłaty z tytułu ONW, czyli niekorzystnych warunków gospodarowania. Łączna kwota płatności na jaką opiewają te wnioski to 105,7 mln zł.

To kiedy dopłaty trafią na konta tychże gospodarzy będzie zależeć od tego jak szybko Ministerstwo Finansów przekaże fundusze. Najczęściej trwa to około 2 tygodni.

Widać przyspieszenie

To, że dopłaty ONW w tym roku są wypłacane wcześniej przyznają sami zainteresowani, czyli rolnicy.

– Nasze dopłaty z tytułu ONW są już na koncie – mówi Ewa Czmiel z Jelonki. – W porównaniu do poprzedniego roku otrzymaliśmy je o ponad 2 miesiące szybciej.



Ewa i Jan Czmiel z Jelonki w tym roku na płatności z tytułu ONW czekali znacznie krócej

Twierdzi, że te dwa miesiące robią wielką różnicę. Można wcześniej kupić nawozy, środki produkcji.

Decyzję o przyznaniu dopłat rekompensujących niekorzystne warunki gospodarowania otrzymał także Ryszard Łapiński, wiceprezes Podlaskiej Izby Rolniczej. Przyznaje on, że w porównaniu do poprzednich lat widać przyspieszenie.

– To, czy pieniądze trafią miesiąc wcześniej, czy miesiąc później, robi rolnikom bardzo dużą różnicę – przyznaje. – W tym czasie mogą oni kupić nawozy, środki produkcji, a przede wszystkim paliwo.

Bo, jak zauważa, w ostatnich latach można zaobserwować pewną prawidłowość. Zawsze, kiedy tylko na konta rolników zaczynają wpływać pieniądze, automatycznie rosną ceny środków produkcji. Trochę lepiej jest wówczas, gdy Ministerstwo Finansów przekazuje pieniądze płynnie, bo wtedy artykuły do produkcji rolnej nie drożeją tak szybko. Ale jeśli tylko zrobi większą przerwę i pieniądze się skumulują, wówczas wzrost cen jest bardzo szybki.

Liczba dnia

179

zł

tyle wynosi stawka płatności z tytułu ONW do 1 hektara w strefie nizinnej I

W tym roku równocześnie z dopłatami ONW – czyli od 16 października – agencja zaczęła płacić dopłaty rolnośrodowiskowe. W poprzednich sezonach były one wypłacane w tym samym terminie co płatności bezpośrednie. Wnioski o dopłaty rolnośrodowiskowe złożyło ponad 9 tys. rolników.

– Listy zleceń zostały zatwierdzone dla 3,2 tys. beneficjentów – mówi Stefan Krajewski.

Płatności bezpośrednie od grudnia

Na wypłatę płatności bezpośrednich rolnicy muszą poczekać jeszcze do grudnia. Wprawdzie Komisja Europejska w tym roku dopuściła możliwość wcześniejszej wypłaty pieniędzy z tytułu dopłat bezpośrednich, ale Polska z niej nie skorzystała. Jak tłumaczy ministerstwo rolnictwa, szczegółowa analiza możliwości zastosowania zaliczkowych płatności z tytułu wsparcia bezpośredniego za 2013 r. wskazała na niezasadność takiego rozwiązania. Przede wszystkim chodzi o koszt dostosowania systemu informatycznego (liczba beneficjentów płatności bezpośrednich w Polsce jest większa od łącznej liczby beneficjentów we Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Irlandii, Portugalii, Austrii i Danii).

Przepisy >> Określono nowy sposób opłacania ubezpieczenia rolniczego

Składkę zdrowotną zapłaci rolnik albo KRUS

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników na lata 2012 i 2013, przedłożony przez ministra zdrowia.

Projekt ustawy ma związek z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z października 2010 r. o niezgodności z ustawą zasadniczą finansowania z budżetu państwa składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników (i ich domowników), prowadzących działalność rolniczą.

Do tej pory budżet państwa opłacał składki zdrowotne za rolników bez względu na wysokość osiąganych przez nich dochodów. W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, od 1 lutego 2012 r. zaczęły obowiązywać przepisy ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. W ustawie tej określono nową wysokość i nowy sposób opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników i ich domowników. Podobne zasady płacenia składek zdrowotnych obowiązują w 2013 r., a ich podstawą była nowelizacja ww. ustawy (z 7 grudnia 2012 r.), której przepisy przedłużały na 2013 r. obowiązywanie nowych zasad opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników i ich domowników.

Przedkładany obecnie projekt nowelizacji ustawy przewiduje, że jeszcze w 2014 roku opłacanie składek zdrowotnych przez rolników będzie odbywać się na zasadach analogicznych do tych, które obowiązywały w 2013 r.

Zgodnie z przyjętymi przepisami, składka na ubezpieczenie zdrowotne będzie opłacana przez rolnika oraz Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w różnych proporcjach:

- w gospodarstwach poniżej 6 hektarów użytków rolnych składkę zdrowotną będzie opłacała Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego,
- w gospodarstwach powyżej 6 hektarów użytków rolnych składkę będzie opłacał rolnik.

W każdym z wymienionych przypadków chodzi o hektary przeliczeniowe użytków rolnych ustalone dla celów podatku rolnego.

Składki za domowników rolników prowadzących wyłącznie działy specjalne produkcji rolnej będzie opłacał rolnik prowadzący taką działalność.

Składka opłacana przez rolników do KRUS będzie uiszczana w okresach kwartalnych, w terminach przewidzianych dla tego typu składek.

opr. (koci)

Dotacje >> Premie dla młodych rolników

Gospodarze składają ankiety

Każdy z młodych rolników, który otrzymał z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa premię na samodzielne rozpoczęcie prowadzenia gospodarstwa, zobowiązał się m.in. do wypełnienia i złożenia do agencji ankiety monitorującej. Jeśli tego nie zrobi, grożą mu sankcje finansowe.

Ankieta ta zawiera nie tylko informacje potrzebne do oceny spełnienia przez młodego rolnika zobowiązań związanych z otrzymaną pomocą. Pomoże też ocenić skuteczność i efektywność udzielonej pomocy, a także sformułować wnioski dotyczące zasad i warunków udzielania takiego wsparcia w przyszłości.

Rolnicy korzystający z pomocy powinni dostarczyć do oddziału regionalnego ARiMR ankietę – nie wcześniej niż po upływie 4 lat i 10 miesięcy (licząc od dnia wypłaty pomocy) i nie później niż do dnia upływu 5 lat od wypłaty pomocy.

– U nas nie ma z tym problemu, rolnicy składają ankiety w wyznaczonym terminie – mówi Stefan Krajewski, dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR. – My też, jeśli widzimy, że ktoś długo tego nie robi, staramy się przypomnieć o tym.

(koci)

Aktualności >> Coraz popularniejsze stają się chryzantemy średniokwiatowe

Moda ciągle się zmienia

Znowu mamy sezon na chryzantemy – najgorętszy okres rozpoczyna się bowiem 3-4 dni przed dniem Wszystkich Świętych. Ceny tych kwiatów są zbliżone do tych z minionego roku.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl



W tym roku popularne są chryzantemy wielokolorowe

Dużym zainteresowaniem w tym roku cieszą się chryzantemy wielokolorowe, np. cztery różne kolory w jednej doniczce – mówi Benedykt Korolczuk, ogrodnik z Henrykowa.

Zauważa on też, że coraz śmielej na rynek wkraczają chryzantemy średniokwiatowe i to o ostrych, żywych barwach (np. ciemna żółć, ostry fiolet, czysta biel), które do tej pory nie cieszyły się dużym zainteresowaniem.

– W poprzednich sezonach kwiaty w takich kolorach prawie się nie sprzedawały – mówi Benedykt Korolczuk.

Wchodzą nowe odmiany

Od paru lat rośnie popularność chryzantem igiełkowych (mają kwiaty i listki w kształcie igiełek). Natomiast klasyka, czyli chryzantemy królewskie, pełnokwiatowe, które kiedyś dominowały na cmentarzach, choć dzisiaj cieszą się zdecydowanie mniejszym zainteresowaniem, ciągle mają grono zwolenników. Najchętniej wybierają oni kolory stonowane.

Joanna Kurylonek, właścicielka gospodarstwa ogrodniczego w Białymstoku twierdzi, że gusty klientów są różne. Jedni wolą chryzantemy drobne, inni średniokwiatowe, a jeszcze inni wielkokwiatowe. Dlatego warto mieć szeroką ofertę – zarówno jeśli chodzi o rodzaj kwiatów jak i ich kolor.

– Drobnokwiatowe wymagają mniejszych nakładów pracy więc ich cena jest niższa – tłumaczy.

Cena kwiatów się nie zmienia

Na jaką cenę chryzantem mogą liczyć w tym roku ogrodnicy? Nie zmieni się znacznie w porównaniu do poprzedniego sezonu.

– W hurcie ogrodnicy za chryzantemę drobną mogą dostać maksymalnie 12 zł – mówi Benedykt Korolczuk. W detalu ceny wahają się od 10 do 20 zł.

Joanna Kurylonek dodaje, że co roku poziom cenowy jest podobny.

– Ale koszty produkcji rosną – tłumaczy. – Podrożały m.in. sadzonki, doniczki.

Eksport >> Rosjanie zakwestionowali jakość polskich gruszek, brokułów i kapusty

Wolą zapobiegać niż walczyć o powrót na rynek

Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa ustala z producentami i eksporterami żywności dobrowolne normy bezpieczeństwa produktów rolnych, które trafiają na wschód. Ma to zwiększyć zaufanie Rosjan mających zastrzeżenia do naszej żywności.

– Zamierzamy wypracować rozwiązania w zakresie spełniania norm bezpieczeństwa produktów, będą one dobrowolne – powiedział główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa Tadeusz Kłos.

W zeszłym tygodniu Rosjanie poinformowali o zakwestionowaniu jakości 448 ton importowanych owoców i warzyw, w tym m.in.: polskich gruszek, kapusty pekińskiej i brokułów. Zdaniem tamtejszych służb fitosanitarnych w partiach tych towarów przekroczone zostały normy zawartości pestycydów i azotanów. Federalna Służba Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego Rosji (Rossielchoznadzor) podała, że norm nie spełniało m.in. 25 ton kapusty pekińskiej i brokułów z Polski.

– Przy tej masie towarowej, która jest eksportowana na rynek rosyjski ilość partii, które nie spełniają norm, to naprawdę ułamkowe procenty – ocenił główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa.

Jak podkreślił, mimo to każdy z sygnałów ze strony rosyjskiej traktowany jest bardzo poważnie.

– Staramy się w drodze technicznych rozmów ocenić zagrożenie, jak również , po uzyskaniu szczegółowych informacji ze strony rosyjskiej, podjąć działania naprawcze w Polsce – oświadczył.

Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa spotyka się z eksporterami, by omówić propozycje działań, które powinny wyeliminować nieprawidłowości w przyszłości.

– Chcemy te rozwiązania przedłożyć stronie rosyjskiej – zaznaczył Kłos.

opr. (koci)

Ceny z targowisk z woj. podlaskiego (21-25 października)

Wyszczególnienie	Hajnówka	Siemiatycze	Sokółka	Suchowola	Augustów	Zambrów	Bielsk Podlaski	Ciechanowiec	Sokoły
pszenica (q)	80-90	90-95	90	65	–	80-90	70-80	85-90	80-85
żyto (q)	–	45	50	40-45	–	–	50-60	50-60	–
owies (q)	60	45-50	50	–	–	60	50-55	50-60	–
mieszanka zbożowa (q)	70	55-65	50	45-50	–	60	60-70	60-70	60
prosięta (para)	340-360	–	350-400	–	–	250-350	–	–	280-330

Źródło: Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie **(koci)**

Paliwo rolnicze >>

Stawki są za niskie

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych przekazał uwagi samorządu rolniczego do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stawki zwrotu podatku akcyzowego zwartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej na 1 litr oleju w 2014

W ocenie KRIR proponowane od kilku lat stawki zwrotu podatku akcyzowego są za niskie. Zawarta w projekcie propozycja stawki zwrotu akcyzy jest nie do przyjęcia i w żaden sposób nie spełnia oczekiwań rolników, tym bardziej, że równolegle ze wzrostem cen oleju napędowego rosną także ceny innych środków produkcji rolniczej. Sytuacja ta w opinii samorządu rolniczego powoduje, że zwrot podatku akcyzowego staje się coraz bardziej marginalny.

Samorząd rolniczy wielokrotnie wnioskował już w tej sprawie do ministra rolnictwa argumentując zmianę do górnego limitu zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego do pełnej stawki akcyzy oraz zwiększenie limitu zużycia oleju napędowego na 1 ha użytków rolnych do 120 litrów.

Zaproponowana w projekcie stawka zwrotu podatku akcyzowego w wysokości 0,95 zł na 1 litr oleju jest stawką, która obowiązuje od dwóch lat. W opinii izb rolniczych należy wprowadzić wyższą stawkę, odpowiadającą wysokości stawce podatku akcyzowego obowiązującej dla olejów napędowych w 2013 roku, czyli 1,196 zł za 1 litr. Taka stawka, nie tylko byłaby dopuszczalna przez przepisy prawa Unii Europejskiej, ale przede wszystkim uwzględniałaby stale zwiększające się koszty zakupu paliwa na cele rolnicze.

Zarząd KRIR wnioskuje o podwyższenie kwoty rocznego limitu zwrotu podatku z 86 do 126, szczególnie dla gospodarstw, które prowadzą produkcję zwierzęcą, gdzie jest większe zużycie paliwa. Wyższy limit zwrotu podatku akcyzowego skutkować będzie podwyższeniem wypłaconej kwoty zwrotu podatku, a dzięki temu zmniejszeniu ulegną koszty produkcji, które z roku na rok stają się coraz wyższe. **opr. (koci)**

Krótko

▲ **Indyki w górę** Na rynku indyków odnotowano rekordowo wysokie ceny żywca – informuje w cotygodniowej analizie sektora rolnego Bank Gospodarki Żywnościowej. Jak podaje MRiRW w monitorowanych zakładach (w tygodniu 7-13 października) płacono przeciętnie 6,45 zł za kg żywca indorów, co oznacza ponad 18- procentowy wzrost cen w skali roku. Wzrosty cen są prawdopodobnie spowodowane mniejszą podażą żywca na rynku krajowym. Według danych GUS w sierpniu wstawienia indyków wyniosły 2,46 mln szt. (o 7 proc. mniej w skali roku). W okresie czerwiec – sierpień br. łącznie wstawiono 7,48 mln szt. piskląt indyków, czyli 11 proc. mniej niż rok wcześniej (1 mln szt.). Jeśli taka tendencja na rynku utrzyma się, oznaczałoby to korzystną sytuację dla producentów indyków, szczególnie że ceny pasz – główny komponent kosztów – w sierpniu zmniejszyły się o 5 proc. w skali roku do poziomu 1549 zł/t.

▲ **Rekordowe zbiory** Przeciętne plony pszenicy w UE szacowane są na poziomie najwyższym od roku 2008. W przypadku Polski tegoroczne plony mogą okazać się rekordowo wysokie – informuje w cotygodniowej analizie sektora rolnego BGŻ. W swoim najnowszym numerze raportu „Strategie grains" firma Tallage szacuje przeciętne plony pszenicy w UE na poziomie 5,82 t/ha. W poprzednich kilku latach notowano gorsze wyniki, które wahały się w przedziale od 5,43 t/ha w 2012 r. do 5,74 t/ha w 2009 r. **opr. (koci)**

Trzodziarstwo >> Latem żywiec drożał, teraz – jak co roku o tej porze...

Ceny trzody spadają

Sytuacja taka ma miejsce nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach unijnych. Tam spadek cen trzody chlewnej jest nawet bardziej dotkliwy niż u nas.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Fot. Archiwum



W ciągu ostatnich pięciu lat o tej porze ceny spadały średnio o 30 gr/kg. W tym roku spadek cen jest głębszy.

To typowy sezonowy spadek cen – tłumaczy Monika Drążek, analityk Banku Gospodarki Żywnościowej. – W tym okresie zazwyczaj następuje wzrost podaży trzody chlewnej.

Dodaje, że od drugiego tygodnia września do trzeciego tygodnia października, ceny trzody chlewnej spadły o 47 gr na kilogramie (o 7,5 proc.). Jest to trochę głębszy spadek niż te, które zazwyczaj miały miejsce o tej porze roku.

– W ciągu ostatnich 5 lat ceny w tym okresie spadały średnio o 30 gr/kg – tłumaczy analityk BGŻ.

Z danych ministerstwa rolnictwa wynika, że w tygodniu od 14 do 20 października w kraju za kilogram żywca wieprzowego płacono średnio 5,77 zł.

Drób też tanieje

Spadkowi ceny wieprzowiny towarzyszy spadek cen drobiu. Rynek wieprzowy i drobiowy zawsze były ze sobą ściśle powiązane. Kiedy rosną ceny wieprzowiny, wówczas konsumenci częściej sięgają po mięso drobiowe.

– Teraz na rynku drobiowym spadki cen są nawet większe niż na rynku wieprzowiny – zauważa Marta Skrzypczak.

Jednocześnie tłumaczy, że spadły ceny pasz, a to poprawiło opłacalność produkcji trzody chlewnej. Jej zdaniem ceny żywca wieprzowego w najbliższym czasie nie powinny już znacząco się obniżać.

W Niemczech taniej aż o 9 proc.

A jak wygląda sytuacja na rynku unijnym? Z monitoringu FAPA wynika, że w ciągu czterech tygodni września br. średnia cena reprezentatywna wieprzowiny (kl. E) dla całej Unii zmniejszyła się o 12 euro/100 kg. W ostatnim tygodniu tego miesiąca wyniosła ona 183,39 euro/100 kg wobec 195,48 euro/100 kg, które płacono cztery tygodnie wcześniej. Odwrócenie wzrostowej tendencji cenowej było wynikiem sezonowego wzrostu podaży zwierząt na rynku wspólnotowym.

Największy spadek cen pod koniec września br., spośród czołowych producentów wieprzowiny w UE, zanotowano w Niemczech, Holandii oraz w Belgii (ponad 9 proc. spadek w stosunku do cen sprzed miesiąca oraz w stosunku do analogicznego tygodnia sprzed roku).

Eksport >>

Jest coraz lepiej

Po ośmiu miesiącach tego roku, według danych ministerstwa rolnictwa, eksport artykułów spożywczych wzrósł o niemal 13 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem. Główni partnerzy to Niemcy, Wielka Brytania i Rosja, ale Polska stawia również na dalsze rynki, m.in. w Afryce.

Tam sprzedajemy np. mleko w proszku i inne produkty mleczne. Oprócz sektora mleczarskiego, Afryka okazała się perspektywicznym rynkiem również dla innych produktów spożywczych.

– Pięć firm z Polski wyraziło zainteresowanie eksportem drobiu na ten rynek – stwierdził Stanisław Kalemba, minister rolnictwa w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes.

Najwięcej kupują Niemcy

Polska rozwija handel produktami spożywczymi m.in. z Chinami (eksportuje głównie mięso), Koreą czy Japonią. Jednak głównym rynkiem zbytu jest Europa, głównie Niemcy (ok. 23 proc. całego eksportu żywności). W ciągu ośmiu miesięcy wyeksportowaliśmy do Niemiec towary za około 2,8 mld euro. Z tak wymagającym partnerem mamy nadwyżkę około 800 mln euro. Natomiast na drugim miejscu jest Wielka Brytania, a na trzecim eksport do Federacji Rosyjskiej. Tutaj też jest dynamika ponad 17 proc.

Największą popularnością w Niemczech cieszą się takie polskie produkty jak sok jabłkowy, wyroby drobiarskie, mleczarskie, cukiernicze i rybne.

Jakość polskich jabłek doceniają również Rosjanie, którzy zgłaszają największy popyt na te owoce. Co istotne, nasza nadwyżka w handlu zagranicznym z Rosją wynosi ok. 800 mln euro, co daje nam ponad 10 razy większy wolumen eksportu niż importu.

Mamy dodatnie saldo

Wartość sprzedaży artykułów rolno-spożywczych za granicę od stycznia do sierpnia br. wyniosła 12,6 mld euro, co daje o 12,7 proc. lepszy wynik niż w tym samym okresie 2012 r. Wartość importu wzrosła natomiast o 3,4 proc., do 9,1 mld euro. Oznacza to, że dodatnie saldo w handlu żywnością wyniosło w pierwszych ośmiu miesiącach tego roku 3,5 mld euro wobec 2,4 mld euro rok wcześniej, czyli wzrosło o blisko 50 proc. rok do roku.

– Dynamika eksportu za pierwsze 8 miesięcy tego roku jest prawie 13 proc., a saldo w handlu zagranicznym poprawiło się o około 50 proc., więc tutaj jako gałąź gospodarki jesteśmy liderem – komentuje Stanisław Kalemba.

W ciągu ostatnich dziewięciu lat eksport żywności wzrósł czterokrotnie – z 4,5 mld euro do 17,9 euro w 2012 r. Z kolei import wzrósł w tym czasie ponad trzykrotnie – z 4 mld euro do ponad 13 mld euro. Polska jest pierwszym w UE producentem jabłek i pieczarek, drugim – ziemniaków i żyta oraz trzecim – buraków i rzepaku. Dodatnie saldo osiąga przede wszystkim w handlu produktami pochodzenia zwierzęcego, tytoniem, zbożami i wyrobami cukierniczymi.

opr. (koci)

Porady >> Odpowiednie buty, równa nawierzchnia, dobre oświetlenie poprawią bezpieczeństwo rolnika

Wypadkom przy pracy lepiej zapobiegać

Upadki osób w gospodarstwie rolnym stanowią niemal połowę wszystkich zdarzeń wypadkowych. Przyczyną większości z nich jest niewłaściwa organizacja pracy.

A jesienią i zimą powodów do upadków podczas wykonywania prac gospodarskich jest szczególnie dużo.

– W tym okresie należy spodziewać się trudnych warunków atmosferycznych skutkujących rozmiękczeniem powierzchni gruntowych, oblodzeniem dróg i podwórzy – ostrzega Eugenia Malinowska, starszy inspektor Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Hajnówce. – Szybko zapadający zmierzch utrudnia widoczność. Wpływu na warunki atmosferyczne nie mamy, ale możemy przygotować się do pracy w tak niesprzyjających okolicznościach.

Upadkom można zapobiec poprzez właściwą organizację pracy oraz przestrzeganie podstawowych zasad.

Jeśli chodzi o obejście, trzeba pamiętać, by:

- przed wystąpieniem przymrozków należy wyrównać nawierzchnię podwórza, usunąć wszystkie przedmioty i materiały tarasujące ciągi komunikacyjne,
- przygotować piasek lub sól gospodarczą do posypywania oblodzonych ścieżek,
- studzienki, szamba zabezpieczyć przykryciem lub barierami ochronnymi,
- wykonać przegląd instalacji elektrycznych, wymienić zużyte żarówki, zadbać o prawidłowe oświetlenie podwórza oraz pomieszczeń w budynkach inwentarskich i gospodarczych,
- przygotować odzież, która zatrzyma ciepło oraz ochroni przed deszczem, wiatrem i mrozem,
- zaopatrzyć się w odpowiednie obuwie gumowe do pracy na wilgotnym podłożu oraz obuwie skórzane ocieplane z podeszwą bieżnikowaną,
- maszyny rolnicze parkować na utwardzonych nawierzchniach, w miejscach, w których nie przeszkadzają w bezpiecznym poruszaniu się;

Aby zmniejszyć ryzyko wypadków w budynkach, warto pamiętać by:

- utrzymywać w czystości ciągi komunikacyjne, nie zastawiać ich sprzętem gospodarczymi i narzędziami,
- ostre narzędzia przechowywać na wieszakach lub wkładać je do stojaków,
- otwory stropowe wyposażyć w barierki ochronne i listwy przypodłogowe,
- do pracy na wysokości używać solidnych i atestowanych drabin, wchodzić i schodzić po drabinie zawsze twarzą do szczebli;

Praca na polu będzie znacznie bezpieczniejsza, jeśli będziemy uważać, by:

- nie zeskakiwać z maszyn rolniczych, przy wchodzeniu i schodzeniu z ciągnika najlepiej zastosować zasadę trzypunktowego podparcia,
- prawidłowo rozmieścić ładunek na przyczepie i zabezpieczyć przed przesuwaniem i spadaniem podczas transportu

Warto też zadbać o bezpieczeństwo na drodze i:

- nie przewozić ludzi na przyczepach, błotnikach ciągników, w nieprzystosowanych do tego celów kabinach, na zaczepach, pomostach i ładunkach,
- korzystając z dróg publicznych zadbać o stan techniczny ciągnika i innych maszyn rolniczych, a w szczególności o prawidłowe oświetlenie,
- poruszając się pieszo poboczem drogi po zmierzchu zakładać odzież z elementami odblaskowymi.

– Te zasady w znaczny sposób mogą przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa pracy w każdym gospodarstwie, które je będzie stosować – podsumowuje Eugenia Malinowska.

opr. (koci)

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

Otworzą fragment autostrady A4 wybudowany rok temu. Na czwartek, 31 października Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaplanowała otwarcie węzła Dębica Pustynia. Dzięki temu kierowcy będą mogli korzystać z odcinka autostrady A4 Dębica – Rzeszów. Budowa trasy o długości 33 km zakończyła się rok temu, ale drogą nie można było jeździć, bo brakowało węzła pod Dębicą. Wybudowano go dopiero teraz w ramach prac na odcinku Tarnów – Dębica. Realizacja tej inwestycji opóźniła się z powodu kłopotów finansowych firm budujących trasę. GDDKiA dopiero w maju tego roku znalazła drugiego wykonawcę. Autostrada Tarnów – Dębica ma być gotowa pod koniec przyszłego roku. **(dko)**

Koreańczycy ulepszyli ssangyonga korando. Auto już w Polsce.



Produkowany od 2011 r. ssangyong korando doczekał się modernizacji. Auto ma lekko zmienione nadwozie i światła do jazdy dziennej w technologii LED.
Do wyboru są dwulitrowe silniki – benzynowy o mocy 149 KM i turbodiesel o mocy 150 lub 175 KM. Ceny startują od 74800 zł za wersję benzynową. **(mmi)**

W grudniu poznamy samochód roku w Europie Środkowo-Wschodniej. Chevrolet trax, hyundai i10, mitsubishi space star, nissan note, peugeot 2008 – te samochody zakwalifikowano do finału plebiscytu Autobest 2014. Jurorami są dziennikarze motoryzacyjni z 15 krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Tego, które auto uznali za najlepsze, dowiemy się w połowie grudnia. Dziennikarze oceniają m.in. wygląd, prowadzenie, parametry techniczne, zużycie paliwa, stosunek ceny do jakości i funkcjonalność samochodów. W dwóch poprzednich edycjach plebiscytu jurorzy postawili na forda B-Maxa, a wcześniej na hyundaia elantrę. Polskę reprezentuje Piotr Frankowski. **(dko)**

Test >> W środku bez problemów zmieszczą się cztery dorosłe osoby

Auto praktyczne i niezawodne



fot. Bartosz Gubernat

Standardem w większości egzemplarzy na polskim rynku jest poduszka powietrzna, ABS, immobiliser i wspomaganie kierownicy. Klimatyzacja zdarza się rzadziej.

Fiat panda II jest tani w eksploatacji i funkcjonalny, oczywiście jak na miejskie auto. Ceny tego samochodu zaczynają się od 10 tys. zł.

Panda drugiej generacji była produkowana w Polsce od 2003 do 2012 r. Samochód cieszył się dużą popularnością, głównie dlatego, że miał udane silniki i praktyczne, pięciodrzwiowe nadwozie.

W gamie silnikowej były jednostki benzynowe 1.1 54 KM, 1.2 60 lub 69 KM (od 2009 r.) i 1.4 100 KM. Turbodiesel 1.3 Multijet występował w trzech wersjach – 75, 90 i 70 KM (ta ostatnia tylko w autach z napędem 4x4). Najlepszym wyborem będą jednostki benzynowe, szczególnie ośmiozaworowe 1.1 i 1.2. Są oszczędne (zużycie paliwa to 5-6 l/100 km) i niezawodne. Wszystkie trzy silniki dobrze pracują na LPG. Koszt montażu sekwencyjnej instalacji gazowej to 2300-2500 zł. Tylko do starszej wersji silnika 1.1 – tej z jednopunktowym wtryskiem – można założyć prostszą instalację za 1500 zł. Atutem silników 1.1 i 1.2 jest też bezkolizyjny rozrząd.

Turbodiesel zużywa 4-5 l paliwa na 100 km i też nie jest przesadnie awaryjny. Szczególnej troski wymaga napęd rozrządu. Po ok. 150 tys. km trzeba wymienić przynajmniej rolki prowadzące, a czasem i łańcuch. Oryginalny napęd rozrządu kosztuje 500-600 zł.

Słabe punkty pandy to amortyzatory i łączniki stabilizatora, które nie wytrzymują trudów jazdy po polskich drogach. Inne awarie to problemy z wentylatorem nawiewu i kostkami odpowiadającymi za przednie oświetlenie. W obu przypadkach zazwyczaj wystarczy czyszczenie i konserwacja przy pomocy specjalnych preparatów.

Wykonaniem panda nie ustępuje innym autom miejskim, plastiki nie skrzypią nawet po przejechaniu 100 tys. km. W kabinie z powodzeniem zmieszczą się cztery dorosłe osoby, ale bagażnik jest mały (206 l).

Zadbaną, benzynową pandę z początku produkcji można kupić za ok. 10 tys. zł. Ceny samochodów z dieslem zaczynają się od ok. 13 tys. zł.

Bartosz Gubernat



Standardem zazwyczaj jest ABS i wspomaganie kierownicy



Kabina bez większego problemu pomieści cztery dorosłe osoby

Ceny

Średnie ceny części zamiennych do Fiata Pandy II 1,1 Fire: oryginalna w ASO (markowy zamiennik, sklep czesci.regiomoto.pl)

- Kompletne sprzęgło: 357 zł (217-330 zł)
- Kompletny napęd rozrządu: 156 zł (130 zł)
- Tarcze hamulcowe przód (szt.): 74 zł (50-130 zł)
- Klocki hamulcowe przód (kpl.): 209 zł (50-150 zł)
- Amortyzator przedni (szt.): 233 zł (108-150 zł)
- Końcówka drążka kierowniczego: 135 zł (40-80 zł)
- Łącznik stabilizatora: 122 zł (30-100 zł)
- Wahacz przedni (komplet): 444 zł (200-250 zł)
- Tłumik końcowy: 471 zł (130-180 zł)
- Czujnik ABS: 160 zł (95 zł)
- Filtr oleju: 25 zł (20-40 zł)
- Filtr pyłkowy: 60 zł (25-40 zł)
- Filtr powietrza: 54 zł (15-30 zł)

Ubezpieczenia >> W niektórych towarzystwach maksymalny upust może wynieść 70 proc.

Ale na duże zniżki trzeba zasłużyć

O wysokości zniżek na polisy komunikacyjne decyduje wiek i doświadczenie kierowcy oraz to, czy jeździ bezpiecznie.



fot. Jacek Świerczyński

Informacji o szkodach na naszym koncie nie opłaca się ukrywać. Ubezpieczyciel i tak to odkryje.

Sposób ustalania wysokości składki na obowiązkowe ubezpieczenia właścicieli pojazdów (OC) i auto-casco (AC) jest podobny. Firmy ubezpieczeniowe stosują system bonus-malus. Za pomocą tego systemu są ustalane tzw. klasy taryfikacyjne, którym zostają przypisane odpowiednie poziomy składki, zwykle scharakteryzowane procentem zniżki (stąd bonus) lub zwyżki (malus).

– Przynależność posiadaczy samochodów do poszczególnych klas jest określana głównie, a czasami jedynie, na podstawie ich historii szkód. Dlatego system bonus-malus jest bardzo ważnym elementem taryfy, choć nie jedynym – tłumaczy Jarosław Bogusz, kierownik ds. taryf w Proama.

Najbardziej popularną i najwyższą zniżką zarówno na OC, jak i AC jest upust za bezszkodową jazdę. Zazwyczaj każdy rok bezwypadkowego prowadzenia samochodu jest premiowany przez ubezpieczyciela 10-procentową zniżką. W większości towarzystw maksymalne zniżki wynoszą 60 proc., ale niektóre firmy oferują aż 70 proc. upustu.

W przypadku polis auto-casco mniej zapłacą właściciele samochodów popularnych i tanich w naprawach. Właścicieli fiatów, hyundaiów czy opli mogą liczyć nawet na 10 proc. upustu.

– Nie bez znaczenia jest też to, gdzie samochód jest parkowany. Na bonus cenowy mogą na pewno liczyć ci, którzy parkują w garażu, a nie na ulicy – dodaje Krzysztof Michał, starszy kierownik ds. ubezpieczeń komunikacyjnych w LibertyDirect.

Zniżek na AC mogą też spodziewać się ci, którzy całą składkę zapłacą od razu, zgodzą się na większy udział własny w szkodzie albo kupią inną polisę w tej samej firmie. Upusty mogą też przysługiwać za zakup polisy przez telefon lub internet albo płatność kartą kredytową.

Maciej Kuczwalski z firmy CUK Ubezpieczenia, sprzedającej polisy różnych firm, podkreśla, że wiele towarzystw wprowadza dodatkowe zniżki. Może to być 60 proc. bonusu dla nowych klientów, którzy w ciągu ostatnich trzech lat nie spowodowali szkody.

W systemie działa też malus, czyli zmniejszenie zniżek i podwyższanie składki. Bardzo ważne jest tu, czy kierowca powoduje kolizje i wypadki. Wszystkie towarzystwa stosują metodę, że każda spowodowana przez ubezpieczonego stłuczka, to strata 10 proc. w bonusie. Stratę trzeba niejako odpracować na drodze jeżdżąc bezkolizyjne przez kolejny rok. Co ważne, szkoda zlikwidowana z polisy OC nie ma wpływu na składkę na ubezpieczenie AC.

– Zniżki naliczane są osobno dla OC i AC, więc szkoda spowodowana w ramach jednego z tych ubezpieczeń nie wpływa na drugie – podkreśla Kuczwalski.

Jeśli kierowca jest poszkodowanym w wypadku i naprawia swój samochód za pieniądze z auto-casco, nie ma to wpływu na jego zniżki. Jego ubezpieczyciel odzyska wypłacone odszkodowanie z polisy OC sprawcy.

W większości firm ze sporą podwyżką składki na OC muszą się liczyć kierowcy w wieku od 18 do 24 lat. Za ubezpieczenie płacą od 30 do 75 proc. więcej od innych zmotoryzowanych. Kierowcy po czterdziestce mogą z kolei spodziewać się nawet 10 proc. zniżki.

Gdy zmieniamy ubezpieczyciela, większość firm honoruje zniżki z poprzedniego towarzystwa. Ponieważ jednak zależy to od konkretnego przypadku, zawsze trzeba o to zapytać przed podpisaniem umowy.

Pracownicy firm ubezpieczeniowych sprawdzają, czy kierowca mówi prawdę twierdząc, że w ostatnich latach nie spowodował żadnego wypadku czy kolizji. Weryfikację ułatwia im baza Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, w której zawarte są dane o wszystkich polisach komunikacyjnych i odszkodowaniach. Jeśli kierowca zatai informacje o wypadkach, które spowodował, ryzykuje, że ubezpieczyciel i tak się o tym dowie i zażąda dopłaty do sprzedanej już polisy.

– Zdarza się to rzadko, bo większość kierowców jest uczciwa – zaznacza Maciej Kuczwalski. **Paweł Puzio**

Ceny >> Nie najgorsze wiadomości sprzed dystrybutora

Paliwa tanieją, LPG drożeje

Miniony tydzień na rynku paliw był szóstym z rzędu, kiedy obserwujemy obniżki cen benzyn i diesla. Co prawda w ostatnim tygodniu benzyna Pb95 i olej napędowy potaniały średnio zaledwie 2 gr/l, jednak wszystko wskazuje na to, że to nie koniec obniżek.

Od połowy września tego roku benzyna potaniała już 24 gr/l. Obecnie w kraju za litr Pb95 płacimy średnio 5,47 zł i jest to najniższy poziom cen od początku wakacji. W skali całego kraju zróżnicowane cen jest znaczne i litr Pb95 kupimy zarówno po 5,15 zł/l, jak i 5,68 zł/l.

Benzyna Pb95 od końca września jest systematycznie tańsza od oleju napędowego, którego obecnie średnia detaliczna cena w kraju kształtuje się na poziomie 5,52 zł/l – podobnie jak w przypadku benzyn jest to najniższa cena od początku wakacji. Najdroższym regionem kraju pod względem średniego poziomu cen benzyn i diesla jest województwo zachodniopomorskie i mazowieckie. Zdecydowanie najtaniej zatankujemy w województwie śląskim i świętokrzyskim.

Obecnie autogaz jest jedynym drożejącym gatunkiem paliw. W minionym tygodniu litr LPG na stacjach w kraju podrożał średnio 5 gr/l do poziomu 2,60 zł/l. Ceny autogazu rosną systematycznie od początku sierpnia. W okresie tym LPG podrożał ponad 30 gr/l. Podkreślenia wymaga fakt, że mimo podwyżek autogaz jest nadal dwukrotnie tańszy w porównaniu z benzyną Pb95.

– Bardzo prawdopodobne, że w nadchodzących tygodniach ceny Pb95 w skali całego kraju ukształtują się na poziomie ponad 12 gr/l niższym w porównaniu z cenami diesla – komentuje Rafał Zywert, ekspert z BM Reflex.

Ceny ropy naftowej Brent w ciągu tygodnia spadły o ponad 4 USD/bbl (2,8%) i tygodniowa skala przeceny jest największa od połowy czerwca. **(mmi)**

Do setki w 5,5 sekundy



Trzystukonny silnik, napęd na obie osie i sylwetka terenówki, czyli audi RS Q3. Kompaktowe auto typu SUV doczekało się sportowej wersji. Audi RS Q3 ma pod maską pięciocylindrowy silnik 2.5 TFSI o mocy 310 KM. Od 0 do 100 km/h przyspiesza w 5,5 s. i rozpędza się do 250 km/h. Ma też sportowe zawieszenie i stały napęd na wszystkie koła quattro. Ceny startują od 234280 zł. **(mmi)**

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Auta od 2000 roku, osobowe, busy, mogą być uszkodzone, 509 369-157.

Garaż blaszak 3x5 2- spadowy, 508 154-922.

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Opony 1300x18 balony, 100% bieżnika, z wojska, masywne, 100 zł, 695 477-103.

Opony zimowe 155/70/13, 165/70/13 Goodrich, 50-120 zł/ szt, 609 141-811.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Winda do samochodu ciężarowego, 2.5 tony, kompletna, mało używana, 1.500 zł, 504 992-531.

Wyważarka do kół Hofmann 5501P z ekranem, stan bdb, 7.200 zł, 696 216-495.

Audi 100 C4, 1992, 2.3 B, igła, Sokółka, 5.300 zł, 512 458-521.

Audi A6, 2001, 2.5 TDI, kombi, automat, klima, bogate wyposażenie, 10.000 zł, 503 830-122.

BMW E-39 528i, 1999, klima, skóra, elektryka, zamiana, 10.900 zł, 501 125-968.

BMW E39, 1999, 3.0 D 200 KM, 6.800 zł, 501 721-142.

Chevrolet Spark, X 2008, 17 tyś km, serwisowany, I wł., bezwypadkowy, bogate wyposażenie, 14.500 zł, 696 882-993.

Fiat Panda, 2003, 1.1, I wł., salon, 120 tyś km, bezwypadkowy, stan idealny, 8.900 zł, 696 882-993.

Fiat Panda, 2005, 1.1+ gaz, użytkowany przez kobietę, 122 tyś km, 9.000 zł, 661 926-044.

Ford Focus II, 2005/ 06, 1.8 TDCI, 115 KM, hatchback, 5 drzwi, bogata wersja, stan bdb, 18.900 zł, 696 882-993.

Ford Focus, 2004, 1.8 TDCI, kombi, klima, el. szyby, 4x PP, ABS, alarm, 9.500 zł, 515 234-090.

Honda Jaz, 2008, salon, 87 tyś km, 23.900 zł, 698 704-790.

Kia Picanto, 2005, 1.0, błękitny metalik, 107 tyś km, klima, radio CD, opony zimowe, c. zamek, 8.800 zł, 697 970-415.

Kia, 2008, 1.6 CRDI, I wł., 70 tyś km, serwisowany do końca, 21.900 zł, 501 721-142.

Mazda Premacy, 2000, 2.0 DITD, klima, tempomat, stan bdb, 8.800 zł, 696 882-993.

Mercedes A170, 1999, 1.7 D, 112 tyś km, czarny, stan bdb, 8.500 zł, 504 464-198.

Opel Vectra, 2005, 1.9 CDTI, 140 tyś km, serwisowany, salon, bogata wersja, 21.900 zł, 696 882-993.

Opel Zafira, 2002, 2.0 DTI, 7 osób, bezwypadkowy, oryginalny lakier, bogata wersja, 12.900 zł, 696 882-993.

Peugeot 207, 2007, 1.4, 64 tyś km, I wł., salon, 5 drzwi, bogata wersja, stan bdb, 21.500 zł, 696 882-993.

Renault Clio Grandtour, 2009, 1.2 16V, I wł., 70 tyś km, bezwypadkowy, bogata wersja, 24.900 zł, 696 882-993.

Renault Megane Scenic, 1998, 1.6, stan bdb, Sokółka, 4.800 zł, 512 458-521.

Skoda Fabia, 2006, 1.4 VW, pełne wyposażenie, 14.900 zł, 503 447-663.

Skoda Octavia, XII 2001, 1.9 TDI, kombi, bogata wersja, stan bdb, 11.900 zł, 696 882-993.

Skoda Roomster, XI 2007, 1.6, I wł., salon, 108 tyś km, serwisowany, bogata wersja, 22.500 zł, 696 882-993.

Volvo 850 TDI, 1996, kombi, 5.500 zł, 509 336-333.

Volvo FL10 wywrotka 3- stronna, 4x6, 1997, 68.000 zł, 509 038-445.

VW Golf, 1.4 B, srebrny metalik, książka serwisowa, alufelgi, klimatronic, 8.000 zł, 698 381-509.

VW Passat, 2003, sedan, 1.6 B, 14.900 zł, 698 704-790.

VW Passat, 2004, 1.9 TDI, 130 KM, granatowy, sprowadzony, 17.000 zł, 698 381-509.

VW Sharan, 2004, 1.9 TDI, 130 KM, 213 tyś km, 28.900 zł, 698 704-790.

Test >> Nowy scenic ma w ofercie elastyczny i oszczędny silnik

Solidny i wygodny. Prawie terenówka

Renault scenic xmod jest próbą połączenia samochodu rodzinnego z terenówką. Sprawdziliśmy, jak ta mieszanka radzi sobie na polskich drogach.

Francuzi już trzeci raz wprowadzają na rynek wersję scenica o lepszych właściwościach terenowych. Dwie pierwsze nie okazały się sukcesem. Tym razem jest to xmod, bazujący na trzeciej generacji kompaktowego minivana. Terenowy scenic różni się od zwykłego kilkoma detalami. Ma zmienioną osłonę chłodnicy, plastikowe osłony wokół nadwozia, relingi i większy prześwit.

W kabinie nie brakuje miejsca. Co ważne, z tyłu są trzy niezależne fotele, które można przesunąć do przodu. Wtedy bagażnik, mieszczący standardowo 470 l, rośnie do 555 l. Po złożeniu tylnych foteli jego pojemność wynosi 1870 l.

Zamiast standardowego zestawu wskaźników w scenicu jest centralnie umieszczony, wielofunkcyjny ekran. Przekonuje szerokimi możliwościami indywidualnych ustawień i dobrą czytelnością.

Jeździliśmy autem z silnikiem 1.2 TCe o mocy 130 KM. To czterocylindrowa, turbodoładowana jednostka z bezpośrednim wtryskiem. Dzięki wysokiemu momentowi obrotowemu dostępnemu przy niskich obrotach (maks. 205 Nm przy 2 000 obr./min.) auto dobrze przyspiesza i jest elastyczne. Średnie zużycie paliwa podczas testu w mieście i poza nim wyniosło 7,4 l/100 km.



fot. Karol Biela

Podczas jazdy po zakorkowanych ulicach przydaje się duża powierzchnia przeszklona, która gwarantuje kierowcy dobrą widoczność, a dzięki kamerze cofania (dostępna w pakiecie Techno 2 za 3000 zł razem z czujnikami parkowania z przodu i tyłu oraz lusterkiem elektrochromatycznym) znalezienie miejsca postojowego w ścisłym centrum też nie będzie zbyt trudne

W zakrętach daje o sobie znać wysokie nadwozie. W szybkich łukach scenic przechyla się i bywa niestabilny. Mimo terenowej stylistyki, samochód ma napęd tylko na przednią oś. Wyposażono go jedynie w system extended grip, który wykorzystuje układ stabilizacji toru jazdy do poprawienia przyczepności na luźnych nawierzchniach. Ułatwi on dojazd na grzyby, ale z napędem 4x4 nie może się równać.

Testowane auto kosztowało 89350 zł. W standardzie m.in. ESP, dwustrefową klimatyzację, nawigację GPS i system audio firmy Bose. Scenic xmod ma niewielu konkurentów. Nieco mniejszy fiat 500 l trekking kosztuje tylko 64 tys. zł. Z kolei za większego fiata freemonta trzeba zapłacić dużo więcej.

Karol Biela

Ocena

Plusy
- przestronna kabina
- elastyczny i oszczędny silnik TCe 130
- atrakcyjna stylizacja wersji xmod

Minusy
- niestabilność przy wyższych prędkościach
- wysoka cena



Centralny wyświetlacz w kokpicie to udane rozwiązanie



System extended grip – namiastka napędu 4x4

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY JELENIEWO

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 października 2013 r. zostało wywieszone na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Jeleniewo oraz zamieszczone na stronie internetowej bip-jeleniewo, obwieszczenie w sprawie ujawnienia osób uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej wsi Sidory, gm. Jeleniewo.

A1G7513m04d

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
nr KW SU1N/00010597/3

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Augustowie Piotr Celiński na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

20 listopada 2013 r. o godz. 10:00

w budynku Sądu Rejonowego w Augustowie mającego siedzibę przy ulicy Konarskiego 23B, 16-500 Sejny odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA 1/4

1/4 niewydzielonej części nieruchomości gruntowej zabudowanej, składającej się z działek gruntowych oznaczonych numerami 857/1, 864 o łącznej powierzchni 0,1127 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolno stojącej, podpiwniczonym, piętrowym oraz budynkiem gospodarczym

należącej do dłużnika: Dariusz Sokołowski

położonej: 16-500 Sejny, 1-go Maja 26,

dla której **Sąd Rejonowy w Augustowie VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych**

prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW SU1N/00010597/3**

Suma oszacowania wynosi **89 549,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **67 161,75 zł.**

Zgodnie z art. 962§1 kpc licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **8 954,90 zł.** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej

w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP SA 14 1020 1332 0000 1802 0573 8556
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

www.dawro.eu

1034913201-J

OGŁOSZENIE

Z DIALOGIEM KU EUROPIE

Forum Związków Zawodowych to reprezentatywna organizacja, która powstała w 2002 roku. Zrzesza ponad 400 tys. członków ogólnokrajowych organizacji związkowych, zrzeszeń związków zawodowych oraz innych organizacji związkowych. Szeroki przekrój zawodowy organizacji członkowskich; od górników, do pielęgniarek, poprzez policjantów i inne służby mundurowe, kolejarzy, marynarzy, lekarzy, energetyków, transportowców, pocztowców, rolników etc., zapewnia skuteczne działanie we wszystkich obszarach życia społeczno-gospodarczego. Sprawność działania Forum Związków Zawodowych gwarantują funkcjonujące w całym kraju struktury terenowe, zorganizowane w postaci Zarządów Wojewódzkich i Powiatowych.

W ramach działalności statutowej Forum Związków Zawodowych dąży do:
- obrony praw i zabezpieczenia interesów społeczno-zawodowych, socjalno–bytowych, kulturalnych oraz w zakresie ochrony zdrowia, pracy i środowiska pracowników, emerytów, rencistów i ich rodzin;
- kształtowania aktywności społecznej i etyki zawodowej, ochrony godności ludzi pracy;
- współdziałania z organizacjami związkowymi w kraju i za granicą na rzecz postępu społecznego, praw człowieka, swobód demokratycznych;
- integracji i umacniania roli ruchu związkowego.

W ramach działalności międzynarodowej Forum Związków Zawodowych jest zaangażowane w prace Europejskiego Komitetu Ekonomiczno – Społecznego, który jest organem doradczym Unii Europejskiej. Jest również pełnoprawnym członkiem Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (ETUC), której naczelnym celem jest promowanie europejskiego modelu społecznego oraz praca nad rozwojem pokoju i stabilizacji zjednoczonej Europy, w której pracownicy i ich rodziny korzystają z pełni praw ludzkich i obywatelskich oraz wysokich standardów życia.

W dniu 1 lipca 2013 r. Forum Związków Zawodowych, pod nadzorem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, rozpoczęło realizację projektu współfinasowanego ze środków Unii Europejskiej pn. „Z dialogiem ku Europie". Projekt realizowany jest w ramach Priorytetu V Dobre rządzenie, Działania 5.5 Rozwój dialogu społecznego, Poddziałania 5.5.2 Wzmocnienie uczestników dialogu społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Zakończenie realizacji projektu planowane jest na 31 grudnia 2014 r.

Głównym założeniem projektu jest profesjonalizacja działań oraz podniesienie poziomu wiedzy reprezentantów FZZ z całej Polski w zakresie europejskiego dialogu społecznego, a w szczególności ma na celu:
- wzrost aktywności regionalnych struktur FZZ w zakresie promocji dialogu społecznego poprzez utworzenie wewnętrznych regionalnych struktur dialogu w całym kraju (Wojewódzkie Fora Dialogu Społecznego).
- popularyzacja europejskiego dialogu społecznego oraz idei przystępowania do Związków Zawodowych w całym kraju (kampania informacyjno-promocyjna);
- podniesienie poziomu wiedzy i kompetencji eksperckich w zakresie europejskiego dialogu społecznego u przedstawicieli FZZ w całym kraju (szkolenia).

Cele projektu osiągnięte zostaną poprzez utworzenie 16 Wojewódzkich For Dialogu Społecznego, które zajmować się będą promocją europejskiego dialogu społecznego wśród partnerów społecznych, doradztwem w kwestiach związanych z prowadzeniem skutecznego dialogu społecznego na wszystkich poziomach. WFDS pozwolą na aktywizację wojewódzkich struktur FZZ, usprawnią pracę związków zawodowych w regionach oraz będą pełnić funkcję punktów informacyjnych, w których zainteresowane osoby będą mogły uzyskać informacje dotyczące działalności związkowej.

Ponadto w każdym województwie zatrudnieni zostaną prawnicy udzielający bezpłatnych porad z zakresu prawnych aspektów dialogu społecznego szczególnie w wymiarze europejskim oraz zorganizowane zostaną seminaria „Dialog ku Europie", podczas których przedstawione zostaną m.in. wnioski z wizyt studyjnych, rozwiązania zagraniczne oraz dobre praktyki z zakresu europejskiego dialogu społecznego.

W ramach projektu planowane są również szkolenia adresowane do przedstawicieli gremiów dialogu społecznego oraz liderów organizacji branżowych i zakładowych biorących udział w negocjacjach z pracodawcą. Tematyka szkoleń obejmie m.in. kompetencje kluczowe w europejskim dialogu społecznym - przybliżenie struktur DS na poziomie europejskim; negocjacje i mediacje na szczeblu europejskim; tworzenie oraz funkcjonowanie Europejskich Rad Zakładowych oraz innych form przedstawicielstwa pracowniczego mających na celu wzrost zaangażowania pracowników w procesy decyzyjne, a także prawne aspekty dialogu społecznego - najważniejsze akty prawne z punktu widzenia działalności związków zawodowych oraz prowadzenia przez nie efektywnego dialogu społecznego.

W trakcie realizacji projektu przewiduje się również organizację zagranicznych wizyt studyjnych, które będą miały na celu zapoznanie się z europejskimi strukturami dialogu społecznego oraz wymianę doświadczeń z reprezentantami partnerów społecznych w innych krajach (np. Bruksela, Włochy, Szwecja) oraz wskazanie możliwości adaptacji wypracowanych oraz sprawdzonych za granicą rozwiązań.

Na zakończenie realizacji projektu zaplanowano organizację konferencji podsumowującej, podczas której zostaną rozpowszechnione rezultaty Projektu, a przede wszystkim zaprezentowany zostanie przewodnik po europejskim dialogu społecznym, opracowany przez ekspertów w tej dziedzinie.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

1215303m01a

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA na części do 1000zł 796350601
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI.PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

0003548

KREDYTY/POŻYCZKI

*KREDYTY do 80 tyś. na oświadczenie. Konsolidacja w jeden kredyt. Akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, osoby z komornikiem nie dzwonić. doradca 517-161-880.

0121208

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.

0121207A

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL 536-430-000 oddłużanie
KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.
KREDYTY do 200 tyś, tel. 728-836-686.

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count.

0121207B

POŻYCZKA 9,99%, 725577668.

POŻYCZKA - całe województwo, tel. 668-681-841.

0077540

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BUDOWLANĄ Choroszcz 1350m. 792-232-011
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

STANCJE

POKÓJ dziewczynie, Leśna Dolina. (85)716-83-37

WYNAJMĘ

GARAŻ, Kraszewskiego do wynajęcia. 508076965

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży chryzantem. 796-888-641

FIRMA pożyczkowa zatrudni agenta finansowego na terenie Suwałk. Wymagane św. niekaralności, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność. Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę, auto służbowe. CV ze zdjęciem wysłać na praca@daiglob.pl

0121207E

KOBIETĘ, mężczyznę w gospodarstwie. 664-728-596.
KONSTRUKTOR tech. Pełny etat. 606280585
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie 506-178123
PRZYJMĘ ucznia do zakładu wulkanizacyjno-mechanicznego504-067-615
ZATRUDNIĘ CIEŚLI, MURARZY. TEL 790444748.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

*SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 24

0000178

BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJII RZEŹNEJ, CAŁE PODLASKIE, TEL. 516-161-190.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
KUKURYDZA - skup, suszenie, transport i sprzedaż. Tel. 604205934.
KUPIĘ ziemniaki 518-833-129
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

ZBIORNIKI mleka 1600-2000l. Grajewo 86 272 67 97, 502 534 434, serwis

*SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew. 22.

0000177A

DOJARKI, hale udojowe, schładzalniki nowe i używane. Montaż i serwis, tel. 503-797-293, 602-447-223.

0000104

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

0104523A

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

0000141A

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM ziemię rolną w jednym kawałku o pow. 6,7 ha, klasa 3 w miejscowości Piętki Grężki woj. Podlaskie. Kontakt: Andrzej Piętka 601251476

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, 692-999-007.

0000188

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, tel. 609-252-236.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230
ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwalki, okolice, 510-412-369.
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.
MALOWANIE szpachlowanie, tynki 665-063-930
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem tel: 510453001
PROJEKTY, obory, kurniki, garaże. 606-205-923
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
TYNKI gipsowe, cem-wap. 602-326-810.
TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe. 666-554-551.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.
CYKLINOWANIE, montaż, renowacja podłóg, schodów, tarasów drewnianych. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy, 607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE dachów, więźby -najlepiej 518-213-579
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413,

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport od 35zł 883675604

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 516-545-479.

0001046

GINEKOLOG pomoc 503-339-116.

PSYCHIATRA

ODTRUCIA alkoholowe, esperal, niskie ceny , ul. Kujawska 53/1 tel. 668171619.

INNE

GABINET rehabilitacji dzieci NDT, SI 513-309-808.

Drogiemu Koledze
ROMANOWI KALECIE
wyrazy współczucia
z powodu śmierci przyjaciółki
Ś.P.
DANUTY SIDOREK
składa
Henryk Owsiejew z przyjaciółmi i kolegami z pracy

A1328213m02a

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
RODZINIE i BLISKIM
z powodu śmierci
JACKA KLEJZEROWICZA
składają:
Dyrekcja i Pracownicy PGE Dystrybucja SA
Oddział Białystok

A1219553m01a

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
RODZINIE i BLISKIM
z powodu śmierci
GRAŻYNY RADEL
składają:
Dyrekcja i Pracownicy PGE Dystrybucja SA
Oddział Białystok

A1215823m01a

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Naszej Koleżanki
GRAŻYNY RADEL
Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
RODZINIE i BLISKIM
składają
Dyrektor i Pracownicy
PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Białymstoku

A1216033m01a

Piłka nożna >>

Więcej ekip na mundialu

Prezes UEFA Michel Platini opowiedział się za zwiększeniem do 40 drużyn uczestniczących w piłkarskich mistrzostwach świata. Zmiany mogłyby wejść w życie już od 2018 roku, tj. od turnieju w Rosji.

– Zgadzam się z panem Blatterem (szwajcarski szef FIFA - PAP), że potrzebujemy w mundialu więcej reprezentacji afrykańskich i azjatyckich. Powinniśmy dodać po dwie z obu tych kontynentów oraz z Ameryki, a także po jednej z Oceanii i Europy. Wówczas rywalizować będzie 40 zespołów – powiedział prezes Europejskiej Unii Piłkarskiej Francuz Platini.

Obecnie w piłkarskich MŚ rywalizują 32 ekipy narodowe, w tym 13 europejskich.

Według Platiniego, zmiany mogłyby wejść w życiu za pięć lat, tj. od MŚ w Rosji. Jego zdaniem, turniej w powiększonym gronie wydłużyłby się tylko o trzy dni.

Platini jest wiceprezesem FIFA i być może w 2015 roku, kiedy skończy się czwarta kadencja urzędowania Blattera, powalczy o stanowisko szefa Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej.

Do tej pory wszystkie 19 edycji MŚ wygrywały zespoły ze Starego Kontynentu bądź Ameryki Płd. Polacy ostatni raz grali w 2006 roku w Niemczech. Nie zakwalifikowali się do finałowych imprez w RPA 2010 i Brazylii 2014. **(PAP)**

Koszykówka >> Polak rozpoczyna najważniejszy sezon w karierze

Gortat walczy o kontrakt życia

Dziś startuje 68. sezon NBA. Tytułu bronić będzie ekipa Miami Heat, mierząca w trzecie z rzędu zwycięstwo w lidze.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Obrońcy tytułu są głównym kandydatem do występu w finale i ponownego sięgnięcia po mistrzowskie pierścienie. Drużyna, w której wszystko kręci się wokół największego gwiazdora NBA LeBrona Jamesa i współtworzących „wielką trójkę" Dwyane'a Wade'a i Chrisa Bosha, może trzeci kolejny raz triumfować w lidze, co ostatni raz udało się Los Angeles Lakers w latach 2000-2002.

Ekipa trenera Erika Spoelstry, z którym klub z Florydy podpisał w końcu września nowy wieloletni kontrakt, wystąpiła w trzech ostatnich finałach (w 2011 roku przegrała z Dallas Mavericks 2-4).

W minionym sezonie w rywalizacji o mistrzowskie pierścienie Heat pokonali San Antonio Spurs 4-3. Niewykluczone, że obydwa zespoły ponownie staną naprzeciw siebie. Mistrzowie Konferencji Zachodniej to drużyna zawsze groźna, nabierająca wartości wraz z wiekiem zawodników. I trenera, bo od sezonu 1996/97 prowadzi ją niezmiennie Gregg Popovich, rekordzista nie tylko pod względem stażu, ale i sukcesów (cztery mistrzowskie tytuły, dwie nagrody dla coacha roku), spośród obecnych szkoleniowców w NBA.


Gazeta Pomorska

Jedyny Polak w NBA Marcin Gortat rozpocznie nowy sezon w nowym klubie Washington Wizards

Główne role w Spurs ciągle odgrywają 37-letni Tim Duncan i tylko trochę młodsi Argentyńczyk Manu Ginobili czy najlepszy koszykarz tegorocznych mistrzostw Europy Tony Parker. Francuską kolonię w Teksasie tworzą wraz z nim Boris Diaw i Nando De Colo, którzy także sięgnęli po złoto ME na Słowenii, a ostatnio dołączył do nich sojusznik z Włoch Marco Belinelli, inny wyróżniający się zawodnik Eurobasketu.

Na Wschodzie obrońcy tytułu muszą się liczyć przede wszystkim z Indiana Pacers, z którymi w poprzednim sezonie stoczyli zacięty bój w finale konferencji, wygrywając dopiero po siedmiu spotkaniach. Teraz drużyna Franka Vogela jest jeszcze mocniejsza po wyleczeniu kontuzji przez Danny'ego Grangera i pozyskaniu m.in. Argentyńczyka Luisa Scoli.

Poważnym rywalem LeBrona Jamesa i spółki w konferencji powinni być także Chicago Bulls. Do składu po rocznej przerwie dołączył dynamiczny rozgrywający Derrick Rose, najlepszy zawodnik sezonu zasadniczego 2010/11.

Marcina Gortata, polskiego jedynaka w NBA, czeka niezwykle ważny, przełomowy sezon. Rozpoczyna go już w nowym klubie, Washington Wizards i będzie to dla koszykarza z Łodzi ostatni rok obowiązywania pięcioletniej umowy, którą podpisał jeszcze w Orlando Magic. W tych rozgrywkach środkowy reprezentacji Polski będzie walczył o nowy kontrakt, umowę życia.

Po najlepszym w karierze sezonie 2011/12, gdy mając u boku mistrza asyst Steve'a Nasha zdobywał dla Phoenix średnio 15,4 pkt, 10 zbiórek, 1,5 bloku w meczu oraz uzyskał 31 tzw. double-double, do minionych rozgrywek przystępował jako lider zespołu. Nie dokończył ich z powodu kontuzji stopy, a bez obsługującego go podaniami Kanadyjczyka nie był już tak skuteczny.

W aktualnym rankingu ekspertów telewizji ESPN klasyfikującym wszystkich graczy NBA Polak spadł o 30 pozycji w porównaniu ze swym najlepszym sezonem - obecnie jest 87. Pod względem zarobków (otrzyma za ten sezon dokładnie 7 727 280 dolarów), w drużynie Wizards wyprzedza go tylko Brazylijczyk Nene (13 mln dol. za sezon), a identyczną gażę ma Trevor Ariza.

Wizards rozpoczną sezon 30 października wyjazdowym spotkaniem z Detroit Pistons. ▲

Lotto

Losowania z 27 października
Kaskada: 1, 2, 8, 9, 12, 14, 16, 17, 19, 21, 22, 23.
Multi Multi (godz. 14): 1, 4, 13, 16, 18, 19, 21, 22, 24, 27, 33, 36, 38, 49, 61, 64, 69, 71, 72, 76 **Plus:** 69.
Multi Multi (godz. 21.40): 3, 6, 11, 15, 17, 18, 20, 22, 27, 40, 41, 47, 53, 54, 55, 60, 65, 67, 78, 80 **Plus:** 47.

Futsal >> I liga

Wciąż bez wygranej

Pierwszoligowy Elhurt Elmet Helios Białystok pozostaje w tym sezonie bez zwycięstwa. Podopieczni Dariusza Gołdowskiego przegrali już trzeci mecz w rozgrywkach, tym razem ulegając u siebie Red Dragons Pniewy 2:4 w spotkaniu siódmej kolejki, rozegranym awansem.

– Znów gramy niezłe zawody, ale to rywale cieszą się na koniec. Wierzę, że jak w końcu wygramy, to się odblokujemy i dalej będzie już tylko lepiej. Na pewno nie jesteśmy zespołem na ostatnie miejsce w tabeli – uważa Gołdowski.

Białostoczanie w kolejnym meczu musieli gonić wynik i ta sztuka im się nie udała. Obie bramki Przemysława Siuchny były zdobywane w momentach, w których przeciwnicy mieli przewagę trzech goli. **(ted)**

▲ **Elhurt Elmet Helios Białystok – Red Dragons Pniewy 2:4 (0:1).**
Bramki: 0:1 – Skrzypek (17), 0:2 – Piasek (33), 0:3 – Foltyn (34), 1:3 – Siuchno (35), 1:4 – Skrzypek (37), 2:4 – Siuchno (40).

Elhurt Elmet Helios: Ulman (Pieciul) - Siuchno, Borowik, Koniczek, Niwiński oraz Budźko, Domalewski, Marczuk, Andzielewicz, Baranowski, Łuckiewicz.

1. Toruń	3	9	13:5
2. Red Dragons	4	9	17:10
3. Vamos	3	6	17:20
4. Constract	3	4	9:14
5. Unisław	3	3	13:10
6. AZS Warszawa	3	3	7:7
7. Gniezno	3	2	4:7
8. Elhurt Elmet	**4**	**1**	**9:16**

Tenis stołowy >> I liga mężczyzn

Udane wyprawy białostoczan do stolicy

Planowe zwycięstwa odnieśli w stolicy białostoccy pierwszoligowcy. Dojlidy ograły Hals Warszawa 9:1, a ekipa Barucha Galaxy uporała się w takim samym stosunku ze Spójnią.

Honor gospodarzy w starciu z Dojlidami uratował Maciej Pietkiewicz, ogrywając po pięciosetowej walce Bogusława Koszyka. Ten sam tenisista stołowy stoczył także zacięty bój z Zhenem Mengiem, przegrywając z Chińczykiem 2:3.

– Cieszy szczególnie wygrana Menga, który w poprzednim sezonie z Pietkiewiczem w Warszawie przegrał – ocenia trener Dojlid Piotr Anchim. – Kłopoty sprawił też Tomasz Makowski, ale Kamil Zdzienicki i Tomasz Sposób poradzili sobie z nim po 3:2 – dodaje.


A. Zgjet

Zhen Meng dla zespołu Dojlidy Białystok zdobył 2,5 pkt. w meczu z Hals Warsawa

W spotkaniu Spójni z Galaxy emocji też nie było zbyt wiele, bo nasza drużyna dominowała wyraźnie. – Problemy były tylko w deblach, które wygraliśmy po pięciosetowej walce – mówi trener Galaxy Dariusz Baruch. **(wk)**

▲ **Hals Warszawa – Dojlidy Białystok 1:9. Punkty dla Dojlid:** Meng - 2,5, Zdzienicki - 2,5, Sposób - 2,5 Koszyk - 1,5.
▲ **Spójnia Warszawa – Baruch Galaxy 1:9. Punkty dla Barucha Galaxy:** Nowokuński - 2,5, Tomicki - 2,5, Czerniawski - 2,5, Szarmach - 1,5.
▲ **Inne wyniki:** Energa II Toruń - GLKS Nadarzyn 4:6, Gwiazda Bydgoszcz - Warta Kostrzyn 9:1, MRKS Gdańsk - Pogoń Siedlce 5:5. Gwiazda – Nadarzyn 9:1.

1. Gwiazda	5	10	41:9
2. GLKS Nadarzyn	5	7	26:24
3. Dojlidy	**4**	**6**	**26:14**
4. Baruch Galaxy	**4**	**6**	**25:15**
5. Pogoń	4	5	22:18
6. MRKS Gdańsk	4	3	20:20
7. Energa II	4	2	18:22
8. Spójnia	4	2	13:27
9. Warta	4	1	12:28
10. Hals	4	0	7:33

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Strzelcy

III LIGA
15 goli – Kamil Jackiewicz (Płomień Ełk),
10 goli – Piotr Bondziul (Dąb Dąbrowa Białostocka), Krzysztof Filipek (Huragan Morąg), Paweł Kowalewski (Mrągowia Mrągowo),
9 goli – Piotr Kozłowski (MKS Korsze), Karol Mackiewicz (Jagiellonia II Białystok),
8 goli – Michał Miller (MKS Korsze), Piotr Piceluk (Sokół Ostróda),
6 goli – Jakub Ciuńczyk (Płomień Ełk), Mariusz Łapiński (LZS Narewka), Damian Mazurowski (Granica Kętrzyn),
IV LIGA
18 goli – K. Zalewski (Cresovia)
10 goli – Rupacz (Śniadowo)
9 goli – Haraburda (Sparta A.), Idrissi (Pogoń), S. Kozłowski (Gryf), Sobiczewski (Mielnik)
7 goli – Bernatowicz (Michałowo),
6 goli – Hryniuk (Pogoń), R. Maliszewski (Hetman T.), Styś (Sparta Sz.), Tomczyk (Michałowo),
5 goli – Kossyk (Michałowo), Kuleszczyk (Wasilków), Nakielski (Puszcza), Sienkiewicz (Hetman B.), Zieliński (Wasilków),
KLASA OKRĘGOWA
19 goli – Porowski (Ruch),
16 goli – Przybylski (Victoria),
15 goli – Piotr Gawędzki (Krypnianka),
13 goli – Piszczatowski (Ruch),
12 goli – Czaban (Rudnia),
8 goli – Babul (Włókniarz), Jasiński (Biebrza), Macianis (Pomorzanka),
7 goli – M. Butkiewicz (Krypnianka), Makowski (Victoria), Milankiewicz (Orlęta), Warakomski (Ruch),
6 goli – Kieżel (Iskra Narew), A. Orłowski (Krypnianka), Tarlecki (Gieret),
KLASA „A"
GRUPA I
16 goli – Olszewski (Ciechanowiec),
10 goli – Kaliszewicz (Kolejarz),
9 goli – Barwiejuk (Kolejarz), Pradyszczuk (Tur II),
6 goli – Jurek (Ciechanowiec),
5 goli – Cylwik (Bocian), Wasiluk (Orzeł), Żero (Pionier), Żornaczuk (Husar),
GRUPA II
16 goli – Wiarstjak (Pogranicze),
11 goli – Zawadzki (Jasion),
10 goli – Popowski (Konar Kora Korycin),
6 goli – Andrzejewski (Pogranicze), Bieniasz (Jasion), Chojnowski (Orzeł Tykocin), D. Jaśko (Rospuda)
GRUPA III
15 goli – Treska (Czarni),
11 goli – Hermanowski (Supraślanka),
10 goli – Palacz (Krynki),
9 goli – Jaszczołt (Promil),
8 goli – Andzielewicz (Promil), P. Szymanowicz (Krynki).

(mark)

Piłka nożna >> MKS Mielnik

Ambitny beniaminek

W IV lidze ton rywalizacji nadają beniaminkowie. Liderem jest zespół z Wasilkowa. Wysoko w tabeli znajduje się także drużyna z Mielnika.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl


W. Wołkiewicz

Piłkarze z Mielnika (żółte koszulki) na finiszu rundy jesiennej zajmują po 14. kolejkach 5. miejsce w IV lidze

Postawa beniaminków w tym sezonie jest sporym zaskoczeniem. Wasilków okazuje się drużyną nie do doścignięcia przez resztę stawki. Mielnik na początku sezonu dzielnie dotrzymywał mu kroku i mimo problemu z kontuzjami nadal plasuje się w czołówce tabeli. Także i KS Śniadowo nie ma się czego wstydzić znajdując się w środku stawki.

– Przed rundą, jako beniaminek nie wiedzieliśmy na co było nas stać. Celem było miejsce w pierwszej ósemce – mówi Radosław Kondraciuk trener Mielnika. – Początek sezonu zaskoczył. Nasza gra była przyzwoita, a wyniki satysfakcjonujące. Każda wygrana uskrzydlała nas. Niestety, w trakcie rundy „posypała" nam się kadra. Ze składu wypadło ośmiu piłkarzy, w tym podstawowi zawodnicy, jak bramkarz Łukasz Chojak, obrońcy Łukasz Golonko, Paweł Oponowicz – opowiada szkoleniowiec.

Fakt, w ostatnich spotkaniach słabiej wiodło się Mielnikowi, który po trzech gorszych występach, w których zdobył zaledwie jeden punkt, w ostatnim meczu wreszcie wygrał z Michałowem 3:1.

– Dobrze, że przyszło w końcu zwycięstwo. Przed nami jeszcze jedna kolejka rundy jesiennej i zapewne jeszcze dwie z wiosny. Po tych spotkaniach będzie wiedzieli więcej i na pewno określimy cele – dodaje Kondraciuk.

Zespół z Mielnika to mieszanka rutyny z młodzieńczą fantazją. – W zasadzie w każdej formacji mamy jednego, dwóch bardziej doświadczonych piłkarzy, jak: w ataku Michała Sobiczewskiego, w pomocy Tomasza Jakubca, w obronie niestety dziś kontuzjowanych Golonko i Oponowicza. Pozostali to młodzi piłkarze z roczników 1993, 1995 – opisuje swoją kadrę trener Mielnika.

Tak, jak inne ekipy IV ligi Mielnik jest typową amatorską drużyną, w której piłkarze na treningi muszą zwalniać się z pracy czy też z zajęć w szkołach. A ćwiczą trzy razy w tygodniu. ▲

Koszykówka >>

Weekend na remis

Trzecioligowi koszykarze Żubrów Białystok mieli bardzo pracowity weekend podczas którego rozegrali dwa mecze.

W sobotę, w hali VI LO zmierzyli się z UKS Przyszłość Zielonka wygrywając po dogrywce 100:95.

Białostoczanie w czwartej kwarcie prowadzili różnicą 14 punktów i chyba zbyt wcześnie uwierzyli, że jest już po meczu. Rywale zniwelowali straty i wyszli na prowadzenie. Żubry w ostatniej chwili doprowadziły do dogrywki, w której już nie popełnili wcześniejszych błędów i wygrali 100:95.

Niestety, wygraną okupili kontuzją podstawowego gracza podkoszowego Eryka Zielinki, który doznał urazu skręcenia stawu skokowego w trzeciej kwarcie.

W niedzielnym meczu mimo ogromnej ambicji młodych koszykarzy Żubry przegrały z AZS Uniwersytet Warszawski 77:86.

– Widoczny był brak na parkiecie Eryka. A i moi podopieczni także opadli z sił mając w nogach spotkanie sobotnie – powiedział nam trener Żubrów Jakub Jakubiec.

(mark)

▲ **Żubry Białystok – UKS Przyszłość Zielonka po dogrywce 100:95 (20:26, 29:21, 24:13, 15:28, 12:7)**
Żubry: Ługowski 4, Łapiński, Zielinko 6, Niewiadomski 7, Borowik 8, Kiryluk 3, Bondar 19, Bojanowski 33, Niewiński 3, Sianko 6, Siemionkowicz 11.

▲ **Żubry – AZS Uniwersytet Warszawski 77:86 (25:22, 14:15, 16:23, 22:26)**
Żubry: Ługowski, Łapiński 18, Niewiadomski 7, Borowik 4, Kiryluk 0, Bondar 22, Bojanowski 21, Niewiński 2, Sianko, Marczuk Siemionkowicz 3.

▲ **Ostatnie wyniki:** Mon-Pol Płock – MUKS Piaseczno 80:62, Żyrardowianka Żyrardów – MUKS Piaseczno 72:55, AZS Uniwersytet Warszawski – UKS Przyszłość Zielonka 66:82, Pułaski II Warka – MUKS Piaseczno 70:79, Shmoolky Damex Warszawa – Żyrardowianka 107:57, Ochota Warszawa – Mon-Pol Płock 82:64.

1. Żubry Białystok	**5**	**8**	**416:411**
2. Ochota Warszawa	4	7	319:259
3. Przyszłość Zielonka	4	7	345:297
4. Mon-Pol Płock	5	7	363:359
5. Żyrardowianka	4	6	295:310
6. Piaseczno	4	5	253:308
7. Shmoolky Warszawa	2	4	192:133
8. AZS Uniwersytet W.	4	6	286:291
9. Pułaski II Warka	4	4	275:376

Podlaska „11" 14. kolejki III ligi



„11" 14. kolejki IV ligi



Siatkówka >> II liga kobiet. Porażka Jedynki Łomża.

Liderki z Węgrowa za silne

Piątej porażki z rzędu doznały siatkarki drugoligowej Jedynki Łomża. Prowadzony przez Mirosława Skawskiego zespół na wyjeździe uległ liderowi rozgrywek, drużynie Nike Węgrów.

– Graliśmy z zespołem budowanym na pierwszą ligę, który do tej pory nie przegrał nawet seta – podkreśla Mirosław Skawski. – Już pierwsza odsłona meczu pokazała, że gospodynie postanowiły pokazać nam miejsce w szeregu. Ale później dziewczęta walczyły już na miarę swoich możliwości – dodaje szkoleniowiec łomżanek.

Grająca bez Ady Surawskiej i z nie w pełni gotowymi do gry Patrycją Karpińską i Ritą Łopacz Jedynka pierwszą partię przegrała do 7. Jednak jak relacjonuje opiekun łomżyńskiego zespołu, w dwóch kolejnych odsłonach jego podopieczne napsuły sporo krwi rywalkom.

– Jak na ten moment i ten skład zagraliśmy naprawdę dobre zawody, choć przegrane – tłumaczy Skawski.

– Przede wszystkim wszystkie dziewczęta walczyły i żadna z nich nie przeszła obok meczu. I to jest optymistyczne, że potrafiły się podnieść po meczu z zespołem z Nowego Dworu.

Teraz łomżanki czeka dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach. Kolejny mecz Jedynka zagra 9 listopada z zespołem Murowanej Gośliny, który podobnie jak łomżanki, w tym sezonie nie wygrał jeszcze żadnego meczu.

(lis)

▲ **Nike Węgrów – UKS Jedynka PWSIP Łomża 3:0 (25:7, 25:18, 25:14)**
Jedynka: Karpińska, Gromadzka, Kuzia, Bojanowska, Biała, Bondar, Łapacz (libero) oraz Perka, Domurat

▲ **Wyniki pozostałych spotkań 5. kolejki:**
NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki – AZS AWF Warszawa 3:0, ŁKS Łódź – Łaskovia Łask 3:0, UKS Murowana Goślina – Victoria Lubliniec 0:3.
Pauzował: Energetyk Poznań

▲ **Tabela II ligi kobiet**

1. Nike Węgrów	5	15	15:0
2. Nowy Dwór	4	9	11:5
3. Łaskovia	5	9	9:6
4. ŁKS Łódź	4	8	10:6
5. Energetyk	4	8	9:6
6. Lubliniec	5	8	9:9
7. AWF Warszawa	4	3	3:10
8. Jedynka	**5**	**0**	**2:15**
9. Murowana Gośl.	4	0	1:12

GW sport
www.wspolczesna.pl

W Paryżu wystartował jeden z ostatnich większych turniejów tenisowych BNP Paribas 2013 Masters.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jagiellonia już w czwartek zagra z Lechem Poznań

W lidze ważne są tylko punkty

Jagiellonia po raz pierwszy w sezonie znalazła się pod kreską, czyli w dolnej połówce tabeli ekstraklasy.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Trener Jagiellonii Piotr Stokowiec raczej nie martwi się zaistniałą sytuacją. Mimo kolejnej porażki na własnym stadionie z Górnikiem Zabrze 0:1 widzi w niej wiele pozytywów. – Żadnego z tych meczów nie wstydzę się. Jest walka, zaangażowanie, stwarzamy sytuacje, zespół jest dobrze przygotowany do sezonu i wiem, że przyjdzie jeszcze seria zwycięstw i Białystok w końcu będzie tą twierdzą, jaką oczekują kibice – mówił szkoleniowiec żółto-czerwonych po spotkaniu z Górnikiem.

Białostoccy fani także widzą zaangażowanie piłkarzy i ich walkę. Po meczu z Górnikiem długo dziękowali piłkarzom za ich grę i walkę. Potrafią przełknąć gorycz porażki swoich zawodników widząc, że ci dają z siebie wszystko na boisku.

Jednak jest i druga prawda, mówiąca o tym, że ambicja to nie wszystko, a w lidze liczą się tylko punkty, a tych ostatnio jakoś Jagiellonii nie przybywa. Żółto-czerwoni stwarzają sytuacje, których niestety nie potrafią wykończyć. W ataku zawodzi Mateusz Piątkowski, do sytuacji nie dochodzi już Bekim Balaj, obrona popełnia zbyt dużo prostych błędów.

Przed Jagiellonią jeszcze w tym roku aż osiem kolejek spotkań i aż 24 punktów do zdobycia. Najbliższy mecz żółto-czerwoni rozegrają już w czwartek, 31 października o godz. 20.30 z Lechem Poznań.

– Ostatnie spotkania nie układają się po naszej myśli, ale wierzę, że jesteśmy w stanie podnieść się po tych niepowodzeniach i zacząć punktować – twierdzi Mateusz Piątkowski. – Nie patrzymy w jakiej jesteśmy połówce tabeli. Liczy się każdy następny mecz, a teraz ten z Lechem – dodaje białostocki napastnik.

A wczoraj rozpoczęła się już następna kolejka T-Mobile Ekstraklasy. W pierwszym spotkaniu Górnik Zabrze przegrał u siebie z Cracovią 0:1. W meczu tym zagrał w Górniku Prejuce Nakoulma, którego nieoczekiwanie Komisja Ligi Ekstraklasy SA, po proteście zabrzan anulowała czerwoną kartkę słusznie zresztą otrzymaną za niesportowe zachowanie w spotkaniu z Jagiellonią.



Fot. W. Wojtkielewicz

Mateuszowi Piątkowskiemu nie dało się pokonać bramkarza rywali w meczu z Górnikiem Zabrze. Może nastąpi to w spotkaniu z Lechem Poznań, na co bardzo liczą kibice Jagiellonii.

▲ **Górnik Zabrze – Cracovia Kraków 0:1 (0:0). Bramka:** 0:1 - Saidi Ntibazonkiza (64). **Sędziował:** Marcin Borski (Warszawa). **Widzów** 3 000.

Ranking „Współczesnej"

▲ **Noty za mecz z Górnikiem Zabrze (skala ocen 0-6)**
Krzysztof Baran – 4, Adam Waszkiewicz – 3,5, Ugo Ukah – 3,5, Michał Pazdan – 4, George Pophadze – 4, Alexis Norambuena – 4, Adam Dźwigała – 3, Maciej Gajos – nie sklas., Dawid Plizga – 3,5, Paweł Drażba – 3, Dani Quintana – 4, Bekim Balaj – 2, Nika Dżalamidze – 0, Mateusz Piątkowski –3.

▲ **Czołówka klasyfikacja Rankingu „Gazety Współczesnej" po 13. kolejkach:**
1. Dani Quintana - 44,5,
2. Michał Pazdan - 42,
3. Mateusz Piątkowski - 37,5,
4. Jakub Słowik - 35,
5. Jakub Tosik - 33,
6. Bekim Balaj - 32,5,
7. Jonatan Straus - 28,5,
8. Maciej Gajos - 28,
9. Rafał Grzyb - 27,5,
10. Dawid Plizga - 25,5,
11. Alexis Norambuena - 25
12. Martin Baran - 21,5,
Ugochukwu Ukah - 21,5
14. Tomasz Bandrowski - 20,
Tomasz Kupisz - 20,

▲ **Program pozostałych meczów 14. kolejki:**
Wtorek, 29 października
Pogoń Szczecin – Piast Gliwice (18:00)
Wisła Kraków – Widzew Łódź (20:30)
Środa, 30 października
Korona Kielce – Ruch Chorzów (18:00)
Zagłębie Lubin – Lechia Gdańsk (18:00)
Zawisza Bydgoszcz – Legia Warszawa (20:30)
Czwartek, 31 października
Śląsk Wrocław – Podbeskidzie Bielsko-Biała (18:00)
Jagiellonia Białystok – Lech Poznań (20:30)

1. Legia	13 28	31-14
2. Górnik	14 28	26-16
3. Wisła	13 24	17-8
4. Cracovia	14 23	21-17
5. Pogoń	13 23	19-18
6. Lech	13 20	16-12
7. Zawisza	13 16	19-17
8. Lechia	13 16	16-20
9. Ruch	13 16	13-18
10. Jagiellonia	**13 15**	**20-20**
11. Piast	13 15	13-20
12. Śląsk	13 14	17-18
13. Korona	13 12	19-23
14. Zagłębie	13 12	10-14
15. Widzew	13 11	14-27
16. Podbeskidzie	13 9	10-19

Piłka nożna >>

Zagramy z Niemcami

W Moguncji, 13 maja dojdzie do towarzyskiego meczu piłkarskiego Niemcy – Polska – poinformował w poniedziałek fachowy magazyn „Kicker". Będzie to pierwszy sprawdzian gospodarzy, którzy będą się przygotowywać do mistrzostw świata w Brazylii.

– Cały czas trwają rozmowy między federacjami, ale umowa ws. meczu nie została jeszcze podpisana – poinformował PAP rzecznik prasowy PZPN Jakub Kwiatkowski.

Trener Niemców Joachim Loew prawdopodobnie nie będzie mógł jednak wtedy skorzystać z wielu podstawowych zawodników. Rozgrywki Bundesligi zakończą się co prawda 10 maja, ale 17 maja w Berlinie odbędzie się finał Pucharu Niemiec.

Nie wiadomo także, czy niemieckie drużyny bądź piłkarze nie będą zaangażowani w finały rozgrywek pucharowych – 14 maja w Turynie rozegrane zostanie decydujące spotkanie w Lidze Europejskiej, a 10 dni później w Lizbonie – w Lidze Mistrzów.

Z kolei we Włoszech i Hiszpanii sezon ligowy zakończy się 17/18 maja, a w Anglii na 17 maja zaplanowano finał krajowego pucharu.

Podobne problemy ze składem może mieć trener biało-czerwonych Adam Nawałka. Polska ekstraklasa ma grać do 31 maja, a kilku potencjalnych kadrowiczów może być zaangażowanych w finisz rozgrywek ligowych we Włoszech czy finał Puchar Niemiec. **(PAP)**

Krótko

▲ **Tenis.** Polscy tenisiści zagrają z Rosją w meczu pierwszej rundy Grupy I Strefy Euroafrykańskiej Pucharu Davisa. Losowanie odbyło się w poniedziałek w Londynie. W drugiej zwycięzca spotka się z Chorwacją. Biało-czerwoni będą rywalizować z Rosjanami na wyjeździe, w terminie 31.01-2.02.2014. **(PAP)**

Tenis stołowy >> AZS PWSIP w weekend rozegrał dwa mecze w ekstraklasie kobiet

Nareszcie. Jest pierwsze zwycięstwo akademiczek z Łomży.

Tenisistki stołowe AZS PWSIP Łomża odniosły pierwsze w tym sezonie zwycięstwo w ekstraklasie. W sobotę podopieczne Wacława Tarnackiego pokonały Optimę Lublin. Dzień później łomżanki przegrały natomiast z zespołem z Nadarzyna.

– Nareszcie – cieszy się opiekun „akademiczek" Wacław Tarnacki. – Liczę, że zwycięstwo to poprawi atmosferę zarówno wśród dziewcząt, jak i wokół klubu. Gdyż ile razy można przegrywać?! Teraz wszyscy mogli się przekonać, że jesteśmy w stanie wygrywać.

Dwa punkty z spotkaniu Optimą Lublin nie przyszły jednak łatwo. Od początku na stole toczyła się zacięta walka. Pierwszy pojedynek wieczorku padł łupem gospodyń. Straty szybko odrobiła jednak Magdalena Sikorska, która ograła Agnieszkę Maluszczak. AZS na prowadzenie wyprowadziła Weronika Łuba, która po zaciętym boju pokonała Sylwię Pawlak. Zwycięstwo „akademiczek" przypieczętowała Sikorska, która pokonała Renatę Gomulę.

– To był naprawdę bardzo trudny mecz – podkreśla Tarnacki.

– Mówiłem jednak, że prędzej czy później zaczniemy wygrywać. Szczególnie z tymi drużynami, które prezentują poziom zbliżony do naszego. A takim zespołem jest ekipa z Lublina – dodaje szkoleniowiec.

Dzień później łomżanki awansem rozegrały wyjazdowy mecz 6. kolejki z zespołem z Nadarzyna. Tutaj lepsze okazały się gospodynie, które pokonały łomżynianki 3:0.

– Nie miałyśmy większych szans – przyznała po meczu Karolina Gołąbiewska. – Ani Weronika, ani ja nie miałyśmy zbyt wiele do powiedzenia w meczach z Klaudią Kusińską i Antoniną Szymańską. Jedynie Magda Sikorska stoczyła zacięty pojedynek z Chinką Bin Shen Yi.

Zwycięstwo z drużyną z Lublina dało „akademiczkom" awans na 7. miejsce w tabeli. **(lis)**



Fot. P. Lisiecki

Wacław Tarnacki (w środku) wreszcie doczekał się zwycięstwa swoich podopiecznych. Z prawej stoi Karolina Gołąbiewska.

▲ **KTS Optima Lublin – AZS PWSIP Łomża 1:3**
Renata Gomula – Karolina Gołąbiewska 3:0 (11:7, 11:2, 11:5); Agnieszka Maluszczak – Magdalena Sikorska 0:3 (6:11, 11:13, 6:11); Sylwia Pawlak – Weronika Łuba 2:3 (4:11, 11:8, 10:12, 11:8, 13:15); Gomula – Sikorska 0:3 (11:13, 9:11, 9:11)

▲ **GLKS WANZL SCANIA Nadarzyn – AZS PWSIP Łomża 3:0**
Antonina Szymańska – Karolina Gołąbiewska 3:0 (11:4, 11:2, 11:3); Bin Shen Yi – Magdalena Sikorska 3:1 (18:20, 11:4, 12:10, 11:5); Klaudia Kusińska – Weronika Łuba 3:0 (11:4, 11:5, 11:7)

1. Nadarzyn	5	10	15:2
2. Tarnobrzeg	4	8	12:0
3. Kraków	4	6	9:6
4. Polkowice	4	4	10:9
5. Wrocław	4	4	8:8
6. Częstochowa	3	2	6:8
7. Łomża	**5**	**2**	**6:13**
8. Sochaczew	3	2	3:8
9. Lidzbark Warm.	2	0	1:6
10. Lublin	4	0	2:12